

Wiek Nowy

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Wtorek 18. listopada 1930.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **20 gr.**

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju Zł. 4.50

Prenumerata kwartalna Zł. 13.—

Prenumerata miesięczna zagranicą Zł. 6.—

Adres „WIEK NOWY” Lwów, Sokół 4.— Tel. Nacz. Redakt.

35-70. — Redakcji 16. — Dyrekcji 28-90. — Administr. 26-77.

Likwidatura 79-80. — — — Konto P. K. O. Nr. 140954.

Wynik wyborów do Sejmu.

Wybory do Sejmu gdańskiego.

Gdańsk. (PAT.). Dzisiejsze wybory do Sejmu gdańskiego miały przebieg spokojny. Ilość mandatów zmniejszono ze 120 na 72, według nowej konstytucji. Rozkład mandatów przedstawia się następująco: socjaliści 18, nacjonaliści niemieccy 10, centrum 11, komuniści 7—8, lista polska 2, hitlerowcy 12. Blok spółnoty niemieckiej 7, pozostałe partie 4. Straty ponieśli socjaliści, którym przypadałoby proporcjonalnie 25.2 mandatów. Poza tem stracili nacjonaliści niemieccy proporcjonalnie 5 mandatów, zyskali zaś proporcjonalnie komuniści oraz bardzo poważnie hitlerowcy, którzy w poprzednim sejmie mieli tylko 1 mandat.

NAPAD NA LOKAL OBWODOWEJ KOMISJI WYBORCZEJ.

Warszawa. (PAT.). Nocy wczorajszej nie wysłedzeni dotąd sprawcy dokonali napadu na lokal obwodowej komisji wyborczej przy ulicy Śliskiej. Włamywacze wtargnęli do lokalu komisji celem wykradzenia list wyborczych. Zamiar ten jednak spełził na niczem, albowiem listy wyborcze przechowywane były w innym lokalu.

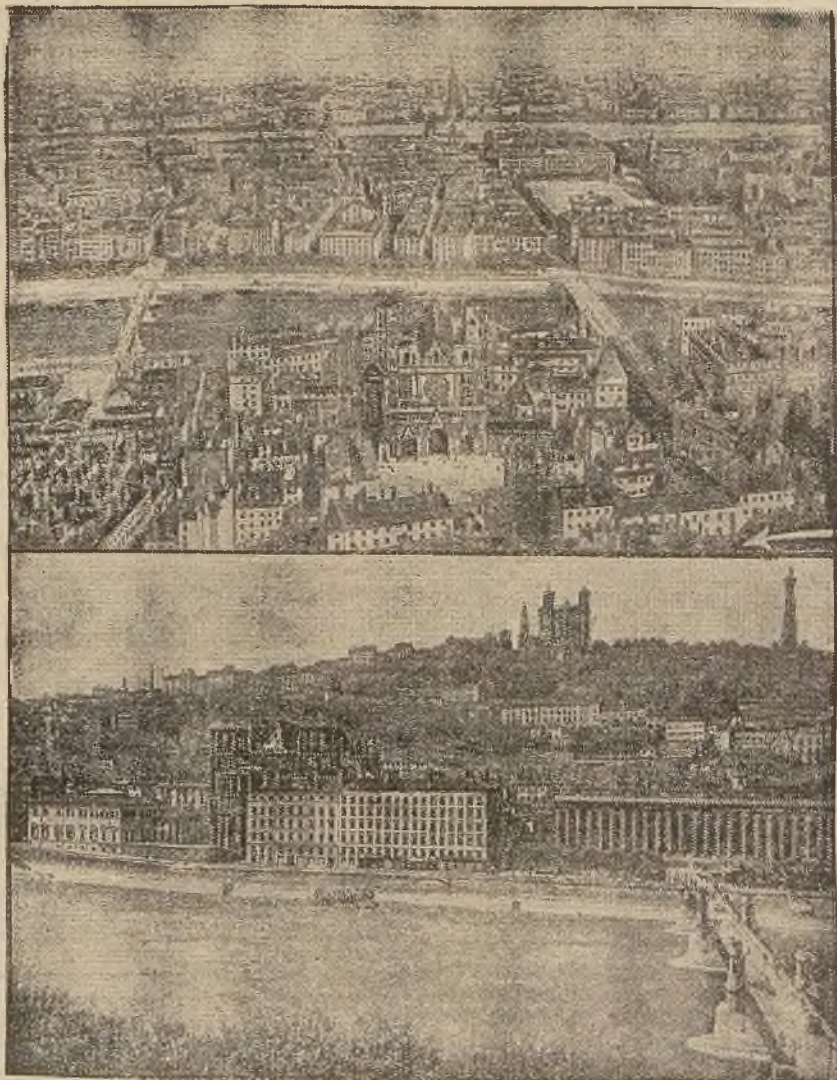
Pożar 32 gospodarstw.

Stanisławów (PAT.). Dnia 15. bm. o godz. 19-tej spłonęło w Łopiance, powiat Dolina 32 gospodarstw, wraz z płonami. Pożar powstał wskutek zbrojczego podpalenia na tle zemsty osobistej kobiety na swoim kochanku. — Szkoda wynosi około 120.000 zł.

30 MILJONÓW DOLARÓW NA ELEWATORY ZBOŻOWE.

Warszawa (PAT.). Prasa stołeczna donosi, że przybyły do Polski prezes wielkiej amerykańskiej firmy inwestycyjnej „Mac Donald Ingeniring Co” Durhan zainteresował się poważnie możliwościami inwestycji w Polsce i w tym celu założył specjalne towarzystwo pod nazwą „Mac Donald Baltic Corporation”. Obecnie prezes Durhan prowadzi z rządem polskim rokowania w sprawie budowy sieci elewatorów zbożowych. Rokowania te wedle informacji dzienników mają przebieg pomyślny. Plan budowy przewiduje inwestycje na ogólną sumę 30.000.000 dolarów. Kredytów na sfinansowanie tych inwestycji dostarczyć ma wymieniona firma amerykańska. P. Durhan pozostanie w Polsce aż do zakończenia tych rokowań. Jak zapewniają dzienniki, firma amerykańska interesuje się również innymi możliwościami inwestycji publicznych w Polsce.

Katastrofa w Lyonie.



(xy) Jak już doniosły szczegółowo depesze, wydarzyła się w Lyonie straszna katastrofa osunięcia się wzgórza Saint - Jean. Ofiarą katastrofy padło 130 osób, które zginęły w czasie snu pod gruzami zasypanych kamienie.

Rycina nasza przedstawia w górze widok dotkniętej katastrofą części miasta Lyonu

ze wzgórza Saint-Jean. Biała strzałka wskazuje ulicę Tramassac, leżącą obecnie w gruzach. W środku stoi katedra św. Jana, która cudem ocalała. Tam skryli się ci, którzy uniknęli śmierci. Rycina w dole przedstawia widok wzgórza Saint - Jean od strony rzeki Saony. Kamienice, położone na stoku wzgórza niemal wszystkie runęły.

Zwycięski pochód reakcji w Niemczech.

Niemcy powojenne. -- Obniżenie płac. -- Na usługach reakcji.
Pancernik i Ska.

(Od naszego korespondenta).

Berlin, w listopadzie.

Rozwój powojennych stosunków niemieckich określić można jako stałe narastanie reakcji społecznej i politycznej. Rewolucja niemiecka, która miała gruntownie przekształcić państwo niemieckie, nie dała trwałych wyników. Nawet duże zdobycze socjalne, które mogły z państwa niemieckiego uczynić prawdziwy organizm opiekuńczy w znaczeniu społecznym (Wohlfahrtsstaat), niszczy i niweluje zupełnie planowo niemiecka warstwa panująca. Ta warstwa rządząca to właściwie nik inny, jak niemiecka *Schwerindustrie* z junkerskimi aneksami. Ona to wależyła poprzez drobniejsze i większe zamachy stanu, poprzez otwarte frondy baronów żelaza i stali z republiką niemiecką, pragnąc w ten sposób zaszachować podstawy nowego ustroju niemieckiego u posad. Jest to okres, kiedy Niemcy powojenne nie miały jeszcze wielkiego znaczenia w świecie międzynarodowym, nie mówiąc już o zaufaniu. Wówczas to wielkie stronnictwa mieszczańskie w Niemczech marzyły o t. zw. „*Volkskaisertum*“, czyli wyrażając się zrozumiale, o przywróceniu *autorytetu* kieszeni i interesu. Nie chodziło bowiem w gruncie rzeczy o republikę — chodziło o podupadły warsztat kapitalisty niemieckiego, który wyniszczonemu wojną i inflacją ludowi niemieckiemu przedstawiał się jako „*Deutschland über alles*“.

A kapitał niemiecki tymczasem nie próżnował i wykorzystując inflację a następnie wielki dopływ kredytów, tanto rozbudowywał i racjonalizował swoje warsztaty. Przyzwyczajając świat powojenny do produktów niemieckich (wykorzystując świadczenia reparacyjne w materiałach) i jest dzisiaj pierw-

szym na świecie dostawcą fabrykatów gotowych. Niemiecki handel zagraniczny przedstawia wartość około 26 miliardów marek a jego saldo aktywne wzrasta mimo przesilenia gospodarczego i wynosi za pierwszych 9 miesięcy br. ponad miliard marek. Co więcej — eksport niemiecki stale rośnie! Udział procentowy Niemiec w handlu światowym podniósł się w latach od 1926 do 1928 od 8,44 proc. do 9,13 proc., podczas kiedy udział Anglii wzrósł w tym samym czasie tylko od 10,80 do 10,97 proc. a udział Stanów Zjednoczonych A. P. spadł nawet. Eksport niemiecki wynosił w roku 1926 — 166 marek na głowę, w roku 1929 wynosił 210 marek! Czas więc najwyższy na zmianę kursu na wewnątrz i na zewnątrz — czas na rewizję!

Kamieniem węgielnym „rewizjonizmu“ wewnątrzniemu był ingres Brueninga na Wilhelmstrasse po wyrugowaniu z niej socjaldemokratów. Posunięcia rządu Brueninga były ryzykowne i prowadziły nad brzegiem przepaści, wiodącej do dyktatury a może i wojny domowej — ale Bruening nie uląkł się! A oto owoce zabiegów „kancelarza marszałka Hindenburga“: ten mniej, aniżeli mniejszościowy rząd, utrzymał się dotychczas przy życiu i uzyskuje nawet poparcie swego największego wroga, tj. socjaldemokracji niemieckiej. — Zgrzytając zębami w bezsilnej nienawiści dają się socjaliści niemieccy użyć jako narzędzie dla antysocjalnej polityki kancelarza, tracąc z wolna pięć po pięci zdołanego w ciągu wielu lat walki terenu.

Szczytem mistrzowskiej taktyki Brueninga było podważenie fundamentów taryfowych związków zawodowych i przeprowadzenie redukcji płac robotniczych o 8 proc. — jak się

Przy cierpieniach nerek, chorobach moczowych, pecherza moczowego i dolnego odinka kiszek, naturalna woda gorzka „*Franciszka-Józefa*“ łagodzi i usuwa szybko gwałtowne bólesci przy wypróżnianiu. 5267

tego domagały związki pracodawców. Orzeczenie bezapelacyjnego sądu rozjemczego z dnia 8 bm., statuujące obniżenie pborów robotniczych w berlińskim przemyśle metalurgicznym, jest niezwykle ważnym dla przemysłu niemieckiego precedensem i pociąganie za sobą redukcji płac w całych Niemczech. Redukcja ta jest rzeczą dokonaną, podczas kiedy związane z rzekomo z nią obniżenie cen jest niepewną muzyką przyszłości a jeśli nawet po długich i mozolnych targach dojdzie do skutku, wówczas nie będzie to ulgą bezpośrednią dla konsumenta, lecz przedewszystkiem w dalszym ciągu dla producenta. W ten sposób nakłada rząd Brueninga pośrednio nowe podatki na lud niemiecki i wywiązuje się doskonale z mandatu, udzielonego mu przez niemiecką warstwę panującą.

Oczywiście, że pociągnięcia rządu Brueninga nie ograniczają się tylko do wykonywania dezyderatów ciężkiego przemysłu, lecz muszą spełniać także postulaty rolnictwa, które za pośrednictwem Landbundu zgłasza właśnie nowy „program doraźny“. W programie tym jest mowa o *moratorium* i nowych *clach ochronnych* i *subwencjach dla terenów pogranicznych*. (W tych warunkach nie ma nawet mowy o ratyfikacji traktatu handlowego z Niemcami!) Zachodzi jednak pytanie kto ma płacić za te wszystkie subwencje i przywileje i oto Bruening daje niedwuznaczną odpowiedź — urzędnik państwowy i prywatny i robotnik, którym państwo zabiera 6 do 8 proc. pborów dla „zapuszczenia“ mechanizmu gospodarki narodowej. (*Ankurbelung der Wirtschaft*).

Sęk w tem, iż wszystkie te reakcyjne posunięcia rządu niemieckiego mają *podwójne oblicze* i nie wyczerpują się w swych skutkach tylko wewnątrz kraju. Rząd „Pancernik i ska“, jak się wyraża znany pacyfista nie-

W. RAORT.

SPARTANIN.

Pułkownik Iksiński, stary i wytrawny żołnierz, oraz prawdziwy przyjaciel i opiekun swoich żołnierzy, miał jednak, jak każdy człowiek, swego „*fjcia*“, polegającego na tem, że nienawidził wszelkiego zbytku, wystawności, wygod i „*rozmaciania*“, wśród swoich oficerów, których życie w czasie manewrów, chciał upodobnić do życia *sp. oficerów* spartańskich.

A było to właśnie w czasie tegorocznych manewrów, gdy pułkownik Iksiński wygłosił następujące przemówienie do swoich oficerów:

— Oficer — mówił pułkownik, patrząc ostro na swoich podwładnych — powinien sobie brać za przykład starożytnych Spartan! Zwyczaj wikt żołnierski, kubek czystej wody i kułak pod głowę, jako poduszka — oto trzy kardynalne warunki życia w polu! Tego też będę wymagał od panów! Każdy oficer w czasie manewrów powinien żyć jak najskromniej, alkoholu i kobiet wystrzegać się jak diabła, spać na gołej ziemi i unikać wszelkiego sybarytyzmu, jak to czynili starożytni Spartanie. Proszę sobie zapamiętać, że potrafię dopilnować, aby moje rozkazy były ściśle przestrzegane! Tyle tylko chciałem panom powiedzieć:

— A to ci sakramencki dziad! — zauważył po odejściu pułkownika, gruby podporucznik rezerwy „*Popijałko*“. — Ani mi się śni! Stary chyba zwarjował, albo co! Cały dzień haruj, jak koń i goń, jak pies z wywalonym jęzorem, a wieczorem pij wodę i kładź się z kułakiem pod głowę! Co mnie obchodzi

Spartanie?... Pies ich trącał, bo dość ich miałem w szkole! Jak ciocię kocham, że urządzę sobie dziś, na złość staremu, taką grandę z popijaniem na cztery fronty, z hulałcem i odbijaniem, za wszystkie czasy!

— Ej, chłopie! — rzekli koledzy „*Popijałki*“. — „*Zakastłuje*“ cię stary do paki, jak w nocy wpadnie na inspekcję i zastanie cię w niespartańskim stanie. Z nim niema żartów!

— A jednak strąbię się dziś, jak nieszczęście! — stwierdził uparty „*Popijałko*“. — Staremu na złość!

Dla braku namiotów musiało po kilku oficerów nocować wspólnie pod jednym namiotem. Podporucznik „*Popijałko*“ podjadłszy sobie całą gęś i wypiszy buteleczkę wódki, oraz całą baterję piwa, ułożył się na środku namiotu i zaczął chrapać tak przeraźliwie, że płótno namiotu falowało pod wydechem jego potężnych płuc. Podporucznik „*Popijałko*“ był zdawna już znany ze swego koncertowego chrapania, ale to, co teraz się działo, przestało być zwyczajnem chrapaniem ludzkim. Chrapanie „*Popijałki*“ przerodziło się w jakąś potworną kakofonję, której żaden żywy człowiek nie był w stanie wytrzymać. Termosono go, wyzywano, przeklinano, ciągnięto za ręce i nogi — daremnie!

Podporucznik „*Popijałko*“ chrapał jak najlepsza piła tartaku w czasie najpilniejszych robót sezonowych.

Cheąc, nie cheąc, musieli sobie oficerowie jakoś poradzić, gdyż dalszy pobyt w namiocie stał się niemożliwy. Wynieśli się więc wszyscy z namiotu, pozbierawszy wszystko, co się tam znajdowało, bo nawet resztki niedojedzonej gęsi i koszyk wypróżnionych przez „*Popijałkę*“ butelek, zostawiając chrapiącego jako zwycięzcę na pobojuwisku.

W kilku sekundach zostało także płótno z namiotu zdjęte, paliki powyrywane z zie-

mi i w odległości 50 kroków od chrapiącego „*Popijałki*“ stanął nowowzniesiony namiot.

Podporucznik rezerwy „*Popijałko*“ chrapał na gołej ziemi, pod granatowem niebem pogodnej nocy tak straszliwie, że przerażony księżyc schował się za obłoczki chmur.

Na drugi dzień wygłosił pułkownik Iksiński do zgromadzonych oficerów następującą przemowę:

— Moi panowie! Z prawdziwą przyjemnością natknąłem wczoraj w nocy w czasie inspekcji na jednego oficera, który w czyn wprowadził wszystko, co o życiu spartańskiem oficera w polu, nieraz panom mówiłem. Panie podporuczniku „*Popijałko*“, przyjm pan słowa mego uznania, w czego dowód stawiam pana za wzór pańskim kolegom. Tak jest! Tylko na twardej ziemi, pod gołym niebem, musi umieć żołnierz w polu zasypiać! Tak spał wczorajszej nocy podporucznik „*Popijałko*“ i popatrzenie na niego jak mimo to znakomicie wygląda! Zdrów, dziarski, czerwony i wyspany żołnierz!... Natomiast przykrością zauważyłem w jednym z namiotów, ślady jakiejś *lukullusowej* uczty, o czem świadczyły resztki pieczzonej gęsi i cały kosz próżnych butelek. Panowie wiecie, że to się sprzeciwia spartańskiemu trybowi życia, jaki wymagam od oficerów w polu i wymagać zawsze będę! Jeśli nie robie tym razem użytku z tego faktu, to możecie panowie w pierwszym rzędzie podziękować podporucznikowi „*Popijałce*“, który spartańskim trybem swego życia sprawił mi prawdziwą satysfakcję!...

W pułku opowiadano sobie, że tak głupiej miny, jak t., którą w czasie przemówienia pułkownika Iksińskiego, miał podporucznik „*Popijałko*“, nie widziano jeszcze od czasu stworzenia świata, na żadnej gębie żyjącego podporucznika rezerwy.

miecki v. Gerlach, rewiduje wewnętrzne stosunki niemieckie w celu uzyskania odskoczni dla rewizji stosunków zagranicznych. Nowy zamach na plan Younga i traktaty pokoju będzie tylko konsekwencją reakcyjnych posunięć reżimu Brueninga a podwójnie oszukany lud niemiecki wpadnie znowu na lep starego qui pro quo i upomni się za krzywdy, doznane od swoich gospodarzy — u swoich sąsiadów. Rząd „Pancernik i Ska” jest niebezpieczeństwem europejskim, wobec którego Europa zdaje się być bezbronna. d. s.

Stan prawosławia w Polsce

Jak wynika z danych statystycznych, liczba ludności wyznania prawosławnego na terenie całego Państwa Polskiego wynosi obecnie 3.500.000 osób. Prawosławni w Polsce korzystają z około 2000 świątyn, z których około 1065 jest pochodzenia katolickiego.

Z wymienionej liczby 2000 świątyn, jest 990 etatowych parafialnych, 316 etatowych filjalnych i 794 kaplice. Świątynie obsługiwane są przez około 1792 duchownych prawosławnych. Duchowni i służba kościelna przy etatowych świątyniach parafialnych i filjalnych otrzymują stałe miesięczne dotacje ze Skarbu Państwa i korzystają z gruntów, znajdujących się przy cerkwiach. Z gruntów takich korzystają w wielu wypadkach również i duchowni, obsługujące kaplice, dotacji jednak ze Skarbu Państwa nie pobierają.

Obecnie dąży się do tworzenie takich prawosławnych parafii i filii, które mogłyby prowadzić normalną gospodarkę i byłyby w stanie zapewnić swojemu duchowieństwu i służbie kościelnej utrzymanie.

Przy tworzeniu parafii i filii miarodajne są następujące względy: 1) liczba parafii, mających wejść w skład parafii lub filii (od 1000 wyżej), 2) rozmiary budynku cerkiewnego (świątyni), 3) odległość od świątyni poszczególnych miejscowości, wchodzących w skład parafii lub filii, 4) stopień zamożności parafian.

W porównaniu kościołów katolickiego i prawosławnego w Polsce na jedną świątynię przypada: w kościele katolickim około 2500 wiernych i kościele prawosławnym około 1600 wiernych; na jedną placówkę duszpasterską: w kościele katolickim około 3200 wiernych, w kościele prawosławnym około 2500 wiernych; na jednego duchownego w kościele katolickim około 2040 wiernych, w kościele prawosławnym około 1880 wiernych.

Zatargi i nieporozumienia pomiędzy ludnością katolicką a prawosławną o świątynie sporne, przerobione w swoim czasie na cerkwie prawosławne przez rząd rosyjski, były i są nieuniknione dzięki chaosowi, jaki swą polityką wyznaniową i rusyfikacyjną wytworzył na zrabowanych ziemiach polskich rząd carski.

Natomiast obecnie chodzi tylko o łagodzenie antagonizmów wyznaniowych, często sztucznie wytwarzanych.

Produkcja złota.

Światowa produkcja złota przedstawiała w ostatnich latach wartość około 400 milj. dolarów rocznie. Według szacowań znanych statystyków produkcja ta osiągnie w r. 1930 wartość 405 milj. dolarów, z czego 211,7 milj. przypadnie na Południową Afrykę, 40,3 milj. na Kanadę, 24,8 milj. na Stany Zjednoczone, 11,2 milj. na Austrię, 7,6 milj. na Indje, a 91 milj. na inne kraje. Statystyk Kitschin sądzi, że produkcja złota będzie do r. 1934 stale wzrastać, jednakże potem zaznaczy się spadek wytwórczości, tak, że w r. 1940 osiągnie ona wartość tylko 370 milj. dolarów.

Zapasy złota dla celów monetarnych osiągnęły w końcu 1928 r. sumę 10.950 milj. dolarów, z tego w posiadaniu banków państwowych znajdowało się 10.035 milj., reszta zaś była bądź to w obiegu, bądź też w depozycie banków prywatnych. Zapasy złota dla celów monetarnych wzrosną przypuszczalnie w końcu bieżącego roku do 11,175 milj. dolarów.

Wyjaśnienie!

Otrzymujemy często od naszych Konsumentów zapytania, dlaczego odsprzedawcy naszych wyrobów nie udzielają na nie kredytu, wobec czego wyjaśniamy, że oddajemy odsprzedawcom oraz hurtownikom wyroby nasze, znane ogólnie pod nazwą

CENTRA

tylko za gotówkę, dając zawsze za ich świeżość i pierwszorzędną jakość

zupełną gwarancję.

Upraszamy Szanownych naszych Konsumentów żądać zawsze stanowczo tylko naszych wyrobów, które są stale do nabycia u naszych odsprzedawców w całym kraju, a nie nabywać w miejsce cenionych dla swej jakości baterij anodowych i kieszonkowych

CENTRA

wyrobów innych, chociażby sprzedawanych na kredyt.

FABRYKA ELEMENTÓW I BATERIJ
W. TOMASZEWSKI I S-ka



Gdzie przyczyna?

Tajemnica powodzenia zagranicznych wyrobów.

„Kupuj towary krajowe!”

Kto w Polsce nie zna tego hasła. Komu nie utkwiły w pamięci nawoływania do popierania twórczości polskiej, kto w Polsce jeszcze nie rozumie, że dobrobyt państwa w dużej mierze zależy od wewnętrznej konsumpcji krajowego towaru? Chyba — wszyscy, a jednak... 238 milionów zł. wywiezionych zagranicę na zupełnie zbędne produkty świadczą o czymś zupełnie innym. Gdzie znaleźć przyczynę tego, bądź co bądź anormalnego zjawiska, że polski zubożały, a społecznie i na rodowo uświadamiony konsument aż za taką sumę pochłoniął zagranicznych smakołyków, specjałów, owoców, kosmetyków itp. — w ciągu tylko sześciu miesięcy?!

Spróbujmy zanalizować przyczyny tego, tak dziwnego napozór zjawiska. Są one rodzaju dwójakiego: jedne gnieźdzą się wewnątrz nas, zrodzone z ojca Snobizmu i matki Próżności, drugie — uzależnione są ściśle od zewnątrz. Z pierwszymi walczyć należy drogą odpowiednio pomyślanej propagandy, dro-

gą wpajana zasad „dobrego tonu” nakazującego noszenia polskich koszul, polskich krawatów, polskich materiałów, perfumowanych polskimi perfumami... Oczywiście, że walka z pokoleniem Snobizmu i Próżności nie da się wygrać przy pierwszym uderzeniu, ale zawsze to rzecz do zrobienia.

Co się zaś tyczy przyczyn zewnętrznych — są one bardziej skomplikowane i, powiedzmy otwarcie, trudniejsze do zwalczenia. Nasz bowiem kupiec, poza całym jego gospodarzem i obywatelskim uświadomieniem — pada często, niestety, ofiarą tego, co nazywamy „warunkami” i „zarobkiem”.

Jeżeli więc zagraniczny dostawca da mu dobry towar, niską cenę i dogodne warunki — to co ma, nieborak, uczynić?

Wyrzec się zarobku i powiedzieć klientowi: „nie kupuj pan, bo to zagraniczne!” — Tak dalece przecież poświęcenie iść nie może, zwłaszcza w dzisiejszych warunkach.

Z drugiej strony — konsument ma do wyboru np. butelkę wina zagranicznego — za

Z widowni rewolucji w Brazylii.



(xy) Napływają obecnie do Europy zdjęcia z krwawej rewolucji w Brazylii, zakończonej zwycięstwem rewolucjonistów nad wojskami rządowymi prezydenta Washingtona Luiza.

Rycina nasza przedstawia zdemolowany gmach dziennika rządowego „O Paiz” na jednej z głównych ulic Rio de Janeiro. Większą część urządzeń i wielkie masy papieru wyrzucono na ulicę.

niespełna 4 złote (rumuńskie i krajowego za tą samą cenę). Konsument nie wdaje się w drobiazgową ocenę: jakie wino lepsze; konsument nie rozumie, dlaczego krajowe wino jest takie, stosunkowo drogie. Konsument słyszał natomiast, że „zagraniczne wino — jest winem prawdziwym!” nie widząc zresztą różnicy cen — kupi butelkę z napisem na etykiecie „Romania”.

To samo, co z winem — dzieje się w wielu innych dziedzinach handlu: rozpiętość cen między produktem zagranicznym, a tego samego rodzaju produktem krajowym — jest niedostatecznie wielka, by konsumenta od zagranicznego towaru odciągnąć, a do krajowego przyciągnąć! Stąd wniosek: albo obniżyć ceny tych produktów krajowych, jakie konkurować muszą z zagranicznymi, albo podnieść cenę tych ostatnich. To drugie związane jest z zagadnieniem cel, a więc kwestja narazie nierealna, co się zaś tyczy kwestji pierwszej — nie jest ona niemożliwą do wykonania, jak się na pierwszy rzut oka wyda-

je. Wymagałaby tylko zarówno ze strony rządu, jak i niektórych gałęzi przemysłu nieco większego interesowania się rynkiem wewnętrznym. Wymagałaby położenia kresu stanowi rzeczy, przy którym zagranica płaci za worek polskiego cukru 25 zł, a my — za to samo 160 zł! Wymagałoby wydanej pomocy kredytowej ze strony rządu dla polskiego przemysłu i kupiectwa, wymagałoby wreszcie „skolonizowania” olbrzymich obszarów naszych kresów i zainteresowania nimi handlu.

Słowem — zamiast szukać zagranicznych rynków zbytu, zamiast myśleć o ekonomicznym podboju Peru, czy Nicaragui — należy poważnie się zastanowić nad możliwościami zwiększenia konsumpcji, a co za tem idzie, produkcji — tu — u nas — w Polsce!

Dałoby to możność obniżenia cen na wiele takich artykułów krajowych, których ceny są dziś jeżeli nie wyższe, to w każdym razie — nie wiele niższe od zagranicznych. A przecież ceny są najlepszą propagandą!

Czy królowa angielska Elżbieta nie miała prawa do tronu?

SENSACYJNE ODKRYCIE HISTORYCZNE. — ELŻBIETA NIE MIAŁA W ŻYŁACH KRWI KRÓLEWSKIEJ.

(xy) W piśmie angielskim „Przegląd eugeniczny”, wychodzącym w Londynie ogłosił sensacyjny artykuł dziekan Inge. W artykule tym twierdzi Inge, że największa królowa Anglii, Elżbieta, była dzieckiem nieprawego łoża i wskutek tego nie miała żadnego prawa do korony angielskiej. Inge pisze w tym artykule: „Poważne badanie portretów mniemanych dzieci króla Henryka VIII, utwierdziło mnie w przekonaniu, że gdy królowa Marja i król Edward VI posiadają większość rysów swego ojca, twarz królowej Elżbiety jest typu królowej odmiennej. Nie sądzę, aby miała choćby kroplę krwi Tudorów w swoich żyłach. Prawda jest, że nasza wielka królowa jest córką Anny Boleyn i jakiejś nieznanej osoby”.

Odkrycie to wywołało burzę protestów. — Królowa Elżbieta objęła tron jako dziecko Henryka VIII i drugiej jego żony, pięknej Anny Boleyn. Henryk poślubił Annę Boleyn potajemnie w styczniu 1533 roku. We wrześniu tego samego roku przyszła na świat

księżniczka Elżbieta. W roku 1536 Anna urodziła nieżywe dziecko.

Nieustanne sprzeczki między Henrykiem a jego żoną, które skończyły się straceniem Anny Boleyn w wieży Zielonej, były wynikiem tragedii zazdrości. W maju 1536 roku król opuścił nagle turniej w Greenwich, ponieważ, jak głosi legenda Anna rzuciła chusteczkę jednemu z zalotników, biorących udział w turnieju.

Wyniki badań komisji, której powierzono zbadanie oskarżeń o wiarołomstwo, wniesione przez Henryka VIII przeciwko żonie, stanowią jedną z największych tajemnic historii angielskiej. Wśród kochanków Anny Boleyn wymieniają młodego lorda Rochford, Franciszka Vestona, Henryka Norrisa, Wilmę Brereton i pewnego muzyka, nazwiskiem Mark Smeaton. Wszyscy oni zostali straceni. Ale odośnych dokumentów nie znaleziono nigdy.



Instytucje lecznicze ubezpieczeniowe w uzdrowiskach polskich.

Z chwilą, kiedy na terenie ziem polskich poczęły się pojawiać instytucje ubezpieczeń społecznych, tak krótkoterminowego, jak i długoterminowego ubezpieczenia, rozpoczął się ruch w kierunku wyzyskania uzdrowisk krajowych dla potrzeb ubezpieczonych. W chwili obecnej istnieją następujące instytucje lecznicze ubezpieczeniowe w uzdrowiskach polskich:

Instytucje lecznicze, będące własnością Kas Chorych: Dom Zdrowie w Aninie na 40 łóżek, własność Kasy Chorych m. Warszawy; w Busku: Dom Zdrowia na 70 łóżek, własność Okręgowego Związku Kas Chorych w Warszawie, Dom Zdrowia na 25 łóżek, własność Kasy Chorych m. Warszawy, Dom Zdrowia na 50 łóżek, wł. Kasy Chorych m. Łodzi; w Bystrej: Sanatorium na 270 łóżek, wł. Okr. Zw. Kas Chorych w Krakowie; w Inowrocławiu: Dom Zdrowia na 25 łóżek, wł. Kasy Chorych m. Łodzi; w Iwoniu: Dom Zdrowia na 200 łóżek, wł. Okr. Zw. Kas Chorych we Lwowie; w Krośniku: Dom Zdrowia na 40 łóżek, wł. Kasy Chorych m. Warszawy; w Krynicy: Dom Zdrowia na 12 łóżek, wł. Kasy Chorych m. Łodzi; w Ludwikowie: Sanatorium na 150 łóżek, wł. Okr. Zw. Kas Chorych w Poznaniu; w Miedzeszynie: Dom Zdrowia na 15 łóżek, wł. Kasy Chorych m. Warszawy; w Otwocku: Dom Zdrowia na 50 łóżek, wł. Kasy Chorych m. Warszawy; nadto Domy Zdrowia i Zakłady Lecznicze Kasy Chorych m. Łodzi; w Rabce na 50 łóżek, w Szczawnicy na 35 łóżek, w Tuszynie na 120 łóżek, w Zakopanem na 52 łóżka; Domy Zdrowia Kasy Chorych m. Warszawy; w Świdrze na 65 łóżek, w Zakopanem na 138 łóżek, Zakład Leczniczy Kasy Chorych m. Lwowa w Szkle na 100 łóżek, Sanatorium Kasy Chorych m. Stanisławowa w Worochcie na 70 łóżek, oraz Dom Zdrowia Kasy Chorych w Białymstoku na 50 łóżek w Suwałkach.

Ogółem Kasy Chorych posiadają w uzdrowiskach krajowych do dyspozycji swych ubezpieczonych 1.638 łóżek.

Zakłady ubezpieczenia społecznego długoterminowego rozporządzają w poszczególnych uzdrowiskach (w Inowrocławiu, w Jaremzie, Jastrzębiu Zdroju, Krynicy, Międzychodzie, Szczawnicy, Truskawcu i Zakopanem) ogółem 533-ema łózkami.

Zakłady Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych poświęcały dotychczas znikomą część swoich zasobów pieniężnych na potrzeby lecznicze i wypoczynkowe swoich ubezpieczonych, lokując swe kapitały w instytucjach finansowych na minimalny procent.

Przypadkowy pożar we wsi pod Przemyślem.

(m) Gospodarz Roman Pobiedyński w Krównikach (pow. przemyski) poniósł znaczną szkodę, gdyż onegdaj w nocy spłonął jego dom mieszkalny, padając ofiarą przypadkowego wzniesionego pożaru.

W akcji ratunkowej wzięła udział przemyska straż ogniowa i miejscowa straż ochotnicza.

Kupuj towary krajowe

Oflarą naszych czasów

jest ten biedny człowiek. Ciągłe troski i kłopoty sprawiają mu często bóle głowy. Z tego powodu ma on zawsze pod ręką oryginalne tabletki Aspiryny, które łagodzą te nieznosne bóle.

Istnieje tylko jedna

ASPIRINA



Każde opakowanie i każda tabletki oryginalnej Aspiryny opatrzone są znakiem BAYER.

Komunikacja powietrzna w cyfrach.

W ubiegłym miesiącu polskie samoloty komunikacyjne dokonały na wszystkich liniach 517 przelotów, przewożąc 1245 pasażerów, 3.580 kg. poczty, tj. około 180.000 listów i 35.265 kg. różnych przesyłek, w tem 7.416 kg. gazet, 12.363 kg. bagażu i 15.486 kg. frachtu. Prócz tego wykonano 23 loty okężne nad lotniskami wraz z kilkudziesięciu pasażerami.

Niezależnie od utrzymywania stałej komunikacji na liniach powietrznych, wydział aerofotogrametryczny P. L. L. „Lot” zajęty był wykonywaniem z samolotów zdjęć terenowych Polesia, gdzie prowadzone są prace nad odwodnieniem bagien poleskich, a nadto

Testamenty dziwaków.

WROGOWIE ANGLJI. — MILJONY NA RASIE OLBRYMÓW. — HODOWCA ROBACTWA. — WRÓG KOBIET. — POPIOŁY ZMARŁEGO, ZRZUCONE Z SAMOLOTU. — ZATOPIONY MAJĄTEK.

(xy) Żądza rozgłosu jest obecnie wielką modą. Wymyśla się najbardziej ekscentryczności, aby zdobyć sławę nie tylko za życia, ale również po śmierci. Są dziwacy, którym wielką przyjemność sprawia sporządzenie takiego „djabelskiego” testamentu, o jakim dotychczas nie słyszano. Testamenty te sprawiają zwyczajnie największe kłopoty sądom.

W roku 1805 zmarł w małym mieście holenderskim Haarlem, bogaty zegarmistrz, Jan Coelombie. Był on zacietym wrogiem Anglii. W swoim osobliwym testamencie zarządził, aby majątku jego nie ruszano przez 200 lat. Po 200 latach należy użyć powiększonego majątku na podcięcie angielskiego eksportu do Holandji.

Do wypełnienia woli Jana Coelombie potrzeba jeszcze 75 lat. Okres ten wydawał się zbyt długi drugiemu wrogowi Anglii, Piotrowi Hoovenowi, bogatemu kupcowi z Hagi. Sporządził on niedawno testament, w którym cały swój majątek w kwocie 40 milionów guldenów holenderskich przeznaczył na walkę z Anglią. Potem popełnił samobójstwo, zastrzelivszy się z rewolweru. Rząd holenderski, który żyje w dobrych stosunkach z Anglią, nie wie, co ma zrobić z temi pieniędzmi. Leżą one zdeponowane w jednym z holenderskich banków.

Francuski przemysłowiec Jan Pichon pozostawił niedawno spadek w kwocie 35 milionów franków. W testamencie rozporządził, że z procentów tego kapitału mają otrzymywać wsparcia młodzi szlachcice, a to mężczyźni wysokości 184 centymetrów, a kobiety 178 centymetrów. Pichonowi chodzi o to, aby świat zaludniony był w przyszłości przez samych rasowych olbrzymów. Przypuszcza jednak, że lekarze nie dopuszczą do wypełnienia jego myśli. Jeśli tak się stanie, kapitał 35 milionów franków ma być zużyty przez Akademię Goncourtów na nagrody naukowe za prace, wykazujące błędy popełnione przez lekarzy i wynikłe z tych błędów skutki.

Po rewolucji w Brazylii.



(xy) Krwawy przebieg miała zakończona zwycięstwem rewolucjonistów rewolucja w Brazylii. Wojska rewolucjonistów zawdzięczają to zwycięstwo niezwyklej swojej dzielności i odwadze.

Rycina nasza przedstawia wojska rewolucjonistów broniące przyczółka mostowego w Pernambuco, który zajęły w czasie zwycięskiego marszu na stolicę Brazylii.

dokonał szeregu podobnych zdjęć różnych miast i osiedli w woj. warszawskim.

Z chwilą nastania chłodów, kajuty w samolotach będą ogrzewane, tak, że w czasie lotu panować w nich będzie normalna pokojowa temperatura.

założenie publicznej biblioteki w Paryżu. — Biblioteka ma posiadać własny budynek. — Na bramie budynku wisieć ma wielka tablica z napisem: „Kobietom wstęp wzbroniony”. Sing wychodzi z założenia, że skoro w bibliotece znajduje się kobieta, poważna praca ustaje. Biblioteczce nie wolno kupować książek, napisanych przez kobiety. Z wszystkich książek, pism i dzienników w bibliotece muszą być wycięte wszystkie portrety kobiet. — W środku sali ustawiony ma być posąg Schopenhauera. W ciągu roku muszą być urządzone odczyty o kwestji kobiecej.

Inny znów oryginał, zmarły niedawno w Nowym Jorku Wiljam Holday postanowił w swoim testamencie, aby po jego śmierci zwłoki jego spalono a popioły rozrzucono z samolotu nad miastem. Spadkobierca jego wykonał ostatnią jego wolę.

Odludek londyński, Wiljam Barney, wyraził w testamencie życzenie, aby po jego śmierci załadowano na okręt cały jego majątek, obrazy i meble i zatopiono w Kanale La Manche. Spadkobierca otrzymał za wykonanie woli zmarłego 10.000 funtów i wolę tę wykonał.

Spalił swoją żonę żywcem.

Morderca chciał podjąć premję asekuracyjną.

(xy) W Nowym Jorku odkryto straszną zbrodnię, popełnioną przez niejakiego Howarda Swaveley, liczącego 55 lat, który przyznał się, po długim i szczegółowym śledztwie, że spalił żywcem swoją żonę Lenę, ponieważ szydziła z niego i kpila nieustannie. Policja sądzi, że morderca dokonał swego strasznego czynu jedynie w tym celu, aby podjąć wysoką premję asekuracyjną i kupić sobie nowy samochód.

Przez całą noc w czasie przesłuchania go

morderca przeczył energicznie, jakoby dopuścił się zarzuconej mu zbrodni. Ale przed śmiercią żona jego zdołała podać kilka ważnych szczegółów i opowiedzieć przebieg dramatu. Według jej opowiadania mąż jej zebrał stare gazety, zrobił z nich olbrzymią pochodnię, zapalił ją i rzucił ją jej na twarz. Ogień objął szybko jej suknię nocną i łóżko. Jak wynika z śledztwa pochodnia była nasączona naftą.

Zagadkowe włamanie do zakładu fotogr.

Złodzieje zainteresowali się głównie zdjęciami 38 p. p.

Przemyśl, w listopadzie. (m) Niewysłedzeni złodzieje dostali się o negdajszej nocy do Zakładu fotograficznego p. Romana Grossmana w Przemyślu, przy ul. Trzeciego Maja 1. 26. Sądząc z tego, co zabrali, można przypuszczać, że nie byli to pospolici włamywacze, gdyż przeszukali oni zapas gotowych fotografii, poczem zabrali

przedewszystkiem zdjęcia zawierające sceny z życia 38 pp. Te zdjęcia wzbudziły bowiem w osobliwych złodziei szczególnie żywe zainteresowanie tak, że około 100 egzemplarzy tych fotografii skradli, podczas gdy z innych fotografii zabrali tylko kilkanaście sztuk.

Ta właśnie okoliczność, że zdjęcia 38 pp. jak np. wejście do koszar, Kasyno oficerskie

i podoficerskie, brama wjazdowa, biblioteka, stanowiły przedmiot szczególnego zainteresowania tajemniczych złodziei, czyni tą kradzież dość zagadkową.

Nie jest jednak wykluczonem, że włamy-

wacze rozezaruszeni brakiem innych przedmiotów, nadających się do kradzieży, bez jakiegokolwiek ubocznego zamiaru przywłaszczyli sobie powyższe fotografie, aby się choć trochę odbić za trudy poniesione przy włamaniu.

Otwarcie nowej linii tramwajowej od rogatki Gródeckiej do ulicy Miejskiej na Bogdanówce.

(d) Ubiegłej soboty w południe odbyło się uroczyste oddanie do użytku publicznego przedłużonej linii ósemki, która odtąd doprowadzona aż do Bogdanówki o ponad 700 m. dalej, niż dotychczas. Koszt budowy tej linii, wynoszący łącznie z brukowaniem około półtora mil. zł., pokrył po części rząd, a po części miasto.

W uroczystości tej wzięli udział: wojewoda dr. Nakonecznikow-Klukowski, gon. Popowicz, prez. miasta inż. Brzozowski wicepr. Irzyk i Chajes, dyr. robót publ. Blum, licznegrono radnych, prez. dyrekcji kol. inż. Prachtel-Morawiański, dyr. wodociągów inż. Aleksandrowicz, dyr. Zakładu czyszczenia miasta Gończakowski, komendant policji nadkomisarz Sędzimir, inż. MKE, Rubczyński, Kozłowski i Dydużyński, oraz kierownik drugiego komisariatu polic. p. Gawel.

Goście udali się na miejsce przygotowanymi autobusami i autami. Na rogadce gródeckiej prez. Brzozowski przeciął wstęgę i oddał linię do użytku. Następnie goście zbrali się w remizie tramwajowej, gdzie prez. Brzo-

zowski w gorących słowach powitał zebranych i podziękował za przybycie. Następnie mówca podniósł, że miasto włożyło w tę dzielnicę w ostatnich czasach około półtora mil. zł., aby ją podnieść i uporządkować.

Wojewoda dr. Nakonecznikow-Klukowski, w krótkim przemówieniu podkreślił, że miasto Lwów zasługuje na to, aby stać się wielkim miastem Rzpltej. Gen. Popowicz zaznaczył, że jako Lwowianinowi zależy mu na rozwoju miasta, to też już przed dwoma laty wystąpił z projektem, aby korzary na Cyta-deli przenieść do Skniłowa. Prez. Prachtel-Morawiański, złożył gratulacje w ręce prez. Brzozowskiego z powodu otwarcia tej linii i życzył dalszego rozwoju miasta. W końcu imieniem kolejarzy podziękował panuzydentowi za opiekę, jaką otacza tę dzielnicę. Z koleji odbyło się skromne śniadanie, na którym r. Litwinowicz imieniem rady miejskiej podziękował dyrekcji MZE. za pracę około rozwoju tego zakładu, poczem przemawiali jeszcze r. Sliwiński, dr. Łysiak, dr. Wasser, Lang i inż. Dydużyński.

Z SALI SĄDOWEJ.

Po pijanemu zabił kolegę.

(KD) W dniu 29. sierpnia br. wybrał się 18-letni Marcin Piastun ze Sokolnik do Lwowa w towarzystwie kolegi Tomasza Kozakiewicza na zakupno garderoby. Kupiwszy ją uprosili sąsiadkę Marię Skowron, by zaniósł pakiet do Sokolnik, a sami udali się na t. zw. „mohorycz“. W jednym z lwowskich szynków wypili po halbie piwa. W szynku Stamera na Kulparkowie po kwatlerce wódki, dwie halby piwa z miodem. Wreszcie w Sokolnikach w karczmie Józefa Kaszuby wypili po 3 flaszki piwa. Piastun, czując, że mu już dobrze w głowie szumi, chciał opuścić towarzystwo i udać się do domu. Kozakiewicz nie chciał go puścić. Na tem tle doszło

między nimi do utarczki. Kozakiewicz uderzył Piastuna pałką po głowie. Piastun reagując dobył sztyletu i pchnął nim Kozakiewicza w pierś. Kozakiewicz padł na ziemię i w kilka chwil zmarł. Piastuna aresztowano. Oskarżony o zbrodnię zabójstwa stanął Piastun w sobotę przed Trybunałem karnym.

Bronił się tem, że w krytycznej chwili był kompletnie zalany i nie zdawał sobie sprawy z tego, co się stało.

Sąd skazał go za opilstwo na 3 miesiące więzienia.

Przewodniczył nadr. Medyński, oskarżał prok. Dr. Mostowski, bronił adw. Dr. Hecht.

Sensacyjne aresztowania i rewizje we Lwowie.

(d.) Ubiegłej soboty aresztowany został dr. Adolf Rothfeld, adwokat, radny m. Lwowa, członek Egzekutywy sjonistycznej i pełnomocnik listy nr. 14. Aresztowanie nastąpiło wskutek doniesienia jakiegoś o przekroczenie ustawy o czystości wyborów. Również aresztowany został Tadeusz Drobot, mechanik Miejskich Zakładów Elektrycznych, wiceprezes Związku pracowników gminnych we Lwowie, kandydat na drugim miejscu z listy Centrolewu.

Tak samo w sobotę przeprowadzono rewizje w mieszkaniu magistra praw Jana Bogdanowicza, u którego zakwestjonowano karykaty z czasów ekscesów akademickich z ubiegłego roku, ponadto ulotki i rewolwer. — Z kolei dokonano rewizji w lokalu Stron. Narodowego przy ul. Piłsudskiego 11, gdzie zakwestjonowano 1000 ulotek wyborczych nr. 4, celem stwierdzenia ich legalności. — Równocześnie przeprowadzono także rewizję w drukarni „Lwowskiego Kurjera Porannego“ przy ul. Mochnackiego 48, oraz w mieszkaniu Jakóba Solaka, zam. przy ul. Potockiego 9, u Jana Bileckiego, zam. przy ul. Gródeckiej 131, u Romana Załuckiego, zam. ul. Kasztelańska 5, oraz w lokalu Organizacji Narodowej VI dzielnicy.

Nowa falanga złodziei na bruku lwowskim.

(d.) Do aresztów policyjnych we Lwowie dostali się:

Mikołaj Sewul, Aleksander Fedeczyszyn i Mikołaj Huldak, za kradzież napojów alkoholowych na szkodę Franciszka Moszkowicza, właściciela sklepu przy ul. Kollataja 1.

Zofia Brycka, zamieszkała przy ul. Rappaporta 1. 76, za kradzież większej ilości chusteczek na szkodę Ignacego Marela przy ul. Furmańskiej 1. 14.

Edmund Tenenbaum, lat 18, bez zajęcia, zamieszkały w Zamarstynowie, za kradzież płaszcza męskiego na szkodę Abrahama Eisenberga, właściciela budki na pl. Solskich.

Ludwik Bułkiewicz, lat 23, zamieszkały przy ul. św. Marcina 1. 65, za kradzież gęsi i smalcu gęsięgo u Matyldy Bender przy ul. Karaickiej 1. 5.

Stefan Rubacha, lat 18, bez zajęcia, zamieszkały przy ul. Stryjskiej 1. 4, Antoni Skotnicki, lat 21, zamieszkały przy ul. Nowy Lwów 1. 8 i Roman Beskid, lat 19, robotnik, zamieszkały przy ul. Snopkowskiej 1. 16, za różno kradzieże.

Jan Daszkowski, bez zajęcia, podejrzany o kradzież raglanu na szkodę K. Żarkowskiego w restauracji Stanisława Gawrzeckiego przy ul. Batorego 1. 32.

Bronisław Świtlak, lat 18, bez zajęcia i stałego miejsca zamieszkania, za współ-

udział w włamaniu do stajni Tadeusza Stachiewiczza przy ul. Lewickiego 1. 18.

Izydor Świtlak, lat 19, zamieszkały przy ul. Królowej Jadwigi 1. 24, za współudział w kradzieży z włamaniem.

Jan Zechowicz fałsz Zgnt, lat 26, zamieszkały w Dornfeldzie, Jan Sojka, lat 21 z Kurowie i Stanisław Drohobycki, lat 19, zam. przy ul. Jabłonowskich 1. 11, jako podejrzani o kradzieże strychowe.

Mieczysław Asztabski, lat 16, zamieszkały przy ul. Kochanowskiego 1. 19, Jan Sobojko, lat 23, Paweł Kierada i Hieronim Tomasiński, lat 18, poszukiwani za różno kradzieże.

Joel Hanse, bez zajęcia i stałego miejsca zamieszkania, za kradzież garderoby na szkodę Julji Stefanko przy ul. Rappaporta 1. a.

Jan Tymków, bez zajęcia, za kradzież na szkodę Michała Iwanowskiego, zamieszkałego w Kleparowie.

Wypadek kolejarza na głównym dworcu we Lwowie.

(d) W sobotę około godziny dziewiętej wieczór wydarzył się na głównym dworcu kolejowym nieszczęśliwy wypadek. Oto na trzecim torze w niestwierdzony sposób pod koła wagonu dostał się konduktor kolej. Antoni Gruszka, zam. w Sygniówce. Przetaczane wów czas wagony odcieły mu prawą nogę powyżej kostki. Zawezwane pogotowie ratunkowe udzieliło Gruszcze swej pomocy, poczem przewiezło go do szpitala powszechnego.

Włamania we Lwowie. Dziesięciu włamywaczy na jednym „skoku“.

(d.) Jak to już wiadomo naszym Czytelnikom z poprzedniego numeru „Wieku Nowego“, włamywacze rozbili kasę wertheimowską w kancelarii miyna przy ul. Janowskiej 1. 115. Jak później ustalono, zabrali oni w gotówce 21.455 zł. i 200 dolarów na szkodę właściciela Mendla Jedlina, zaś na szkodę Ignacego Kremera, zamieszkałego przy ul. Zamarstynowskiej 1. 30: kołczyki platynowe z brylantami, zegarek złoty męski, kryty „Omega“ z łańcuszkiem złotym, szpilkę złotą z perłą, pierścionek złoty męski, dwa pierścionki złote damskie, łańcuszek złoty z wisiorkiem i zegarek złoty męski. Jako podejrzanych o to włamanie policja aresztowała znanych złodziei: Józefa Bobelę, lat 27, Włodzimierza Bobelę, lat 21, Marjana Bobelę, (ul. Na Błonie 1. 44), Andrzeja Telegę, lat 44, Piotra Sekulę lat 41, Józefa Wasylę, lat 36, Józefa Czornia, lat 53, Józefa Ridla, lat 35, Adolfa Pfeffera, lat 42 i Władysława Soltyśa, lat 45. Policja jest zatem zdania, że aż dziesięciu złodziei brało udział w tem jednym włamaniu. Zobaczymy, czy wszyscy oni otrzymają akt oskarżenia. Natomiast Jedlin i Kremer woleliby zobaczyć swoją własność z powrotem.

W nocny nieznani sprawcy włamali się do sklepu spożywczego Zygmunta Nadla przy ulicy św. Marcina 27, z którego zabrali wiele towarów, wartości 1000 zł. Jako podejrzany o to włamanie został aresztowany Kazimierz Surma, znany złodziej, zamieszkały w Zamarstynowie przy ul. Niecałej 1. 3.

Nieznani sprawcy dostali się do drukarni Mojżesza Ebnera przy ul. Słonecznej 1. 23, z której zabrali: płaszcz zimowy, 12 żarówek, 10 klg. mosiądzu i 10 klg. trzeiconek.

Nieznani sprawcy włamali się do restauracji Salamona Stareka przy ul. Zamarstynowskiej 1. 58. Skradli oni tam kilkanaście flaszek wódki i likieru, 20 paczek sardynek, 2 pudełka serów i puszkę, zawierającą 10 zł.

Nieznani sprawcy włamali się do mieszkania Aleksandra Fendzia przy ul. Starozakonnej 1. 3, z którego skradli walizkę, dwie pary kaloszy i portfel skórzany, zawierający 100 zł. i dokumenty.

Nieznani sprawcy przez okno włamali się do mieszkania Teodora Bobelaka przy ul. Potockiego 1. 22, z którego zabrali parę kolczyków złotych, 400 złotych w gotówce i kożuch. kryty czarnym suknem.

Ze spraw miejskich.

Mimo ciężkie warunki, miasto nasze ukończyło w roku bieżącym szereg budów, oraz rozpoczęło nowe. Między innymi w roku bieżącym ukończono i oddano do użytku nową szkołę im. Szaszkiewicza, ochronkę przy ul. Pijarów, dobudowę szkoły im. M. Magdaleny, bloki mieszkalne przy ul. Arciszewskiego o 112 mieszkaniach, oraz przeprowadzono rekonstrukcję teatru wielkiego. Obecnie przystąpiono do modernizacji hal uboju w rzeźni miejskiej w połączeniu z nową chłodnią. Dzięki interwencji prezydenta inż. Brzozowskiego w Warszawie, gdzie uzyskał wydatną pomoc rządową, miasto przystąpiło do budowy 3-piętrowego domu mieszkalnego przy ul. Pełtewnej, 3-piętrowego domu mieszkalnego na ul. Kętrzyńskiego, oraz do budowy jednego skrzydła gimnazjum im. Kr. Jadwigi.

Również dzięki zabiegom prezydenta inż. Brzozowskiego podjęto ponowne prace przy budynku dla liceum handlowego przy ulicy Skarbkowskiej. Prezydent Brzozowski interesuje się żywo tymi budowlami, a ze względu na stan zdrowia wiceprezydenta inż. Kolbuszowskiego codziennie osobiście zwiedza wszystkie budowy dla kontroli postępu prac. Dzięki rozmachowi z jakim wzięto się do tych budów, spodziewać się należy, że jeszcze przed mrozami wszystkie te budynki staną pod dachem.

Zabójstwo w czasie bójki.

(K. D.) Pomiedzy Teodorem Kubińskim, Tymkiem Ułhurskim, a Pawłem Andruszczyszynem ze Szczepiatyna — doszło w dniu 31

sierpnia br. do kilkakrotnego starcia. W czasie ostatniej utarczki, jaka się wywiązała, Kubiński i Ułhurski powalili Andruszczyszyna na ziemię. Kubiński dźgnął go nożem w pachwinę, a Ułhurski kilkakrotnie uderzył powalonego pałką po głowie. Cios w pachwinę spowodował śmierć Andruszczyszyna.

W sobotę Kubiński i Ułhurski stanęli przed sądem. Kubiński pod zarzutem zbrodni zabójstwa, a Ułhurski pod zarzutem zbrodni ciężkiego uszkodzenia ciała.

Do winy przyznali się, twierdząc, że działali w obronie koniecznej.

Trybunał skazał Kubińskiego za przekroczenie obrony koniecznej na 6 miesięcy aresztu, a Ułhurskiego na 4 tygodnie aresztu.

Rozprawę prowadził nadr. Medyński, oskarżał prok. dr. Mostowski.

Oskarżeni bronili się sami.

Walka z sabotażem U. O. W.

Dalsze aresztowania. — Nowe anonimy i próby sabotażu.

Lwów. Pod zarzutem przynależności do U. O. W. aresztowano w Sokalu absolwenta teologii Piotra Sanockiego, w Stryju ucznia szkoły handlowej Piotra Ryszkę, w Brzeżanach W. Chowina przewodniczącego „Proświty“, u którego znaleziono wykaz ze zbiórki na „bojowyj fond“ U. O. W.

Policja w Horodence dostała anonim z U. O. W. podpisany przez „żelazną maskę“ z wyrokiem śmierci na 4 posterunkowych i sekretarza gminnego Cwiklińskiego.

Na torze kolejowym pod Tyśmienicą nieznani sprawcy położyli 30 kamieni, które jednak w czas usunięto.

We wsi Padyszczahy p. Nadwórna przecięto policyjną linią telefoniczną.

U Dmytra Bojuka w Serafincu znaleziono paczkę prochu strzelniczego i 40 cm. lontu.

Położenie gospodarcze Polski.

Ostatni raport p. Devey'a.

Warszawa. (PAT.). Za kilka dni zostanie ogłoszony ostatni przed wyjazdem z Polski kwartalny raport doradcy finansowego rządu polskiego p. Devey'a, który obecnie w streszczeniu podajemy:

PUNKT ZWROTNY W HISTORJI SKARBOWEJ POLSKI.

P. Devey, omawiając budżet państwowy, stwierdza, że budżet na rok kalendaryjowy 1926 stanowi punkt zwrotny w historii skarbowej Polski i jest poprzednikiem szeregu budżetów, które nacechowane są konsekwentną polityką oszczędnościową.

Budżet na r. 1927-28 był dalszym przejawem wysiłków rządu w kierunku utrzymania równowagi pomiędzy dochodami i wydatkami i jednoczesnej poprawy w miarę możliwości sytuacji gospodarczej państwa. Rok 1926 był pierwszym w historii niepodoleńców Polski, kiedy wykonanie budżetu państw. przyniosło nadwyżkę dochodów nad wydatkami w wysokości 53.6 milionów zł. Okres ten znamieny był oszczędnościami budżetowymi i wzrostem dochodów państwa.

Omawiając dochody i wydatki państwa, p. Devey stwierdza, że większa dochodowość z podatków była także w znacznym stopniu spowodowana ulepszeniami administracyjnymi Min. skarbu. Wzrost z wpływów z monopolu został osiągnięty dzięki ulepszeniu organizacji i stopniowemu rozszerzaniu się sprzedaży wyrobów monopolowych. W szczególności zaznaczył się w r. 1926 w porównaniu z rokiem 1925 uderzający wzrost dochodów z podatku dochodowego, gruntowego i od nieruchomości.

Budżet na r. 1927-28 wykazywał dochód netto 2 miliardy 767 milj., a wydatki netto 2 miliardy 553 milj. zł. Powstała więc nadwyż-

ka w ciągu roku w wysokości 214.000.000. Nadwyżka ta przekroczyłaby 265.000.000 zł, gdyby rząd nie przeznaczył 51.2 milionów na powiększenie kapitału zakładowego Państw. Banku Rolnego.

W dalszej części omawia p. Devey budżet na rok skarbowy 1928-29, zamykający się ogólną sumą dochodów budżetowych 3.008.000.000 zł., wykazując nadwyżkę budżetową w wysokości 200.000.000 zł. Charakterystyczną cechą była wielka suma, wydatkowa na na cel inwestycyjny.

PRZEDSIĘBIORSTWA PAŃSTWOWE.

Omawiając strukturę budżetu Polski, zatrzymuje się doradca nad pozycją przedsiębiorstw państwowych, stwierdzając, że charakter tych przedsiębiorstw jest niezwykle rozbieżny i klasyfikacja ich jest raczej trudna. Większość ich przypadkowo znalazła się w posiadaniu państwa albo z tego powodu, że poprzednio należały ono do jednego z państw zaborezych, albo też z tego tytułu, że państw. Bank Gosp. Kraj. zmuszony był stać się współwłaścicielem przedsiębiorstw, ratując je od bankructwa.

ZDROWE PODSTAWY FINANSOWE.

Obecnie Polska — pisze p. Devey — przy zrównoważonym budżecie pozostaje w okre-

Już

18
wtorek

Ciągnięcie
1-ej Klasy

20
czwartek

22-ej Państw. Loterii Klasowej a zatem

ostatnia sposobność

nabycia losu w największej i najszcześniejszej Kolekturze Loterii Państwowej w kraju

„NADZIEJA“

Lwów, Sykstuśka 6.

GŁÓWNA WYGRANA

1,000.000 złotych

Ponadto bardzo wiele wygranych po Zł. 400.000, 300.000, 200.000, 100.000, 75.000, 50.000, 25.000, 20.000, 15.000, 10.000 itd. — Plan gry obecnej Loterii wysuwa Polską Państwową Loterię Klasową na czoło wszystkich loteryj świata!

23 premje! Ogólna suma wygranych **32 miliony złotych.** —

Co drugi los wygrywa

Ceny losów, pomimo podwyższenia szans pozostały niezmienione:

Czwartka zł. 10—	Piątka zł. 20—
Cały los zł. 40—	5870

Losy wysyłamy natychmiast, załączając blankiet P. K. O. na przesyłkę należności.

Spiesz po los, by szczęście Cię nie ominęło!

sie wytrwania, będąc jednakże gotową do działania przy pierwszych oznakach budzącej się aktywności gospodarczej. Według oszacowania oficjalnych komisji, zniszczenia wojenne na terenie Polski wynoszą — 1.815.000.000 dolarów, które trzeba było inwestować, aby odbudować zniszczenia wojenne. Państwo, nie tylko dokonało odbudowy zniszczeń, lecz także rozszerzyło bezpośrednie kredyty dla prywatnych przedsiębiorstw. — Jest rzeczą niewątpliwą, że rząd stosował jedynie możliwy kierunek dla rozwoju kraju i jego rezultaty były znaczne i zasługują na zaufanie. Najlepszym dowodem jest przykład kolei państwowych, które dziś są w dobrym stanie, a na doprowadzenie których do stanu obecnego rząd wydał z dochodów budżetowych około 870 milionów złotych.

Ogólne zadłużenie Polski wynosi obecnie 512.139.000 dolarów, czyli około 17 dolarów na głowę mieszkańca. P. Devey stwierdza dalej, że chociaż obecny stan życia gospodarczego Polski nie jest zadowalający, podstawy finansowe rządu są zdrowe, przede wszystkim dzięki polityce rządowej, utrzymującej zrównoważony budżet mimo zmniejszających się dochodów, drogą redukcji wydatków państwa, szczególnie na cele inwestycyjne. Polityka rządu w kierunku zaspokojenia najpilniejszych potrzeb odbudowy gospodarczej oraz wytrwałość obywateli polskich w ponoszeniu podatków na ten cel, może tylko zasu-

Nowe aresztowania.

Wśród aresztowanych znajduje się ksiądz Panaś.

Warszawa (j. — telef.). Z różnych stron kraju donoszą o nowych aresztowaniach wśród b. posłów i działaczy opozycyjnych. — W Kościerzynie aresztowano księdza Panaś, który kandydował z listy Centrolewu w

Poznańskim, Aresztowanego wywieziono samochodem straży granicznej w niewiadomym kierunku.

W Sierakowie (woj. poznańskie) został aresztowany b. poseł endecki Franciszek

Soltysiak, którego osadzono w więzieniu w Toruniu. W Kutnie aresztowano N. Janiaka, kandydata na posła z listy Centrolewu i osadzono go w więzieniu w Gostyninie.

Licznych aresztowań dokonano wśród członków i działaczy PPS. W Bolimowie (pow. tomaszowski) aresztowany został Jan Jedroch, sekretarz Zw. małorolnych, w Radomsku Stanisław Sobczak, w Pińsku Walter, pełnomocnik listy Centrolewu.

W Sarnach aresztowano w pociągu Fi-

jółka i Łuszczyńska, którzy wieźli zaświadczenia dla mężów zaufania na powiat sarnieński. Aresztowano również Andrzeja Kowalskiego i Stypka.

W Dąbrowie aresztowano Kapacyna, Wawernie, Zongołowicza i Sztukę. W Lidzie Michała Dubownika. W powiecie stopnickim Jana Łuszczyńskiego, w Łowiczu na stacji Konopackiego, w Płocku b. posła Zygmunta Piotrowskiego, którego jednak po kilku go-

dzinach zwolniono.

W Lubiniu aresztowany został b. poseł Podwiński (PPS.). Równocześnie aresztowano b. posła Krewińskiego (Wyzwolenie). Obaj b. posłowie po spisaniu z nimi protokołu zostali zwolnieni.

W Warszawie aresztowano przewodniczącego obwodowej komisji wyborczej Nr. 514 adwokata Stanisława Samborskiego.

Wynik wyborów do Sejmu.

Najwięcej mandatów zdobyła 1-ka. -- Wybory odbyły się spokojnie. Klęska Centrolewu. -- Wzmocnienie Stronnictwa Narodowego.

Warszawa. (j. telef.) Dotychczasowe, jakkolwiek fragmentaryczne wiadomości o wynikach wyborów w kraju dają obraz sytuacji. Podkreślić należy następujące ciekawe momenty:

1) Wielkie zwycięstwo odniosła jedynka, która według wszelkiego prawdopodobieństwa osiągnęła bezwzględna większość w Sejmie. (Przypuszczalnie 240 mandatów razem z mandatami listy państwowej). Jest to fakt najważniejszy. Ogromną przewagę uzyskała „jedynka” przedewszystkiem w województwach wschodnich, gdzie liczba głosów prorządowych jest przynajmniej. Niezaprzeczonym faktem jest również wielkie zwycięstwo jedynki w województwach centralnych.

Natomiast województwa zachodnie, mimo poważnych wyłomów, pozostały nadal twierdzą opozycji.

2) Drugim doniosłym faktem jest klęska Centrolewu.

której rozmiarów w tej chwili jeszcze oznaczyć niemożna. Stronnictwa lewicowe okazały, iż nie dorosły do zaciętej i trudnej kampanii wyborczej, jaka miała miejsce. Do ostatniej chwili karmiły się złudzeniem, że jakoś to będzie. Nie potrafiły przeciwstawić się gwałtownej agitacji B. B. i zaniechały wszelkiej akcji, pocieszając się tem, że wyborcy i bez tego trafią do uryz z „siódmkami”. — Centrolew przegrał w tak znacznym stosunku dzięki brakowi energicznych kierowników, niezaradności i wewnętrznej rozterce. Nie załamał się Centrolew jedynie w woj. poznańskim i pomorskim, gdzie dzięki wpływowi Piasta i N. P. R. walczyli z jedynką i czwórka, jak równy z równymi.

Liczba mandatów Centrolewu obliczana jest w tej chwili na 60, a najwyżej 70 w porównaniu do 160, które stronnictwa centrum i lewicy miały w ostatnim sejmie. Najdotkliwiej odczuwają klęskę wyborczą socjaliści, którzy wychodzą najbardziej osłabieni.

Pozatem żywy reprezentujące stronnictwa chłopskie są bardzo niepewne.

3) Trzecim faktem, o poważnym znaczeniu, jest przewidziane wzmocnienie Stronnictwa Narodowego. W województwach centralnych utrzymało ono, jak się zdaje, swój stan posiadania, a w Poznańskim i na Pomorzu zwyciężyło.

Brak ostatecznych obliczeń nie pozwala na dokładne ustalenie wzrostu liczby mandatów, których Str. Narodowe miało dotychczas 37.

Przypuszczają, że obecnie będzie ono miało około 60 mandatów.

Bardzo boleśnie odczuli endecy klęskę we Lwowie i Warszawie. Są to dwa ciosy, które trudno będzie ukoić.

Bardzo ciekawe są wyniki wyborów dla B. B. S. czyli frakcji rewolucyjnej P. P. S. Gdyby nie to, że przywódcy tego sztucznego stronnictwa znajdowali się na listach B. B. musiałoby ono zniknąć zupeł-

nie z widowni.

Liczba głosów we wszystkich prawie 18 okręgach, w których listę B. B. S. wystawiono, jest znikoma. Czy uda im się zdobyć jakiś mandat — to pytanie dość wątpliwe. Klęska B. B. S. jest słabym pocieszeniem w ciężkiej niedoli dla Partji Socjalistycznej.

5) W tej chwili pozostaje jeszcze do stwierdzenia

zniknięcie z widowni Ch. D.

Grupa bowiem Korfatego, która wzmocniła się znacznie na Śląsku pod względem mandatów i pod względem liczby głosów, nie może być zaliczona do właściwej Chadecji. — „Prawowici” chadeccy, to jest ci, którzy szli

do wyborów samodzielnie, będą niedobitkami stronnictwa, które w ostatnim sejmie miało kilkanaście mandatów. Prócz tych chadeków wejdzie do Sejmu jeszcze kilku innych z Małopolski Wschodniej dzięki sojuszowi zawartemu na tym terenie z sanacją.

6) Wielkie znaczenie ma również przewidywany spadek mandatów komunistycznych i mandatów niemieckich. Objaw ten jest zastanawiający. Co do Żydów, to według dotychczasowych wiadomości otrzymali oni mandaty we Lwowie, Krakowie, Łodzi i w Warszawie. W Warszawie wzmocnili się nawet znacznie, gdyż uzyskali prawdopodobnie dwa mandaty.

Wynik wyborów w poszczególnych okręgach.

Poniżej podajemy prawdopodobne wyniki wyborów. Jeżeli chodzi o województwa centralne, to wyniki przedstawiają się prawdopodobnie następująco:

Kraków miasto, lista nr. 1 dwa mandaty, lista nr. 7 jeden mandat, lista nr. 14 jeden mandat, Łódź miasto — lista nr. 1 trzy mandaty, lista nr. 22 (komuniści) dwa mandaty, lista nr. 17 (Żydzi) 1 mandat. W okręgu tym PPS. miała dawniej trzy mandaty. Łódź powiat lista nr. 1 — trzy mandaty, lista nr. 7 dwa mandaty, lista nr. 17 jeden mandat. — Warszawa — lista nr. 1 ośm mandatów, nr. 4 trzy mandaty, nr. 17 (żydowska lista Grynbaua) jeden mandat, nr. 18 (blok gospodarczy żydowski) jeden mandat, nr. 22 (komuniści) jeden mandat.

Wyniki poprzednich wyborów w Warszawie były następujące: jedynka sześć mandatów, PPS. jeden mandat, komuniści dwa mandaty, Blok mniejszości narodowych jeden mandat, endecja, która szła wspólnie z chadeccą, 4 mandaty.

W województwie warszawskim lista 1 według prowizorycznych obliczeń zdobyła 14 mandatów wobec poprzednich siedmiu, w województwie kieleckim 16 mandatów — dawniej 7, w województwie łódzkim 13 — dawniej 4, w krakowskim 21 — dawniej 15, w białostockim 9 — dawniej 7, w lubelskim 15—16 — dawniej 4.

Województwa zachodnie.

Prawdopodobne wyniki w województwach zachodnich przedstawiają się następująco: Poznań - miasto lista nr. 1, jeden mandat, nr. 4 trzy mandaty. Przy poprzednich wyborach lista nr. 1 w Poznaniu nie występowała, tylko w jej miejsce wystąpiła sanacyjna N. P. R. lewica, która zdobyła dwa mandaty. W okręgu Poznań powiat według prowizorycznych obliczeń rozdział mandatów jest następujący: lista nr. 1 jeden mandat, nr. 4 dwa mandaty, nr. 7 jeden mandat.

W okręgu Bydgoszcz lista nr. 1 jeden mandat, nr. 4 dwa mandaty, nr. 7 dwa mandaty, nr. 12 (Niemcy) 1 mandat.

Okręg Szamotuły — lista nr. 1 jeden mandat, nr. 4 dwa mandaty, nr. 7 jeden mandat. Okręg Toruń nr. 1 jeden mandat, nr. 4 dwa mandaty, numer siedem dwa mandaty. —

Ostrów Wielkopolski nr. 1 jeden mandat, nr. 4 dwa mandaty, nr. 7 trzy mandaty. Okręg Śceź: nr. 1 jeden mandat, nr. 4 dwa mandaty, nr. 7 dwa mandaty.

Ogólne zestawienie w woj. poznańskim przedstawia się następująco: sanacja 6 mandatów, endecja 13 mandatów, siódmka 9 mandatów, Niemcy dwa mandaty, Niemcy stracili dwa mandaty, chadeccja dwa mandaty a Centrolew cztery mandaty. Natomiast endecja zyskała 6 mandatów, a sanacja dwa mandaty. Na Pomorzu lista nr. 1 zdobyła trzy mandaty, gdy poprzednio nie miała żadnego.

Śląsk.

Wyniki wyborów na Śląsku przedstawiają się prawdopodobnie następująco: okręg Cieszyń lista nr. 1 dwa mandaty, Niemcy 1 mandat, nr. 19 (Korfanty) trzy mandaty, nr. 22 (PPS. zblokowana z socjalistami niemieckimi) 1 mandat. Okręg Katowice — Nr. 1 dwa mandaty, nr. 12 jeden mandat, nr. 19 dwa mandaty. Okręg Tarnowskie Góry — nr. 1 dwa mandaty, nr. 12 jeden mandat, nr. 19 dwa mandaty.

Ogólne zestawienie na Śląsku wygląda następująco: Korfanty siedem mandatów, sanacja 6 mandatów, Niemcy trzy mandaty, socjaliści 1 mandat. W porównaniu z wyborami w roku 1928 zyskała sanacja 1 mandat, albowiem w r. 1928 miała 5 mandatów, a NPR., która szła wówczas razem z jedynką, zdobyła trzy mandaty. Korfanty, który uzyskał w roku 1928 trzy mandaty, obecnie ma ich 7. Jest to wzmocnienie nie tak wielkie, jakby się wydawało, albowiem te trzy mandaty, które były poprzednio zblokowane z jedynką, przeszły obecnie do Korfatego. Efektywnie Korfanty wzmocnił się o jeden mandat. Niemcy stracili 2 mandaty.

Szczegółowe wyniki wyborów odebrane przez radio.

OKR. 3 SZAMOTUŁY.

1 — 33.996 gł 1 mandat; 4 — 55.809 gł. 2

mandaty; 7 — 41.740 gł. 1 mandat; 22 — (Niem. blok wyb.) 30.716 gł. 1 mandat.

TORUŃ, OKR. 31.

1 — 31.313 gł. 1 mandat; 4 — 55.828 gł. 2 mandaty; 7 — 50.590 gł. 2 mandaty.

BĘDZIN, OKR. 21.

1 — 117.886 gł. 4 mandaty; 7 — 26.000 gł. 1 mandat; 23 — 26.500 gł. 1 mandat; pozostałe listy bez mandatów.

CZĘSTOCHOWA — RADOMSK.

Prowizoryczne obliczenie: 1 — około 70.000 gł. przypuszczalnie 3 mandaty (w r. 1928 — 1 mand.); 7 — około 53.000 gł. 2 mandaty; 19 — ok. 18.500 gł. 1 mandat.

WŁOCŁAWEK, OKR. 10.

1 — 41.694 gł. 2 mandaty; 4 — 21.384 gł. 1 mandat; 7 — 51.076 gł. 2 mandaty.

GRUDZIĄDZ, OKR. 30.

1 — 29.965 gł. 1 mandat; 4 — 41.807 gł. 1 mandat; 7 — 49.505 gł. 2 mandaty.

TCZEW, OKR. 29.

1 — 31.159 gł. 1 mandat; 4 — 68.079 gł. 3 mandaty; 7 — 42.935 gł. 1 mandat; 12 — 15.939 bez mandatów.

KRZEMIENIEC — DUBNO — ZDOŁBUNÓW OKR. 58.

1 — zdobyła wszystkie 5 mandatów.

KOWEL — WŁODZIMIERZ WOŁ. OKR. 56.

1 — zdobyła wszystkie 5 mandatów.

ŁUCK — RÓWNE, OKR. 57.

1 — 5 mandatów; 11 (Undo) 1 mandat.

SANDOMIERZ — STÓPNICA — PINCZÓW. OKR. 22.

1 — 44.385 gł. przypuszczalnie 2 mandaty; 7 — 64.740 przypuszczalnie 3 mandaty.

ŁUKÓW — GARWOLIN — PUŁAWY.

1 — 35.126 przypuszczalnie 3 mandaty; 5 — 725, 17 — 4.234, 18 — 9.783 wszystkie trzy listy ostatnie bez mandatów; 19 — 34.599 gł. 2 mandaty; 23 — 11.682 gł. 1 mandat; 24 — 35, bez mandatów. Unieważniono w tym okręgu około 60 tysięcy gł., ponieważ składano je na listy unieważnione.

GRODZISK, OKR. 12.

1 — 61.473 gł.; 2 — 4.266; 4 — 36.826; 5 — 1.999; 7 — 40.375; 18 — 4.358; 24 — 876.

ZAMOŚĆ.

1 — 51.427 gł. 2 mandaty; 7 — 63.685 gł. 3 mandaty.

STANISŁAWÓW.

(H. I. — telef.). Wynik wyborów w tut. okręgu wyborczym przedstawia się następująco: Stanisławów-miasto. Głosowało 78 proc. ogółu wyborców. Lista nr. 1 otrzymała 8.806 głosów, nr. 11 — 1.916, nr. 14 — 9.358, nr. 24 — 1.141. Stanisławów-powiat. Głosowało 63.923 wyborców. Lista nr. 1 otrzymała 25.533 gł., nr. 11 — 22.538, nr. 14 — 10.468, nr. 24 — 2.389.

Lista Nr. 1 otrzymała w Stanisławowie-mieście 3 mandaty, a w powiecie 6 mandatów. Na pierwszych miejscach tej listy kandydowali: wiceminister dr. Starzyński, hr. Dzieduszycki, burmistrz Chowaniec i Walery Niedźwiecki. Przebieg wyborów był zupełnie spokojny.

Bohorończany. Głosowało 27.457 wyborców. Z liczby tej padło na nr. 1 — 15.110 głosów, nr. 11 — 9.558, nr. 14 — 900, nr. 24 — 1.100 gł.

Horodenka. Głosowało 39.057 wyborców. Lista nr. 1 — 24.238 głosów, nr. 11 — 11.871, nr. 14 — 2.274.

Kalusz. Głosowało 43.091 wyborców. Lista nr. 1 — 20.941, nr. 7 — 1.843, nr. 11 — 16.682, nr. 14 — 2.313, nr. 22 — 1.161.

Rohatyn. Głosowało 55.351 wyborców. — Nr. 1 — 24.236, nr. 11 — 24.146, nr. 14 — 3.023, nr. 22 — 1.557, nr. 23 — 1.117.

Śniatyn. Głosowało 34.943 wyborców. Lista nr. 1 — 17.843, nr. 11 — 10.445, nr. 14 — 2.080, nr. 24 — 4.148.

Stryj. Głosowało 33.416 wyborców. Lista nr. 1 — 15.213, nr. 7 — 1.681, nr. 11 — 14.681, nr. 4 — 4.860, nr. 22 — 663.

OKR. 62

1-ka — 7 mandatów.

NOWOGRÓDEK

1-ka — 6 mandatów.

OKR. 63. WILNO MIASTO I POWIAT.

1 — 54.061 — 2 mandaty; 4 — 28.301 — 1 mand.

OKR. 64. ŚWIECIANY — DZISNA.

1-ka — 94.744 wszystkie 6 mandatów.

WIERZBNIK

1-ka — 3 mandaty; 7 — 3 mandaty.

OKR. 56. KOWEL

1 — 113.714 — 5 mandatów; 5 — 320, 7 — 7.199, 11 — 6.780.

OKR. 2. GRODZISK.

1 — 61.473 3 mandaty, 4 — 36.826 1 mandat, 7 — 43.175 2 mandaty.

OKR. 14. ŁÓDŹ POWIAT oddano 199.926 gł.

1 — 67.757 3 mandaty, 4 — 28.492 1 mandat, 7 — 56.188 — 2 mandaty.

OKR. 61. NOWOGRÓDEK.

1 — 145.741 — 6 mandatów; 7 — 6.487, 17 — 8.349.

OKR. 9. PŁOCK.

1 — 42.171 — 2 mandaty, 7 — 63.237 — 3 mandaty.

OKR. 29. TCZEW.

Ostateczne wyniki. Oddano 158.723 głosów, ważne 158.102, 1 — 31.159 1 mandat, 4 — 68.079 3 mandaty, 7 — 42.935 1 mandat, 12 — 15.939.

OKR. 18. PIOTRKÓW.

Prowizoryczne obliczenie. 1 — 48.886 — 2 mandaty, 2 — 3.788, 4 — 28.541 — 1 mandat, 7 — 39.965 — 2 mandaty, 17 — 12.259. Reszta bez mandatów.

OKR. 28. KRASNYSTAW.

(Prowizorycznie). 1 — 56.760 — 2 mandaty, 17 — 1264, 22 — 66 129 — 3 mandaty.

OKR. 13. ŁÓDŹ.

1 — 4 mandaty, 17 — 1 mandat, 22 — 2 mandaty.

OKR. 14. ŁÓDŹ POWIAT.

1 — 3 mandaty, 4 — 1 mandat, 7 — 2 mandaty.

OKR. 15. KONIN — KOŁO — SŁUPCE — ŁĘCZYCA.

1 — 2 mandaty, 4 — 1 mandat, 7 — 3 mandaty.

OKR. 16. KALISZ — TUREK — WIELUŃ —

Prowizorycznie: 1 — 3 mandaty, 4 — 4 mandaty.

OKR. 18. PIOTRKÓW — BRZĘZINY

1 — 2 mandaty, 4 — 1 mandat, 7 — 2 mandaty.

RAZEM WOJ. ŁÓDZKIE

1 — 14 mand., 4 — 7, 7 — 7, 17 — 1, 22 — 2.

OKRĘG 20. KIELCE — JĘDRZEJÓW

1 — 54.061 — 2 mandaty, 4 — 28.301 — mand., 7 — 62.598 — 2 mandaty, 17 — 3.350.

OKR. 19. — RADOM — KONSKIE — OPOCZNO.

1 — 74.972 — 3 mandaty, 4 — 38 430 — 2 mandaty, 7 — 45.338 — 2 mandaty.

OKR. 59 — BRZEŚĆ LITEW. — KOBRYŃ — DROHICZYN — KOSÓW — PRUZANY — KAMIEŃ — KOSZYRKI.

1 — 189.176, 5 — 1513, 6 — 655, 17 — 4.278, 18 — 2.838.

Przypuszczalnie wszystkie 5 mandatów otrzyma 1-ka.

OKR. 60. PIŃSK — ŁUNINIEC — SARNY — STOLIN.

1 — 152.577, 5 — 1.451, 7 — 3.506, 17 — 6.017. — Przypuszczalnie wszystkie 5 mand. otrzyma jedyńska.

OKR. 47. RZESZÓW — JAROSŁAW — PRZEWORSK — ŁAŃCUT — NISKO.

1 — 109.263 — 5 mandatów, 4 — 65.214 — 2 mand.

Przebieg wyborów w Warszawie.

Warszawa. (j. — telef.). Z garści znanych dotychczas szczegółów wyborczych wnosić można, że niespodzianki w obecnych wyborach są wielkie. Taką niespodzianką przede wszystkim jest wynik wyborów w Warszawie. Sukces BB., który miał dotychczas 6 mandatów, a zdobył obecnie 8, jest tem większym.

DOM CHOPINA ŁWÓW SYKSTUSKA 11.

FORTEPIANY, PIANINA, FISHARMONJE nowe i używane, krajowe i zagraniczne od złotych 2.200

Długoterminowe spłaty! 5883 Cenniki bezpłatnie!

szy, że nie może tam być mowy o jakichkolwiek nieprawidłowościach. Poważnym atutem w ręku sanacji była w Warszawie niezmiernie wyteżona agitacja wyborcza, której jako tako przeciwstawiła się czwórka. Socjaliści natomiast nie dawali o sobie znaku życia. Przykrą dla socjalistów niespodzianką jest również wynik wyborów w okręgu Łódź-miasto. Takich niespodzianek można spodziewać się jeszcze wiele.

Udział wyborców w głosowaniu w Warszawie był bardzo tłumny. Zainteresowanie było duże. Już około godz. 9 rano przed lokalami komisyj wyborczych potworzyły się ogonki. Posterunki policyjne baczły pilnie, aby w odległości 100 metrów od lokali wyborczych nie prowadzono agitacji.

Po mieście krążyły patrol policyjny, czuwające nad utrzymaniem porządku. Agitacje wyborczą uprawiali tylko jedyńska i czwórka. Po mieście krążyły samochody, z których rozrzucano odezw wyborcze i kartki z numerami list. Centrolew nie postarał się nawet o agitatorów, którzyby wręczali wyborcom kartki z numerami listy. Lista nr. 1 ustawiła w wielu punktach miasta stoliki z kartkami i materiałem agitacyjnym. Tych stolików było bardzo wiele, jak gdyby w dzień zbiórki. Frekwencja głosujących wzrastała stopniowo i osiągnęła największe natężenie około godz. 7 wieczór. W wielu wypadkach dostawiano wyborców ze szpitali i przytułków. Paralityków przynoszono na rekach, niewidomych prowadzili opiekunowie, ulomnych przywożono na wózkach lub prowadzili ich posługacze szpitalni. Bardzo wyteżoną agitację wyborczą prowadzili ugrupowania żydowskie, gdzie, jak zazwyczaj w czasie wyborów, wyległ tłum na ulicę. Agitacja była bardzo żywa. Chłopey i dziewczęta wtykali przechodniom energicznie kartki wyborcze. W przeciwstawieniu do innych dzielnic miasta dzielnicą żydowską stanowiła pod względem agitacji wyborczej silny kontrast. Na tle roznamiętnienia wyborczego doszło w dzielnicę żydowskiej kilkakrotnie do starć między zwolennikami zwalczających się list żydowskich.

BÓJKI ULICZNE

W Warszawie zanotowano w czasie wyborów kilka wypadków. Na Żoliborzu samochód agitacyjny przejechał 10-letniego chłopca, który na szczęście doznał tylko lekkich potłuceń. Chłopak zbierał na ulicy ulotki. — Na ulicy Długiej i w innych ulicach dzielnicy żydowskiej komuniści usiłowali zorganizować demonstrację, która jednakże policja szybko zlikwidowała. Aresztowano trzy osoby z pośród demonstrantów. Na ulicy Milej i Smoczej wynikła strzelanina między zwolennikami PPS. a komunistami. Cztery osoby zostały lekko ranne. Podobne starcie miało miejsce na ulicy Lubeckiego. Padło kilka strzałów, które nie ranily nikogo, natomiast jeden z komunistów został pobity. W czasie bójek ulicznych w Warszawie liczba rannych według zestawienia pogotowia ratunkowego wynosiła 48.

KRWAWA STARCIA.

W Pruszkowie miała wczoraj miejsce krwawa walka między członkami PPS a BBS. Waleczono na laski, a potem na rewolwery. — Czterema strzałami został zabity na miejscu Karol Kamieński, a rannych zostało 6 osób. Rannych przewieziono do szpitala.

W Łodzi przyszło w nocy do utarczek między rozlepiaczami plakatów BB. i PPS. Do poważniejszej bójki doszło przed lokalem PPS. przy ul. Letniej. Bójka przeniosła się następnie do samego lokalu. Rannych zostało 8 osób. Lokal został częściowo zdemolowany.

W Poznaniu głosowanie odbyło się naogół spokojnie. Frekwencja głosujących była duża, bo dochodziła do 90 procent. Endecy prowadzili ożywioną agitację. Około godz. 15 doszło przed lokalem sanacyjnej „Gazety Zachodniej“ do krwawego zajścia. Zebrała się tam większa grupa publiczności z zamiarem zdemolowania redakcji. Interwenjowała policja, która natarła trzykrotnie na tłum. Doszło do starcia, w czasie którego wiele osób zostało rannych. 30 osób aresztowano.

TRAGICZNY WYPADEK.

W Poznaniu wydarzył się wstrząsający wypadek w rodzinie Edwarda Szczublewskiego, męża zaufania listy Nr. 1. W czasie, gdy Szczublewski pełnił swoje obowiązki, a żona jego wyszła z domu celem oddania głosu, pozostawiony bez opieki 5-letni synek wypadł przez okno i poniósł śmierć na miejscu.

ARESZTOWANIE KOMUNISTÓW.

Komuniści występowali w rozmaitych miejscowościach kraju agresywnie. Policja dokonała wielu aresztowań. W Krakowie aresztowano 10 osób w związku ze znalezieniem kosza bibuły komunistycznej wagi około 50 kg.

W Lipieju, pow. chrzanowski, skonfiskowano 2 miliony kartek wyborczych partii komunistycznej. Wśród aresztowanych pięciu osób znajduje się poszukiwany oddawna funkcjonariusz centralnego Komitetu partii komunistycznej, używający pseudonimu Andrzej.

Wynik wyborów w 38 okręgach.

Warszawa. (j. telef.) Godzina 9.45. Wedle wiadomych w tej chwili końcowych wyników głosowania w 38 okręgach wyborczych sytuacja przedstawia się następująco: Lista rządowa nr. 1 zdobyła w tych okręgach 105 mandatów, lista nr. 4 — 40 mandatów, lista nr. 7 — 44 mandaty, lista nr. 19 — 10 mandatów, komuniści 5 mandatów, Żydzi 8 mandatów — (mniej, niż mieli).

W woj. poznańskim sanacja zamiast dotychczasowych 4 mandatów uzyskała 6 mandatów. Lista nr. 4 osiągnęła 13 mandatów, czyli o 5 więcej. Centrolew spadł z 13 na 9 mandatów. Niemcy, którzy mieli 4 mandaty, uzyskali tylko 1.

Identyczną sytuację wykazuje wynik wyborów w woj. pomorskiem.

Endecka „Gazeta Warszawska“, omawiając znane narazie wyniki głosowania, zaznacza, że obóz narodowy będzie miał w przyszłym Sejmie bardzo odpowiedzialne zadanie. Ci, którzy mówili o zmierzchu narodowej demokracji, przekonali się obecnie, że obóz narodowy nie tylko żyje, ale bije i zwycięża.

Dalsze wyniki uzyskane przez radio (godz. 10.30).**GNIEZNO.**

1 — 1 mandat, 4 — 2 mandaty, 7 — 2 mandaty.

OSTRÓW.

1 — 1 mandat, 4 — 2 mandaty, 7 — 3 mandaty.

PŁOCK.

1 — 2 mandaty, 7 — 3 mandaty.

KALISZ.

1 — 3 mandaty, 4 — 3 mandaty, 17 — 1 mandat.

WARSZAWA — POWIAT.

1 — 3 mandaty, 4 — 1 mandat, 7 — 1 mandat.

PIOTRKÓW.

1 — 2 mandaty, 4 — 1 mandat, 7 — 2 mandaty.

ZAMOŚĆ

4 — 1 mandat.

LIDA

1 — 7 mand., 7 — 2 mand.

OSTRÓW

1 — 1 mandat, 4 — 2 mandaty, 7 — 1 mandat.

CIECHANÓW

1 — 1 mandat, 4 — 3 mandaty, 7 — 1 mandat.

ŁOWICZ

1 — 2 mand., 4 — 1 mand., 7 — 2 mand.

WIERZBIK

1 — 3 mandaty, 7 — 3 mandaty.

STRYJ.

Uprawnionych 16.962, oddano 12.342 czyli 70 proc. Nr. 1 — 4.237, 7 — 1.136, 11 — 2.139, 14 — 4.477, 22 — 350.

PRZEMYŚL.

Wyniki ostateczne. Nr. 1 — 6.123, 4 — 2.700, 5 — 76, 7 — 6.496, 11 — 1.646, 14 — 2.944, 24 — 1.035.

Razem na okręgów 50 pierwsze trzy listy otrzymały: 1 — 142 mandaty; 4 — 46; 7 — 56. Reszta mandatów rostrzelona.

PAT. przez radio 11-ta godzina. Okr. 25

Biała podlaska 1 — 34.602 — 1 mandat, 4 — 41.076 — 2 mandaty, 7 — 28.936 — 1 mandat.

W woj. lubelskim ogólna cyfra mandatów przedstawia się następująco: 1 — 15 mand., 4 — 5 mand., 7 — 7 mand., 19 — 2, 23 — Zjed. lew. chłopska 1 mandat.

Szanse wyborcze ważą się. Przypuszczenia i przewidywania.

Warszawa (j. — telef.). Godzina 10.20. W miarę, jak napływają doniesienia z poszczególnych okręgów wyborczych, szanse wyborcze lekko się ważą. Wedle obliczeń dotychczasowych, obóz rządowy uzyskać miał w 52 okręgach (bez 12 okręgów przeważnie małopolskich) 142 mandaty. Jak przewidują w kołach BBWR., sanacja uzyska ogółem do 230 mandatów.

Pomyślniej oceniają w obecnej chwili horoskopy wyborcze Centrolewu. Przypuszczają, że wyjdzie on z wyborów z cyfrą około 80 mandatów.

Natomiast szanse wyborcze stronnictwa narodowego są oceniane słabiej. Wedle przewidywań, uzyska ono najwyżej 50 mandatów.

Zadania nowego Sejmu.

Ciekawe jest, jak wobec wyniku wyborów wyobrażają sobie w sferach sanacyjnych przyszłość polityczną nowego Sejmu. Są to tylko luźne pomysły, rodzące się pod wpływem pierwszego wrażenia zwycięstwa, nie mniej jednak są one interesujące. Otóż przypuszczają, że Sejm obecny przetrwa normalny okres kadencji i przeprowadzi zmianę Konstytucji i ordynacji wyborczej. Czy te główne zadania wypełnione zostaną szybko, wydaje się wątpliwe, albowiem przy stałej większości prorządowej odpada konieczność szybkiego załatwienia kwestyj ustrojowych. Poza to do przeprowadzenia tej akcji trzeba będzie mieć większość kwalifikowaną, której obecne wybory nie dadzą. Przypuszczają jednak, że grono posłów BB. powiększy się znacznie w najbliższym czasie drogą secesji z innych klubów. Kłopotów więc ze zmianą Konstytucji zdaje się, nie będzie, jeżeli chodzi o uzyskanie dla niej większości. Pamiętać należy, że oprócz innych zadań Sejm obe-

ny dokona w roku 1933 wyboru nowego prezydenta.

Skoro mowa o domysłach, należy też wspomnieć o wyborach do Senatu, które odbędą się w najbliższą niedzielę. Horoskopy dla BB. są bardzo pomyślne, jeżeli się zważy, że przy wyborach w roku 1928 BB. przeprowadził większy procent senatorów niż posłów. Można to tem tłumaczyć, że ci, którzy głosowali do Sejmu przeciw jedyńcy, przetrwali przy wyborach senackich na stronę zwyciężającą. Można sądzić, że tak będzie i teraz.

Głosy prasy sanacyjnej.

Dotychczasowe wyniki uwidaczniają się w dorywczych głosach prasy sanacyjnej. „Ekspress Poranny“ pisze, że triumf jest całkowity i niebawmy. Cały kraj pojął w lot, że Marsz. Piłsudski rzucił kości do gry o przyszłość Polski i zrozumiał, że większość musi być zapewniona. Wczorajszy dzień był ro-

Lwów — miasto.

1 — 46.549 — 3 mandaty.

4 — 12.932 —

7 — 13.553 —

14 — 30.918 — 1 mandat.



Prezydent Jan Brzozowski.



Ignacy Jaeger.

dzajem plebiscytu „za” lub „przeciw” Marszałkowi. Najlepszym dowodem tego jest fakt wysoce znamienny: Lista nr. 4, która w czasie agitacji wyborczej nie reklamowała swego wrogięgo stosunku wobec Marszałka Piłsudskiego, która nie występowała z hasłem „on albo my” — zdołała uzyskać wię-

szą ilość głosów. Centrolew w swoim zaślepieniu postawił na kartę wszystko i przegrał sromotnie. Prasa sanacyjna podnosi z entuzjazmem fakt, że BB. uzyskał bezwzględną większość. Według obliczeń „Kurjera Północnego” BB. będzie miał jakichś 18 głosów ponad połowę.

Ostateczne wyniki wyborów.

Warszawa (j. — telef.) Godz. 12-ta. Ostateczne wyniki wyborów przedstawiają się pod względem ilości uzyskanych przez poszczególne obozy mandatów następująco:

Sanacja — 241 mandatów.
Nr. 4 — 64 mandaty.
Nr. 7 — 77 mandatów.
Nr. 19 — 16 mandatów.
Niemcy — 6 mandatów.

Ukraińcy — 25 mandatów.
Żydzi — 8 mandatów.
Komuniści — 6 mandatów.
Stapiński — 1 mandat.

Oficjalne cyfry wyników wyborów mogą ewentualnie zmienić powyższe zestawienie o jeden lub dwa mandaty na tę lub inną stronę.

Tragedja miłosna nauczycielki.

SAMOBÓJSTWO PRZED PORTRETEM RYWALKI.

(xy) Wstrzasającym epilogiem zakończyła się afera miłosna w Preszburgu, jaka rozgrywała się między 19-letnią nauczycielką Gizelą Csanyi a urzędnikiem bankowym Karolem Tallochem. Csanyi była zaręczona z pewnym młodym mężczyzną z Berna, ale mimo to utrzymywała stosunki z Tallochem. Ów znowu miał stosunek z pewną młodą tancerką z Pragi. W ostatnich czasach przychodziło często do poważnych utarek między panną Csanyi a jej kochankiem, ponieważ Talloch oznajmiał jej nieustannie, że chce wyrobić tancerce angażement w Preszburgu. Również w dniu Wszystkich Świętych przy-

szło z tego powodu do sporu między nimi. Pogodzili się jednak pozornie i udali się na cmentarz.

Popołudniu odwiedził Talloch rodziców panny i rozmawiał z nimi w kuchni, gdy Gizela znajdowała się w sąsiednim pokoju. Nagle rozległ się strzał. Dziewczyna strzeliła do siebie z rewolweru i padła martwa na podłogę. Na stole leżała rozłożona gazeta, w której znajdował się portret tancerki, zapowiadającej przeniesienie się do Preszburga.

Tragedja ta wywołała w Preszburgu wielkie poruszenie.

Niebezpieczna szajka sabotażystów.

KOMPROMITOWALI KOBIETY. ABY DOKONAĆ NA NICH WYMUSZENIA.

(xy) Od kilku miesięcy grasuje w Nowym Jorku niebezpieczna szajka bandytów. Szef nowojorskiej policji kryminalnej zaprzaglił do pracy najlepszych swoich detektywów, aby wpaść na trop szajki. Chodzi o wyrafioną, wszystkimi środkami pracującą szajkę bandytów, przystępujących do napadu po najbardziej szczegółowemu przygotowaniu. W ostatnich miesiącach zdobyła szajka łup w kwocie 30 milionów złotych. Bandyci nie pracują przy pomocy gróźb, ale stosunkowo legalnymi środkami. Kompromitują panie z towarzystwa. Elegancko ubrani bandyci nawiązują stosunki z paniami i usidlają je po pewnym czasie. Bogate, ale znudzone Amerykanki prowadzą bardzo chętnie lekkie flirt lub puszczają się nawet na przegody miłosne. Bandyci wiedzą o tem, że kobiety te dbają jednak przytem bardzo o swoją repu-

tację. Bandyci, nawiązawszy znajomość z jakąś bogatą Amerykanką, zwabiają ją do lokalu nocnego. Pojawienie się kobiety z towarzystwa w nocnym lokalu bez opieki męża jest uważane za skandal. A co dopiero, gdy pojawi się w towarzystwie nieznanego mężczyzny, którego nazajutrz demaskują jako oślawionego bandytę. Dama jest zupełnie skompromitowana. Nadomiar bandyci aranżują w takim lokalu jakąś awanturę, aby wmieszać w nią damę i jeszcze bardziej skompromitować. Nazajutrz zjawiają się bandyci u damy i żądają odpowiedniej sumy za milczenie. Prasa amerykańska, żądna ciągłej sensacji, pomaga tylko bandytom w ich szantażowej robocie. Rezultatem tych wynurzeń była wielka liczba samobójstw, które naprowadziły dopiero policję na trop niebezpiecznej szajki.

sem do Hagi i jego pomocnika. Obaj aresztowani przeczyli początkowo stanowczo, jakoby zmarły pomocnik zginął z ręki majstra, ale potem pomocnik złożył zeznanie. Opowiedział w jaki sposób majster przywołał pomocnika do otworu, a potem pechnął go w przepaść. Złożył równocześnie inne obciążające zeznania przeciw majstrowi. Zgłosiły się też inne osoby, aby świadczyć przeciw zbrodniczemu majstrowi.

Grażyna **Moje słoneczko**
Ceny najniższe
46245 we Lwowie.

HURAGAN NA WILEŃSZCZYZNIE.

Wilno (PAT). Onegdaj huragan, jaki przeciągnął nad całą ziemią wileńską, uszkodził na terenie województwa wileńskiego ponad 100 linii telefonicznych i wiele zabudowań gospodarczych. Straty są bardzo poważne.

Anegdoty z życia sławnych ludzi.

Lafontaine znany był z roztargnienia. Pewnego dnia wybrał się w odwiedzin do jednego ze swoich przyjaciół, którego od dłuższego czasu nie widział. Ponieważ na pukanie nikt się nie odzywał, Lafontaine dobry kwadrans stał pode drzwiami.

— Ależ tam nikogo niema! — zwrócił mu uwagę przechodzący właśnie sąsiad owego przyjaciela.

— Jakto? wszak dopiero na zimę miał wyjechać do Włoch.

— Ależ on umarł.

Lafontaine mileczy przez chwilę zaskoczony tą wiadomością, poczem przypomniałszy coś sobie, oddał się mrucząc:

— Prawda, przecie byłem na jego pogrzebie.

Zola w pierwszym okresie swej kariery literackiej znajdował się w bardzo kiepskich warunkach materialnych. Nie posiadając prawie żadnych stałych dochodów, całymi miesiącami żywił się chlebem, maczany w oliwie. Jedynymi gośćmi w jego izdebce bywały wówczas wróble, które zlatywały się do jego okna i z którymi dzielił się okruskami chleba. Gdy jednak bieda dokuczała mu coraz bardziej, Zola wpadł na oryginalny pomysł: zaczął polować na wróble i przyrządzać sobie z nich „laksusowe uczy”. Po pewnym czasie doszedł do wielkiej wprawy w tym niebezpiecznym sporcie.

Nieraz zdarzało się, że cała jego garderoba była zastawiona w lombardzie i Zola nie mogąc pokazać się na ulicy, całe dnie przepędzał w swej izdebce owinięty w koldre.

— Umiłowałem wróble aż do ostatniej kościelki! — mawiał nieraz w przyszłości, wspominając te czasy.

Ze święta.

PIŁO SIE ZA CARÓW — PIJE SIE I W SOWJETACH. Wiele się w Rosji zmieniło, nie zmieniło się tylko pijaństwo. Jak dawniej rząd carski, tak dzisiaj Sowjety ciągną niemałe zyski z monopolu spirytusowego. A ile wypija się ponadto samogonu, który nie figuruje w księgach sowjeckich urzędów monopolowych? Jak wykazują obliczenia, w ciągu ostatniego roku zużyto na pędzenie wódki 800.000 ton zboża.

PIEŚŃ NARODÓW. W Operze Paryskiej odbył się 30 listopada br. konkurs między narodowy na najlepszą pieśń oraz na najlepsze wykonanie tego utworu przez śpiewaka lub śpiewaczkę.

Obie nagrody wynoszą po 50.000 franków i zostały ufundowane przez pewnego, bogatego paryżanina.

TRANS SPIRYTYSTYCZNY — CZY ŚMIERĆ? W New Milton zmarł niedawno 79-letni spirytysta, William Wilson. Po zgłoszeniu Wilson przeleżał jeszcze tydzień cały w fotelu, albowiem żona jego, sądząc, że znajduje się on w transie spirytystycznym, nie chciała go — jak mówiła — budzić.

Morderstwo na wieży kościelnej.

MAJSTER STRACIŁ W PRZEPAŚĆ CZELADNIKA, ABY PODJAĆ WYSOKĄ PREMJE ASEKURACYJNA.

(xy) Policja w Amsterdamie wpadła na trop strasznej zbrodni, popełnionej przed rokiem. Pokrywacz dachów stracił z wieży kościelnej swojego pomocnika, aby wejść w posiadanie kwoty 50.000 guldenów, na jaką ubezpieczone było życie pomocnika. Towarzystwo ubezpieczeń wypłaciło majstrowi premję asekuracyjną. Wówczas majster chciał ubezpieczyć drugiego pomocnika na kwotę 100.000 guldenów. To wzbudziło podejrzenie policji, która aresztowała majstra i jego pomocnika. Pomocnik, który był świadkiem dramatu na wieży kościelnej, złożył zeznanie obciążające majstra. Sprawę oddano sądowi.

Na wiosnę ubiegłego roku ukończono na placu Amboon w Amsterdamie budowę nowego kościoła rzymsko-katolickiego. Ostatnich robót na kopule wieży kościelnej miał jeszcze dokonać pokrywacz z dwoma pomocnikami. W dniu 29 marca znaleźli się wszyscy trzej

niemał na szczycie wieży, tuż koło otworu, którym wydobywali się z wnętrza wieży na dach. Nagle jeden z pomocników runął przez otwór do wnętrza kościoła i spadł na galerię. Wezwano straż pożarną, która przy pomocy drabin i lin zdjęła z galerii śmiertelnie rannego pomocnika. Po kilku godzinach męki, umarł on w szpitalu. Początkowo uważano dramat za sprawę nieszczęśliwego wypadku, ale potem zaczęły krążyć pogłoski, jakoby pomocnik padł ofiarą skrytobójczego morderstwa. Podejrzenia te opierały na tem, że majster ubezpieczył niedawno owego pomocnika w zakładzie ubezpieczeń na kwotę 50.000 guldenów. Ale gdy majster chciał ubezpieczyć również drugiego pomocnika na kwotę 100.000 guldenów, towarzystwo ubezpieczeń odmówiło i zawiadomiło policję.

Sledztwo policyjne doprowadziło do aresztowania majstra, który przeniósł się tymcza-

Dziś
Premiera w
APOLLO

Po raz pierwszy przemówi w **dźwiękowym arcydziele** uroczą 5677
w wspan. dramacie erot. „**Raj za-
kochanych**”. Nadto wspaniałe do-
datki. Początek o 3, 5-15, 7-20 i 9-30

VILMA BANKY

Z OSTATNIEJ CHWILI.

Nagły skon staruszki w czasie głosowania w szkole im. św. Marji Magdaleny.

(d) Wczoraj rano, gdy tylko zaczęła fun-
gować komisja wyborcza nr. 57 w szkole im.
Marji Magdaleny, zjawiła się do głosowania
Marja Żywińska, licząca 74 lata, wdowa, za-
mieszkała przy ul. Leona Sapiehy 49. Gdy

Żywińska zbliżyła się do urny wyborczej,
nagle omdlała, runęła na podłogę i w kilka
minut później zakończyła życie. Na zarzą-
dzenie lekarza miejskiego zwłoki Żywińskiej
odstawiono do Instytutu medycyny sądowej.

Samobójstwo służącej przy ul. Boimów.

(d) Dziś rano do Sanatorium Okręgowe-
go Związku Kas Chorych przy ul. Dwerni-
ckiego, przywieziono Elżbietę Engel, liczącą
21 lat, służącą, zamieszkałą przy ul. Boimów
l. 4, będącą w 8 miesiącu ciąży, która zmarła

tam po przywiezieniu. Lekarz dr. Rosberg na
miejscu stwierdził, że zmarła popełniła sa-
mobójstwo, napiwszy się jakiegoś trucizny. —
Zwłoki Englowej odstawiono do Instytutu
medycyny sądowej.

Ujęcie sprawcy mordu w Dziewięczycach

Przemyśl, w listopadzie.

(m) Przed kilkoma dniami został, jak o-
nim doniósł onegdajszy „Wiek Nowy”, w
Dziewięczycach pod Popowicami (pów. prze-
myski) wśród tajemniczych okoliczności za-
mordowany niejaki Andrzej Tychojko, stróż
nocny, zatrudniony przy pilnowaniu stert
zbożowych, które należą do Karoliny ks. Lu-
bomirskiej. Obdukcja zwłok Tychojki, który
poniósł śmierć w czasie, kiedy pełnił służbę
wartowniczą w polu, wykazała, że otrzymał
on dwa strzały z uciętego karabinu lub kruci-
nicy, ładowanej t. zw. siekańcem, a ponadto
rany tłuczone na głowie zadane tępem narzę-
dziem.

Dochodzenia przeprowadzone bardzo
energicznie przez przemyski Wydział śled-
czy doprowadziły do sensacyjnych wyników.

Oto stwierdzono, że o popełnienie tej zbrodni
jest silnie podejrzanym niejaki Tomasz Bara-
niecki, 35 lat liczący bezdomny włóczęga, syn
nieślubny siostry zamordowanego Tychojki.

Baraniecki pałał bowiem do Tychojki
głęboką nienawiścią za to, że tenże czynił
ciężkie wyrzuty swojej żonie za wspomaga-
nie Baranieckiego. Tychojkowa, w tajemni-
cy przed mężem, Baranieckiemu wynosiła w
pole pożywienie mimo, że Tychojko stanow-
czo i nieraz zakazywał swej żonie wspomaga-
nia go, gdyż uważał go za osobnika, który
nie chce się imać żadnej uczciwej pracy.

Baraniecki, który się odgrażał Tychoj-
kowi oddawna, został aresztowany w Prze-
myślu. Nie mając stałego miejsca zamieszka-
nia tułał się Baraniecki po okolicy, nocując
w cegielni przy ul. Słowackiego.

Tęsknota do drugiej młodości.

PARA MAŁŻEŃSKA, KTÓRA SZAŁ DRUGIEJ MŁODOŚCI PRZEPLĄCIŁA RUJNĄ
MAJATKOWĄ.

(xy) O tęsknocie do drugiej młodości mo-
że wiele powiedzieć każdy kosmetyk. Orygi-
nalna jest historia pewnej pary małżeńskiej
w Wiedniu, która po ekscentrycznym skoku
w „drugą młodość”, pragnie teraz tylko spo-
koju. Małżeństwo to cieszyło się dobrobytem,
posiadało bowiem dobrze prosperującą re-
staurację. Żona restauratora wchodziła już
właśnie w „wiek niebezpieczny”, jej mąż do-
cierał do lat mocno późnych. Wówczas nabra-
li oboje przekonania, że „za mało przeżyli”.
Rezultatem tego przekonania było to, że oboje
znaleźli się w instytucie piękności. Żona
restauratora dała sobie usunąć z twarzy śla-
dy przekwitania, restaurator poddał się mającej
operacji odmładzającej a la Steinach. Rzucili
się następnie oboje z całym impetem w wir

przygód miłosnych. Druga młodość żony
zjednała jej grono wielbicieli, a wigor sam-
czy i pofarbowane włosy restauratora znala-
zły użycie w kołach różnych „przyjaciółek”.
Żona bawiła się i wydawała pieniądze na
własną rękę, a mąż prowadził romans z jakąś
stenotypistką zupełnie samodzielnie. Skutki
tego odmłodzonego szalu nie dały długo cze-
kać na siebie. Oboje zaniedbywali restaura-
cję i wydawali mnóstwo pieniędzy. Nastąpi-
ło bankructwo. Dzisiaj restaurator jest piw-
nicznym od jednego z swoich dawnych gości,
a żona jego kasjerką w kawiarni. Obecnie
marzą tylko o tem, aby uciąć trochę pie-
niędzy i kupić sklep, który zapewniłby im
spokojny żywot po burzliwej „drugiej mło-
dości”.

Welon ślubny jako sukienka chrzestna.

CHRZEST NAJMŁODSZEJ KSIĘŻNICZKI ANGIELSKIEJ, CÓRKI KSIĘCIA YORKU.

(xy) Musiały upłynąć dwa miesiące, za-
nim zdołano oddać do chrztu najmłodszą
księżniczkę angielskiego domu królewskiego,
drugą córkę księcia Yorku, ponieważ mię-
dzy kościołem szkockim a anglikańskim wy-
buchł spór o to, gdzie ma się odbyć chrzest.
Księżniczka urodziła się bowiem w Szkocji.
Wkończono rozstrzygnięto spór na rzecz kościoła
anglikańskiego a jako miejsce chrztu wybra-
no królewską kaplicę prywatną w pałacu
Buckingham. Sprawa imion była również
przedmiotem długiej debaty. Dopiero po kil-
ku tygodniach ogłoszono, jak się będzie na-

zywać córka pary książęcej. Na pierwsze imię
dano nowej księżniczce **Małgorzata** (imię
bardzo często używane w królewskich
rodzinach Anglii i Szkocji), na drugie **Róża**
(ponieważ tak nazywa się siostra księżnej
Yorku, lady Leveson-Gower).

Przed bramą pałacu Buckingham w Lon-
dynie zebrały się w dniu chrztu księżniczki
tłumy publiczności, aby powitać parę ksią-
żęcą. Chrzest miał przebieg uroczysty. Do
rządów orszak chłopców z chóru, przybra-
nych w czerwono-złote płaszcze i czarne be-

**CZEKOLADA
PLUTOS
„KAIR”**

Z WSCHODNIEMI OWOCAMI 5664
TABLICZKA 75 GROSZY.

rety, z śpiewnikami w rękach. Wspólnie z
starszymi śpiewakami, przybranymi w białe
mantyli na czerwonych strojach, śpiewali
pieśni, wybrane w tym celu przez księżną.
— Na kilka minut przed godziną 10-tą zajechał
samochód z parą książęcą. W pojeździe sie-
dział książę i księżna Yorku, naprzeciw nich
zaś pielegniarka z małą księżniczką.

Kaplica przybrana była kwiatami, małgo-
rzkami i białymi różami. Na ołtarzu stały
białe lilie i białe róże. Przed wejściem pary
książęcej wiano do chrzcielnicy wodę z rzeki
Jordanu. Chrzcielnicę ustawiono w środku
kaplicy, koło ołtarza. Chrzczono w niej już
cztery pokolenia królewskie. Sukienka chrz-
stna małej księżniczki sporządzona była z
brukselskich koronek, które stanowiły część
welonu ślubnego królowej angielskiej Wik-
torji. Koronkę tę kazala przerobić na su-
kienkę chrestną królowa Wiktorja. Mieli ją
przy chrzcie kolejno król Jerzy, książę Wa-
lii, książę Yorku i księżniczka Elżbieta. Ró-
dzicami chrzestnymi małej księżniczki był:
księżna Wiktorja, lady Patricia Ramsay w
zastępstwie księżny szwedzkiej Ingridy, la-
dy Rose Leveson-Gower, książę Jerzy i Da-
wid Bowes-Lyon (brat księżnej Yorku). Ak-
tu chrztu dokonał arcybiskup z Canterbury
Dr. Gordon Lang. Mała księżniczka zachowa-
ła się w czasie chrztu bardzo spokojnie.
— Najpierw spała, a potem, gdy się obudziła,
uśmiechnęła się do arcybiskupa. Tylko w
chwili pokropienia jej zaniepokoiła się moc-
no, ale powrót na ręce matki uspokoił ją zu-
pełnie.

W pałacu księcia Yorku rozkrojono na-
stępnie potężny placek chrestny, ważący po-
nad 4 i pół kilograma, sporządzony w Szkocji.

Z GIEŁDY.

Lwów, dnia 17. listopada.

Na dzisiejszej giełdzie porannej nieoficjalnej
płacono za dolary efektywne 8:94 zł.

Zapiski.

„LA POLOGNE”, miesięcznik francuski,
wychodzący w Paryżu pod redakcją Kazim.
Smogorzewskiego, poświęca ostatni swój nu-
mer (z 1 listopada br.) powstaniu polskiemu
z r. 1830. W dużym artykule pt. „Powstanie
polskie w r. 1830 i Europa” przedstawia Lu-
dwik Biernawski dzieje powstania na tle
ówczesnych stosunków politycznych i społec-
znych w Europie i rolę Francji w odniesie-
niu do Polski i Rosji. Antoni Salles pisze o
„Powstaniu polskiem z r. 1830 i Cyrończy-
kach”. Znana literatka Marja Kastarska od-
bija wędrowkę po cmentarzach paryskich,
opisując groby spoczywających na nim wy-
bitnych pisarzy z r. 1830. Prócz tego numer
zawiera przedruk „Warszawianki” w francu-
skim przekładzie Kazimierza Delavigne i
piosenkę Berangera, napisaną na cześć Polski.
Uzupełnia ten pożyteczny i sumiennie opra-
cowany numer obfity materiał sprawozdaw-
czy i informacyjny o ostatnich wypadkach
politycznych w Polsce. (b.)

Czytajcie „Wiek Nowy”!

Z POWODU LIKWIDACJI HANDLU FIRMY

Tadeusz WITEK

Lwów, RUTOWSKIEGO 1.

Zupełna wysprzedaż

== NIZEJ CEN FABRYCZNYCH ==

wszelkich trykotaży, bielizny, rękawiczek, pończoch, skarpetek i t. p. artykułów.

Zniżone ceny uwidocznione w oknie wystawowym.

Prezydent Hoover o wojnie i pokoju.

Prezydent Stanów Zjednoczonych Hoover, wygłosił onegdaj w Nowym Jorku wielką mowę na temat wojny, pokoju, arbitrażu i zbrojenia.

Jako naród — mówił Hoover, — którego niepodległość, wolność i bezpieczeństwo zrodziły się w wojnie, nie może Ameryka twierdzić, jakoby nigdy nie istniała lub w przyszłości istnieć nie miała słuszną przyczyną wojny. Nie można także przypuszczać, ażeby poczucie prawa w świecie doszło do tego stopnia, iżby można mieć pełne zaufanie do użycia pokojowych środków celem pokojowego załatwienia różnicy zdań. Sedno zagadnienia w tem, czy w czasie wojny będą stosowane zasady, przyjęte w traktatach, i co zrobi świat, jeśli te zasady zostaną pogwałcone.

Od czasu wielkiej wojny nikt nie może twierdzić, jakoby Ameryka nie znajdowała się w niebezpiecznym położeniu. Wobec tego Ameryka jest zainteresowana w utrzymaniu pokoju.

Narody europejskie, żyjące w ciągłej obawie niebezpieczeństwa sądzą, że muszą używać metod, które są jednoznaczne z przemocą. Rząd amerykański może zaoferować pośredniczącą pomoc, jeśli narody złamią swoje zobowiązania, zmierzające do pokojowego załatwienia sporów.

Kronika bieżąca.

18

LISTOPADA

WTOREK

rz. kat.: Ottona;

gr. kat.: 5 Hałaktjona.

Temperatura w dniu 17 listopada o godz. 8-mej rano: + 1 C.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.

Codziennie do środy włącznie, g. 7:30: Fiolek z Montmartre, operetka.

Czwartek, g. 7:30: „Aida”, opera.

Piątek, g. 7:30: „Fiolek z Montmartre”, operetka.

TEATR MAŁY.

Poniedziałek, g. 7:30: „Pierwsza pani Selby”, komedia.

Wtorek, g. 7:30: „Wieczne pióro”, kom.

Środa, g. 7:30: „Pierwsza pani Selby”, kom.

Czwartek, g. 7:30: „Wieczne pióro”, kom.

Piątek, g. 7:30: „Wieczne pióro”, kom.

TEATR „ROZMAITOŚCI”.

(Gmach Domu Narodn. — ul. Rutowskiego 22)

Poniedziałek, g. 7:30: „Dorota Angermann”, dramat.

Wtorek, g. 7:30: „Dzielny wojak Szwejk”, satyra.

TEATR NOWOŚCI.

Poniedziałek, 17. listopada o 7.30 wiecz. „Ciotka Karola”.

Wtorek, 18. listopada o godz. 7.30 wiecz. „Ciotka Karola”.

BIURO KONCERTOWE M. TUERKA.

Piątek, 21. listopada: VI. Mistrzowski Koncert abonamentowy — GASPARD CASSADO, wiolonczelista. 5872

KINOTEATRY.

CHIMERA: Ciernie losu.

FATAMORGANA: Brygada śmierci.

OAZA: Kurjer carski (Mozzuchin).

PAN: Tragedja Habsburgów (2 serje).

SPLENDIT: Białe cienie.

STYLOWY: Miasto cudów, oraz zakochany nieboszezyk.

UCIECHA: Białe piekło Piz Palu, oraz Ochotnik (Larry Lemon).

KINOTEATRY DŹWIEKOWE

APOLLO: Noc upojen.

CASINO: Pieśniarz gór.

GRAZYNA: Moje Słoneczko.

KOPERNIK: Na Sybir. (dźwiękow. pol.)

LEW: Na Sybir (dźwiękowiec polski).

MARYSIENKA: Wale naddunajski.

PALACE: Droga do raju.

PASAZ: Pat i Patachon. jako królowie mody.

RAJ: Poganin. (Ramon Navarro).

P. T. PALACZOM

sprawiłem miłą niespodziankę, wprowadzając w moim sklepie tytoniowym oryginalne TUTKI (gilzy) „Olleschau-Aragón” (zółte) w cenie 40 gr. za 100 sztuk, oraz TUTKI (gilzy) „Olleschau-Specjalne - Serce” w cenie 60 gr. za 100 sztuk, jakoteż wszelkie inne wyroby marki „Olleschau” po najniższych cenach. — Polecam równocześnie przybory piśmienne i karty do gry. 5876

J. MONIS, Lwów, Rynek 23.

PROGRAM KASYNA I KOŁA LIT ART na bieżący tydzień. We czwartek dnia 20 listopada br. Początek o godz. 20-tej. Koncert śpiewaczki (mezzosopran) Bianci d'Oro. — Szczegóły w programach. Bilety do nabycia w Kancelarii Kasyna.

W TEATRACH MIEJSKICH dziś w poniedziałek ostatnie nowości repertuarowe, a więc: w teatrze Wielkim przepysznie wystawiona operetka Kalmana „Fiolek z Montmartre” (znizki ważne) w teatrze Rozmaitości dramat Hauptmanna „Dorota Angermann”, w teatrze Małym doskonała komedia Ervine’a „Pierwsza pani Selby”. Jutro wraca na afisz wieczorny w Rozmaitościach „Szwejk”, w Małym zaś arcywesołe „Wieczne pióro”.

GASPARD CASSADO, wiolonczelista hiszpański grać będzie we Lwowie w piątek 21 bm. Występy solowe tego artysty zagranicą oraz wspólne wieczory kameralne z kompozytorem Casellą i pianistą Arturem Rubinsteinem należą do największych ewenementów w centrach muzycznych. Program koncertu obejmuje arcydzieła dotychczas we Lwowie nie grane.

POL. TOW. CHEMICZNE (Oddział lwowski). W poniedziałek 17 bm. o g. 19 w sali chemii ogólnej gmachu chemicznego Politechniki lwowskiej odbędzie się wykład inż. J. Seredy pt. „Desylacja rurowa syst. Mc Kee w praktyce. (Refinerja „Orion” w Plocsti w Rumunji). Z przeżroczami.

SEZON ZIMOWY W TRUSKAWCU. Zarząd zdrojów w Truskawcu poczynił przed nadchodzącym sezonem zimowym szereg ulepszeń. Łazienki główne rozbudowano dla celów sezonu zimowego. Czynnym będzie 50 kabin, centralnie ogrzanych, należycie wentylowanych. Pijalnia wód mineraln. z „Nafłusią” na czele w osobnym budynku, centralnie ogrzanym. Szereg zapowiadanych interesujących imprez sportowych zapewni kuracjusom przyjemny pobyt. Restauracja kładowa, klub towarzyski, dancinigi, kino, imprezy teatralne, koncerty dopełnią całości.

Bezpośrednia komunikacja ze wszystkimi ośrodkami Polski. Dyrekcja zdrojów przeprowadziła również możliwą redukcję cen.

KURSY MATURYCZNE ZWIĄZKU STRZELECKIEGO. Zarząd Powiatu Lwów-miasto Związku Strzeleckiego we Lwowie ul. Zyblikiewicza 33 zawiadamia, że kursy maturalne i doksztalcające z zakresu niższych klas gimnazjalnych rozpoczynają się w poniedziałek dnia 17 listopada br. o godz. 16.30 w lokalu Państw. Gimn. VI. we Lwowie, ul. Łyczakowska 37.

Wzywa się wszystkich zgłoszonych kandydatów do jawienia się w wymienionym wyżej terminie. Wpisy dodatkowe przyjmuje jeszcze Dyrekcja w dniu otwarcia kursów. Wszelkich informacji udziela dyrektor kursów, prof. Władysław Jaworski w godzinach popołudniowych w lokalu kursów.

KÓLDRY, materace i posciel po najtańszych cenach poleca firma R. Drzała, Lwów, Chorażczynna 5, obok Kina „Apollo”. Przerabia koldry po 6 zł., materace po 8 zł. 4465

KATOWANIE KONI PRZY UL. KADECKIEJ. Bestjałstwo woźniców, jadących z ciężarem ul. Kadecką, przechodzi wszelkie granice. Pastwią się oni wprost nad końmi, bijąc je pałkami po całym cieple a nawet po oczach — stający zaś w obronie nieszczesnych zwierząt mieszkańcy tej ulicy, obrzucani są stekiem najwstrętniejszych wyzwisk i obelg, które słyszy młodzież i dzieci. Temu podwójnemu zgrzeszeniu publicznemu winna kres położyć Policja, która stoi na straży ustawy o ochronie zwierząt, jak i moralności publicznej a której opieki pozbawiona jest zupełnie ulica Kadecka. Mieszkańcy ul. Kadeckiej.

UNIEWAŻNIENIE LEGITYMACJI STRZELECKICH. Zarząd i Komenda Obwodu 40 Związku Strzeleckiego we Lwowie unieważniają legitymacje strzeleckie, wydane przed dniem 1 listopada b. r. a temsamem prawo noszenia mundurów.

(o) **DYREKCJE POLSKIEGO RADJA** zapytują radiosłuchaczy, dlaczego stale podczas audycyji najważniejszych, bo wieczornych audycyji zostają zakłócone brzęczeniem i różnymi obcymi głosami, dlaczego słychać ustawicznie jakieś rozmowy telefoniczne i dla czego audycje zostają na kilka sekund przerywane. Nie są to znane już wszystkim działania bezpieczniejszego celem uchronienia lamp przed spalaniem, lecz odnosi się wrażenie, że ktoś włacza się do linii telefonicznej przenoszącej audycje z Warszawy lub Krakowa do Lwowa. Te przykre przeszkody powinny być stanowczo usunięte. Wczoraj np. gdy dziesiątki tysięcy słuchaczy wycekiwało na komunikaty wyborcze, przerwy te następowały właśnie podczas wygłaszania komunikatów, pozabawiając słuchaczy ważnej dla nich treści, zaś podczas audycyji między komunikatami przerwy tych nie było.

Król Pończoch

ZÓŁKIEWSKA 1. 5817 SENZACYJNE CENY.

(d) **SAMOBÓJSTWO BEZROBOTNEGO.** Józef Strohal, liczący lat 18, zam. na Zamarstynowie. (ul. Krótka 13) pozostający bez pracy, wypił w zamiarze samobójczym większą ilość podyny. Desperata odwiezło pogotowie do szpitala powszechnego.

(d) **ZAJŚCIE W RESTAURACJI.** Niejak Jan Brygiewicz, zam. przy ul. Gródeckiej 87, bawił w restauracji Rada przy tej samej ulicy. Gdy wypowiedział tam: „Niech żyje jedynka i niech żyje Marsz. Piłsudski”, przystąpił do niego czterej nieznani mu osobnie, którzy szklankami do piwa pobili do po głowie i zbiegli. Brygiewicz otrzymał cztery rany. Pogotowie ratunkowe udzieliło mu pierwszej pomocy, poczem przewiozło go do szpitala powszechnego. Policja prowadzi w tej sprawie dochodzenia.

TOW. OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI we Lwowie (ul. Kochanowskiego 67. godz. urzęd. od 18—19) ogłasza, że jest do odebrania przez właściciela zbłąkany foks, ewentualnie do oddania w dobre ręce

(d) **WYPADKI AUTOMOBILOWE.** Na ulicy Kopernika auto osobowe, którym kierował szofer Ferdynand Hendrich, zam. przy ul. Szpitalnej 49, potrąciło St. Fertnera z Zimnej Wody, który doznał lekkiego uszkodzenia. Na ul. Sykstuskiej auto-dorożka Lw. 8052 nr. polic. 20, najechała na Marię Prochocka, zamieszkałą przy ul. Gródeckiej 68. Prochocka, upadając na bruk doznała ogólnego potłuczenia.

(d.) **KRADZIEŻ KIESZONKOWA.** Na gorącym uczynku kradzieży kieszonkowej przytrzymany został wieczoraj Eljasz Freyman, bez zajęcia, zamieszkał przy ul. Źródlanej 1, 67.

(d.) **POBICIE STUDENTÓW WETERYNARJI.** Ulicą Fredry przechodzili wieczoraj dwaj studenci weterynarii, a to: Stanisław Rogowski, zam. przy ul. Blacharskiej 1, 12 i Bolesław Uruski, zam. przy ul. Karpińskiego 1, 17. W czasie tym nieznanymi osobnikami napadli na nich i pobili ich łaskami po głowach, po czym zbiegli.

(d.) **NIEUDAŁE ŚWIETOKRADZTWO.** W czasie zamykania Bazyliki Archikatedralnej kościelnicy znalazł ukrytą tam jakąś kobietę, którą oddał w ręce policji. Okazało się, że przytrzymała nazywa się Zofia Bielas, pozostaje bez zajęcia i niema miejsca zamieszkania. W kościele ukryła się ona w celu kradzieży.

(d.) **BLATNICY.** Wezoraj policja aresztowała Wilhelma Rottenberga, liczącego 34 lata, ze Zniesienia i Franciszkę Skotnicką, lat 47, zamieszkałą w Nowym Lwowie 1, 8, za blatnictwo. Nadto aresztowany został Józef Wittman, liczący 14 lat, bez zajęcia i stałego miejsca zamieszkania, za posiadanie rzeczy, pochodzących z kradzieży.

(d) **PRZYGODA NIEWINNIE POSADZONEGO.** Onegdaj podaliśmy wiadomość, że policja przytrzymała Ludwika Schaffera, płatniczego, pod zarzutem posiadania rzeczy, pochodzących z kradzieży w Zakładzie Narodowym im. Ossolińskich. Jednak w kilka godzin później cała sprawa zupełnie wyjaśniła się. Oto w toku dalszych dochodzeń ustalono, że Schaffer nabył kartkę zastawniczą od dobrane mu od szeregu lat znanego Stefana Golińskiego, kelnera, i to już z trzeciej reki, bo Goliński kartkę tę kupił od niejakiego Cieplaka, zamieszkałego przy ul. Piaskowej. Na kartkę tę były zastawione dwa brylanci, wartości 200 zł., zaś Schaffer zapłacił Golińskiemu cenę szacunkową, a zatem kartki tej nie nabył za małą kwotę. To wszystko stwierdził sam Goliński. Wspomniane brylanci mają rzekomo pochodzić z kradzieży w Ossolineum, co jednak nie zostało ustalone. Tak więc Schaffer, nie mając żadnego podejrzenia, kartkę, opiewającą na okaziciela, nabył w najlepszej wierze, a nabył ją od znajomego i to w dość okazałej cenie. Po wyjaśnieniu tego faktu, Schaffera policja natychmiast zwolniła od przytrzymania i od dalszej odpowiedzialności.

(d) **ZŁOTA KSIĘGA.** Stanisław Machalski, liczący 34 lata, bez zajęcia, zamieszkał przy ul. Objazd 2, dostał się do aresztu za oszustwo, popełnione na tle zbierania pieniędzy i podpisów do „Złotej księgi“ Teatru Rekrutowego w Polsce.

(d.) **CO ZNALEZIONO W TRAMWACH?** W czasie od dnia 11 do 13 bm. włącznie w wozach tramwajowych znaleziono różne przedmioty zapomniane przez jadących pasażerów. W biurze inspektoratu ruchu przy ul. Wóleckiej 1, 4 są do odebrania: dwie parasolki, portmonetka, cygarniczka, laska, kawa, 2 puszki na kawę, legitymacja, koszula i chusteczka, oraz kobiałka.

ROBOTA RĘCZNA znaleziona obok hotelu George'a do odebrania w Administracji „Wieku Nowego“ ul. Sokoła 4.

(d) **ARESZTOWANIA.** Wezoraj do aresztów policyjnych dostali się: Kazimierz Zieliński, lat 15 (ul. Panieńska 15) za sprzeniewierzenie 24 zł. na szkole Dawida Bryla przy ul. Berka Joselewicza 8; Ewa Szwec, lat 20 i Józef Kraczkowski, lat 21, za włóczęgostwo; Lola Liebersbach i Julja Heinarowicz, prostytutki, za walesanie się po ulicach zakazanych; Cecylja Diczek i Ludwika Kamiń-

ska, prostytutka, za ucieczkę ze szpitala powszechnego; Wiktor Musiol, lat 24, z Kleparowa, poszukiwany przez sąd w Cieszynie; Bronisława Król, prostytutka (ul. Traugnta 1, 9 a) ze względów sanitarnych; oraz Tomasz Buczek, za opilstwo i awanturę na ulicy Gródeckiej.

(d) **WYSZEDŁ I NIE WRÓCIŁ.** Anna Pastuch, zamieszkała przy ul. Zborowskich 3, zawiadomiła policję, że zaginął jej syn, imieniem Michał, liczący 16 lat. Onegdaj wyszedł on z domu i nie wrócił do tej pory. Policja zarządziła za nim poszukiwania.

(d) **ZNALEZIONO.** Dawid Pistol (ulica Kleparowska 8) zdeponował w Wydziale śledczym branzoletkę, znaną obok hotelu George'a. — W trzecim komisariacie policyjnym przy ul. Balonowej zdeponowali: posterunkowy Waszczyszyn książeczkę wojskową na nazwisko Antoni Aleksy Tendio; zaś Justyn Hadoń z Żurawnik książeczkę Dmytra Hawrycza. — Posterunkowy Stanisławski zdeponował w czwartym komisariacie przy ul. Kurkowej pakunek, zawierający: 2 sukienki, płaszcz, 2 koszulki, serdak, czapeczkę, podbródek, pończoszki i 2 szalik, znalezione na ul. Kopalnej. — Posterunkowy Pantol zdeponował w piątym komisariacie przy ul. Jachowicza torebkę damską, zawierającą drobniagą, znaną na ul. Wałowej. — Posterunkowy Tomala zdeponował w szóstym komisariacie przy ul. Łackiego torebkę płócienną, zawierającą książeczkę Kasy Chorych Stanisławy Olech i inne rzeczy. Nadto zdeponowano tam torebkę damską, zawierającą pugilares z drobną kwotą, blocek na żyzki do kina „Palace“ itp., znaną na ulicy Nabelaka. — Posterunkowy Ożóg w siódmym komisariacie na głównym dworcu kolejowym zdeponował legitymację tramwajową Adolfa Knoblocha.

Do P. T. Prenumeratorów!

Zawiadamiamy, że już rozpoczęliśmy wstrzymywać wysyłkę dziennika tym PT. Prenumeratorom zamiejscowym którzy dotąd nie uiszcili przedpłaty za Listopad 1930.

Ponowną wysyłkę pisma rozpoczniemy tylko po otrzymaniu powyższej prenumeraty.

Zwracamy przy tem uwagę, że pieniądze przekazywane czekiem P. K. O. dochodzą nas dopiero mniej więcej po tygodniu od dnia nadania.

Nieudały występ hochstaplera małżeńkiego.

Tym razem rodzice panny na wydaniu byli ostrożni.

(?) Do Frankfurtu nad Menem przyjechał przed kilku tygodniami młody, elegancki pan i zamieszkał tam w pierwszorzędnym hotelu, zameldował się jako hrabia Udo Wolf Medeni - Witte, prokurator i doktor praw. Wnet też porobił znajomości w hotelu i kilku panów wprowadziło go do miejscowego towarzystwa. Rzekomy hrabia Medeni - Witte zaczął potem stać bywać w domu bogatego dyrektora banku S., gdzie była córka na wydaniu. Rodzice panny, widząc, że zanoszą się na konkury, zasięgnęli wiadomości o rzekomym hrabi Witte w pewnym biurze detektywów. Ponieważ odpowiedź brzmiała, że w całych Niemczech nie ma prokuratora tego nazwiska, zwrócono się do policji. Policja wysłała dwu agentów do mieszkania dyrektora S. i tam miało nastąpić spotkanie z rzekomym hrabią. Właśnie hrabia wracał ze spaceru w towarzystwie panny S., gdy w sieniach pokojówka oznajmiła, że w salonie czeka na niego dwóch panów. — „Hrabia“ pożegnał prędko pannę S. przed drzwiami mówiąc, że ma jeszcze sprawy do załatwienia.

Po prostu uciekł.

Wkrótce potem dowiedział się pan S., że rodzina jego padła ofiarą typowego hochstaplera, polującego na bogate narzeczone.

Sport.

Z powodu braku miejsca dzisiejszą kronikę sportową ograniczamy.

WALNE ZGROMADZENIE LOZHL.

Ubiegłej soboty w sali zarządu kinoteatru Lew, odbyło się doroczne walne zgromadzenie Lwow. Okr. Zw. Hokeja na Lodzie. Po udzieleniu absolutorjum ustępującemu zarządowi wybrano nowe władze na r. 1930-31 w następującym składzie: prezes Bystrzanowski (Pogoń), wiceprez. Frankowski (Czarni), skarbnik dr. Peter (Lechja), sekretarz Löwenthal (Hasm.), kap. sport. Niemiec (Lwowianka), komisja rewizyjna: Radłowski (Ukraina), inż. T. Kuchar (Pogoń), inż. Janko (Lwowianka), sędzia polubowny dyr. Zagórski (Lechja), Makowicz (Pogoń), Czuczmen (Ukraina), kolegium sędziów: Frankowski (Czarni), Strzelecki (Cz.) Sabatowski (Pogoń).

PILKA NOŻNA WE LWOWIE.

Lechja — 82 pp. (Brześć n. Bugiem) 3:0, v-o Z powodu nieprzyjazdu drużyny wojskowej sędzia p. Culicz odgwizdał walk-over na korzyść Lechji.

Czarni — Lechja 3:1 (2:0). Zaw. tow. Bramki uzyskali: dla Czarnych Twardowski dwie, Cybruch jedną, dla Lechji Czudzak. Sędzia p. Giebartowski.

PILKA NOŻNA W KRAJU.

Królewska Huta. AKS — Legja (Poznań) 2:0 (1:0). Zawody o wejście do ligi. Bramki AKS-u uzyskał Głajcar. Sędzia p. Mazur. Widzów 4.000.

Kraków. Garbarnia — Wisła 2:1 (0:1). Zawody tow. Obie drużyny w osłabionych składach. Bramki uzyskali: dla Garbarni Pazurk i Bator, dla Wisły Balcer.

Warszawa. Skra — Gwiazda 2:2 (1:0). Zaw. towarzyskie.

Łódź. ŁTSg. — Hakoah 2:1 (1:0). zaw. tow. Widzew — Kreuscher Ender 5:0 (3:0). Zawody tow.

Zjednoczenie — Gayer 6:2 (4:1). Zaw. tow. Lipiny: Ruch — Naprzód 3:3 (1:1). Zaw. towarzyskie.

Katowice: Pogoń — Naprzód (Katowice) 4:1 (2:1). Zaw. towarzyskie.

TABELA ZAWODÓW O WEJŚCIE DO LIGI po niedzielnych rozgrywkach przedstawia się:

Lechja gier 3, pkt. 4, stos. br 13:2; AKS. gier 2, pkt. 3, stos. br. 4:2; Legja gier 3, pkt. 3, st. br. 4:5; 82 pp. gier 2, pkt. 0, stos. br. 0:12.

KLUB IM. ZBYSZKA CYGANIEWICZA prosi o umieszczenie następującego komunikatu: Klub im. Zb. Cyganiewicza urządza w nadchodzącą niedzielę po raz pierwszy we Lwowie drużynowe zawody w ciągnięciu liny, oraz zapasy z udziałem najlepszych zapasników okr. lwowskiego. Zawody powyższe odbędą się w lokalu klubu przy ul. Kurkowej o g. 11 przed poł. Wstęp wolny.

NOWE SCHRONISKO DLA NARCIARZY I TURYSTÓW.

Sekeja narciarska Pol. Tow. Tatrzaskiego, oddział Drohobycko-Boryslawski urządziła i oddaje do użytku już na nadchodzący sezon zimowy schronisko pod Czarną Górą im. Dr. M. Świerza w Małmanstalu w Bieszczadach, zagospodarowane w zimie i w lecie.

Schronisko to składa się z czterech pokoi o 14 łóżkach z całą pościelą i podwójnymi kocami. Serwis i urządzenie kuchenne na 12 osób. Dostęp do tego schroniska ze stacji kol. Synowódzko wyżne, kolejką wąskotorową Towarzystwa „Godula“ do Majdanu, skąd pieszo lub na nartach 6 kilometrów. Z Boryslawia autem do Majdanu, skąd pieszo lub na nartach. W okolicy schroniska doskonałe tereny narciarskie, a szczególnie piękny zjazd z Czarnej Góry (1240 m.) na Korostów i do Skolego.

Sanatorium dla koni.

(—) Gdy u nas dreczenie i nieposzanowanie koni jest rzeczą codzienną, za granicą inne pod tym względem panują pojęcia i stosunki. Ostatnio np. angielskie towarzystwo opieki nad zwierzętami założyło w Poynton, pod Manchesterem, niezwykłą instytucję.

Jest to sanatorium dla przepracowanych koni. Towarzystwo doszło bowiem do słusznego wniosku, że koń, który pracuje cały rok, musi mieć urlop. Pogląd ten uznaje widocznie, w Anglii wielu właścicieli stajni. Zdyż pensjonat koński jest stale przepełniony. Za niewielką opłatą otrzymują w nim konie, pożywienie i opiekę, a cały dzień spędzają na harcach na swobodzie.

W pensjonacie w Poynton przebywają też emeryci końscy, którzy wysłużyli już swój wiek, czy to na wyścigach, czy też w służbie pociągowej.

A u nas... Nieszczęśliwe konie wyzyskuje się do ostatnich granic, bije się je przysięgą, że giną z wyczerpania i udreczenia. Oto jedna z zasadniczych różnic w stopniu kultury u nas a na zachodzie.

Towarzystwo opieki nad zwierzętami.

Zarząd Tow. opieki nad zwierzętami we Lwowie odbył w październiku w gmachu Urzędu Wojewódzkiego trzy posiedzenia, na których, poza sprawami ściśle organizacyjnymi, omówiono cały szereg zagadnień i zadań, wchodzących w zakres ochrony zwierząt, poczem poczyniono odpowiednie kroki w celu poprawy stosunków miejscowych w tej dziedzinie.

W szczególności zajęto się energicznie sprawą naprawy ulic, dróg i dojazdów do nowych budowl, gdzie konie są stale przeciążane, a na dobitkę złego niemiłosiernie katowane przez rozwydrzonych woźniców. W związku z tem interwenjowano w sprawie przeprowadzenia rejestracji woźniców.

Ponadto przystąpiono do wprowadzenia przez kompetentne czynniki przymusu używania kójców do przechowywania drobiu, przeznaczonego na sprzedaż. Zarząd, wychodząc z założenia, że propaganda idei ochrony zwierząt winna przeniknąć do szerokich kół młodzieży szkolnej, uchwalił poczynić odpowiednie kroki w celu zjednania dla swej akcji władz szkolnych, jako czynnika, który może tej idei oddać niespożyte usługi.

W sprawie wiewiórek, tej najdotkliwszej bolączki miłośników zwierząt, uchwalono zapelować do ogółu społeczeństwa, które przez swą opieszałość, brak należytej karności społecznej, a także i obojętność wobec psów, tych najwierniejszych przyjaciół człowieka, ponosi w tym względzie główną winę. Psy bowiem, niepilnowane należycie lub wprost porzucane na ulicę, dostają się do rakarni, a stąd dostarczane są masowo dla celów wiewiórek, tego najokrutniejszego środka w badaniach i doświadczeniach naukowych.

Osobny etap w pracy Zarządu stanowią przygotowania do wiecu właścicieli i miłośników zwierząt, który zwołany zostanie po okresie wyborczym. Ponadto czyni Zarząd przygotowania do urzędzenia na rzecz Towarzystwa poranku kinowego. Poparcie tych dwóch imprez przez społeczeństwo jest rzeczą godną i wskazaną.

Śmiertelny strzał pijanego.

(xy) W Paryżu rozegrał się na jednym z przedmieść dramat, którego przyczyną był strzał pijaństwa. Rzemieślnik Robert Nain, wyszedłszy z warsztatu, udał się do jednego z szynków, gdzie spędził cały wieczór i wrócił do domu w stanie zupełnego pijaństwa. W domu żona pomogła mu rozebrać się i położyła go do łóżka. Wkrótce potem Nain obudził się i oświadczył, że chce mieć swój rewolwer. — Mimo sprzeciwu żony, udał się do sąsiednie-

Kącik astrologiczny.

Kto urodził się dnia 17. i 18. listopada...

Cechy charakteru. — Jakim będzie. — Wady i zalety. — Co mu grozi. Czego się powinien strzec i do czego dążyć.



KTO URODZIŁ SIĘ DNIA 17 LISTOPADA jest wrażliwy na osoby płci odmienniej.

Opanowana siła wewnętrzna i dążenie do potęgi — to cechy charakterystyczne takiego człowieka. Charakter jego formowany i kształtowany przez potężne uczucia — powoli się krystalizuje, oczyszcza się stopniowo i wznośi.

Umysł jego jest nastrojony krytycznie i sceptycznie. Dąży do prawdy z nieustraszoną energią.

Poważny, zdecydowany — chce zdobyć samoopanowanie. Jego cechy charakterystyczne to duma, niezależność, pracowitość — połączona jednakże z wielką wrażliwością na pięć odmienną, zmysłowością i kochliwością.

Posiada on bowiem temperament bardzo uczuciowy — a w sprawach miłości cechuje go pewna niestałość.

Jest to poszukiwacz przygód, o umyśle dość chytrym, który szybko potrafi każdą rzecz użyć dla własnej korzyści.

Mimo to jednak niezbyt długo cieszy się rezultatami swych zdobyczy gdyż w życiu czekać go najrozmaitsze wstrząśnienia i walki. Nieraz się też zdarza, że osiągnięte przez siebie korzyści i rezultaty własnych wysiłków będzie musiał ustąpić innym.

Energja jego rozkłada się zazwyczaj na dłuższe okresy czasu i nie lubi natychmiastowych odruchów, chociaż czasami znowu jego działalność przyjmuje formy nagłe i nieoczekiwane.

Jest elastycznym zarówno psychicznie jak i fizycznie — a jego nerwy i mięśnie wydają się być ze stali. Pod niektórymi względami zdolnym jest do większych wysiłków aniżeli inni ludzie.

Również i jego siła woli wydaje się być większą od tej, jaką ożywia przeciętnego człowieka. Jednakże ta nięgiętość łatwo prze radza się w upór, gdyż trudno mu zgodzić się na jakikolwiek kompromis.

Nawet wtedy, gdy widzi, że to może mu zaszkodzić — nastaje na wypełnieniu się jego woli.

Jest to całkiem swoisty i bardzo określony charakter. Wskutek tego, iż ma wielkie pojęcie o sobie — pochlebstwo jest jego słabą stroną i z ludźmi, jacy potrafia mu schlebiać — zawsze jest w zgodzie. Chętnie pozwala się ubóstwiać.

Ponieważ przedko czuje się obrażonym — trudno z nim obcować. Nie lubi poufałości.

Mimo wszystkie swe wady — jest to umysł szlachetny, a jego intencje są czyste.

Chociaż życie jego poddane jest wielu przejęciom i wstrząśnieniom — ostatecznie jednak pokona swych wrogów i zwycięży wszelkie przeciwności.

go baraku, zabrał rewolwer i wrócił do domu. Ale ledwie się położył, zerwał się znowu i oświadczył, że zapomniał w baraku kapelusza. Żona, widząc go uzbrojonego w rewolwer i kompletnie pijanego, nie chciała go puścić. Ale Nain upierał się gwałtownie, chcąc wyjść. Wówczas żona zamknęła drzwi i z drugiej strony przytrzymała je rękami. Nain,

DNIA 17 LISTOPADA URODZILI SIĘ:

Konstanty Świdziński — archeolog i bibliofil z zeszłego wieku, marszałek Lyautey, generał Henri Gourand — bezręki bohater wojny światowej, wielkorządca Syrii, historyk niemiecki Fr. Schlosser, inż. Ehrhard — wynalazca armat szybkostrzelnych, księżniczka szwedzka Astrid — obecna następczyni tronu belgijskiego, hr. Coudenhove Calergi — propagator „Paneuropy” i piękna gwiazda ekranu Betty Bronson.

KTO URODZIŁ SIĘ DNIA 18 LISTOPADA, zdecydowany, zamknięty w sobie — gardzi słabością.

Dzielnym, rezolutnym, nie obawia się żadnych przejść i gotów jest zawsze do przedsięwzięć ryzykownych. Nieraz też pracuje i naraża się nawet dla dobra innych.

Życie jego jest dość niespokojne i podlega rozmaitym przewrotom losu.

We wszystkich tych przejściach wytrwale pomyślnie, mimo iż sprawa jego wielokrotnie wydawała się przegrana całkowicie.

Skryty, zacięty, opanowany, stały — zawsze przejawia charakter zdecydowany, wcale niedwuznaczny. Bardzo rzadko się waha — nie zna słabości.

Te cechy jego charakteru powodują, że jedni go bardzo lubią a drudzy nienawidzą.

W interesach nie okazuje skrupułów a współdziałanie z nim jest dość trudne. Niezawsze potrafi dostosować się do warunków życia co może się ujemnie odbić na jego finansach. Nie jest on bynajmniej ślepym i widzi dobrze co się dzieje dookoła — ale nie chce zejść z raz obranej drogi.

Jako przedstawiciel nauki lub filozofii, nakreśla wszystkie fakty do swej idei zasadniczej. W sprawach religijnych poglądy jego są dość wąskie — chociaż sceptyczne. Nieraz łączy się z tem silne wzruszenia.

Zamknięty w sobie — niechętnie odnosi się do szerszych tłumów. Ma naturę podejrzliwą i nieufną.

Trudno osądzić takiego człowieka — gdyż w duszy jego miesza się najwyższe cnoty i najgorsze występki.

Albo jest zupełnym materialistą — albo też staje się uduchowionym, wzniosłym idealistą, którego wpływ daje się odczuwać w sze rokich kołach.

Przezycieżył on już niższe namietności, tak charakterystyczne dla osób dziś urodzonych, a znajdujących się na niższym stopniu rozwoju; przez zwycięstwo nad sobą samym, zdobywa panowanie nad innymi.

Nierozwinięty taki człowiek jest obojętny do walki — chociaż nie zazępnym. Zazdrosny, nieprzejednany, często szorstki — zawsze skłonny do przebiegania miary pod względem zmysłowym.

Sam może być powodem swej śmierci — czy pośrednio czy też w bezpośredni sposób.

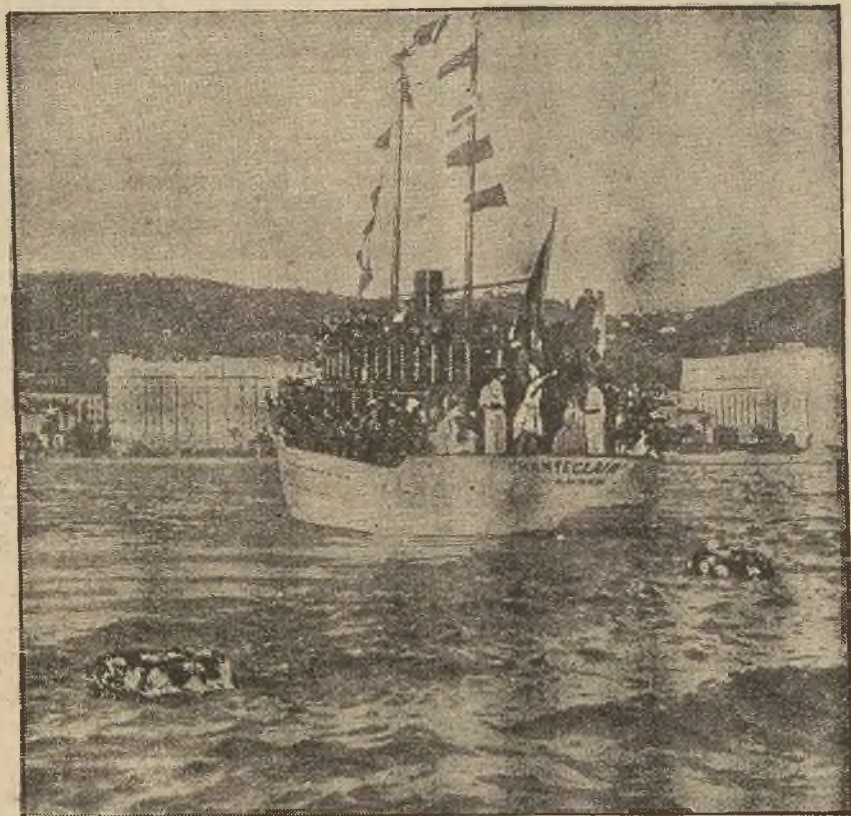
DNIA 18 LISTOPADA URODZILI SIĘ:

Wielki książę Mikołaj Mikołajewicz, b. rosyjski generalissimus, L. I. M. Daguerre — wynalazca fotografii, Mikołaj Andrejewicz Rimskij Korsakow — kompozytor rosyjski, A. E. Nordenskiöld — podróżnik podbiegunowy, Sir W. S. Gilbert — humorysta angielski, poeta niemiecki Richard Dehmelt i duński polityk dr. Moltesen.

Jest Starża Dzierżbicki.

nie mogąc otworzyć drzwi, strzelił przez nie z rewolweru i trafił żonę w brzuch. Ciężko ranną odwieziono do szpitala, gdzie wyzionęła ducha. Naina aresztowano. Nazajutrz, skoro wytrzeźwiał, nie mógł sobie przypomnieć zbrodniczego czynu. Odstawiono go do więzienia.

Uczczenie pamięci poległych marynarzy.



(xy) W dniu Zaduszek biskup Remond wrzuca w Nizy do morza wieńce dla uczczenia pamięci poległych marynarzy.

Żebraczy dar Wilhelma na ofiary strasznej katastrofy.

(—) Powszechny niesmak, a w kołach republikańskich drwiny i kpiny wywołał fakt, że ekskajzer Wilhelm II. posłał dla ofiar strasznej katastrofy górniczej w Alsdorf aż — 20 marek! Kwotę tę przeznaczył na wieniec dla jednego z zabitych, którego był ojcem chrzestnym.

Należy tu zaznaczyć, że eks-cesarz, prócz swego minionego majestatu, posiada jeszcze olbrzymi majątek osobisty. Według opinii,

jest on najbogatszym człowiekiem Niemiec.

Wilhelm II. za czasów swego panowania słynął z niebywalej hojności na cele publiczne, ale wówczas rozporządzał funduszem dyspozycyjnym, który nie miał żadnego związku z jego osobistym majątkiem. Teraz zaś, gdy na otarcie łez poszkodowanych czule serce Wilhelma musiało zrobić ofiarę z własnej szkatuły, zdobył się na isticie żebraczy gest, ofiarowując na ten cel 20 marek.

Tragedja rodzinna fabrykanta.

OJCIEC ZASTRZELIŁ DWOJE DZIECI I POPEŁNIŁ SAMOBÓJSTWO.

(xy) Straszna tragedia rodzinna rozegrała się onegdaj w pobliżu znanej miejscowości kuracyjnej Nesselwang w Allgau. Właściciel fabryki Jerzy Gollinger z Göttingen koło Augsburga zostrzelił dwoje swoich dzieci, 7-letniego chłopca i 3-letnią dziewczynkę, a potem popełnił samobójstwo. Fabrykant pożyczył bardzo wielką sumę swojemu przyjacielowi, byłemu oficerowi. W tych dniach fabrykant otrzymał wiadomość, że przyjaciel jego jest poszukiwanym przez policję oszustem, który nie tylko sprzeniewierzył pienia-

dze, ale popełnił szereg oszustw przy pomocy nazwiska owego fabrykanta. Wiadomość ta podziałała na fabrykanta w sposób piorunujący. Wziął samochód i udał się z dziećmi do Uesselwang. Przybywszy tam, zastrzelił najpierw chłopca, potem dziewczynkę a następnie pojechał ze zwłokami ich na cmentarz. Tam zaniósł zwłoki dzieci i przy zwłokach popełnił samobójstwo przeciąwszy sobie brzytwą żyły. Samobójca umarł po kilku minutach męczarni.

Zuchwały napad bandycki.

KILKA MINUT ŚMIERTELNEGO STRACHU KIEROWNIKA SKLEPU JUBILERSKIEGO.

(xy) Policja w Nowym Jorku zajmuje się wyjaśnieniem śmiałego napadu bandyckiego, który stanowi osobliwość w nowojorskiej kronice kryminalnej. Wypadek podobny jest do rozdziału jakiegoś sensacyjnego romansu. — Chodzi o napad bandycki na jeden ze sklepów jubilerskich, położonych w najbardziej ożywionym punkcie Broadwayu. Napad odbył się w białej dzień, o bardzo wczesnej godzinie rannej. Sklep ten, należący do rodziny Rosendalów, posiada wspaniałą wystawę zapelnioną imitacjami klejnotów ze szkła. Oryginały klej-

notów tych znajdowały się natomiast w witrzynach umieszczonych wewnątrz sklepu. Sklep otwierany bywa o godz. 8³⁰ i znany jest z tego, że stoi przed nim olbrzymi murzyn.

Murzyn zajęty był właśnie podnoszeniem żaluzji, gdy zjawił się posłaniec z depeszą i chciał rozmówić się z właścicielem. Chciał oddać depezę osobiście właścicielowi firmy. Murzyn oświadczył mu, że właściciel przychodzi dopiero o godz. 10-ej i nakłaniał go, aby złożył depezę w jego ręce. Kiedy rzekomy

posłaniec rozmawiał z murzynem, jakiś nieznanemu mężczyzna zakradł się za plecy murzyna i wymierzył mu zrylu w głowę potężny cios kastetem. Murzyn padł nieprzytomny na ziemię. Dwaj bandyci i posłaniec ustawili się z rewolwerami u wejścia do sklepu, zmuszając znajdujących się wewnątrz pomocników, jubilerskich do posłuszeństwa. Następnie kazali im udać się do skarbcza, którego drzwi żelazne zatrzasknęli. Czterej pracownicy znaleźli się w ten sposób zamknięci w skarbcu. Ale drugi skarbiec, zawierający klejnoty, o-pierał się wszelkim atakom bandytów. Tymczasem przyszli dwaj goście, którzy podzieliili los pracowników. Około godz. 9-ej przyszedł kierownik sklepu Brown. Bandyci, zagroziwszy mu rewolwerami, kazali mu otworzyć drzwi skarbcza z klejnotami. Drzwi otwierały się przy pomocy ustalonego znaku. Kierownik oświadczył, że z przerażenia zapomniał, jaki jest umówiony znak i nie może otworzyć skarbcza. Bandyci dali mu 3 minuty czasu do namysłu. Jeśli nie przypomni sobie, zginie z ich ręki.

Ale upłynęły straszne trzy minuty, a kierownik rzeczywiście nie mógł sobie przypomnieć umówionego znaku. Bandyci nie dali jednak za wygraną i kazali kierownikowi zapisać telefonicznie właściciela Browna o znak. Jeśli Rosendal powie znak, kierownik jest uratowany, jeśli nie, zginie. Śmiertelnie przerażony kierownik wezwał telefonicznie jednego z Rosendalów i poprosił go o podanie znaku, tłumacząc się tem, że uległ wypadkowi samochodowemu i zapomniał ze strachu, jaki jest znak. Rosendal podał znak, bandyci otworzyli skarbiec i w przeciągu kilku minut wypróżnili go z wszystkich zawartych w nim klejnotów. A potem odjechali samochodem. Kiedy kierownik zaalarmował policję i agenci popędzili w pościg za bandytami, było już zapóźno. Następnie wydobyto ze skarbcza uwieczonych w nim pracowników jubilerskich i gości, którzy omal nie ulegli uduszeniu.

Kocia tragedia.

Pewien kot, (istny tygrys; zęby nieczem noże pazury nieczem szable) postrach wszystkich stworzeń, które się gnieźdzą w norach, kanałach i strychach powziął myśl, (kociej rasie wrodzona jest pycha) — Wrogów swych na śmiertelny wyzwać pojedynek. — Cieszył się już przed czasem w duchu, łykał ślinę na myśl o smacznych myszkach i o tłustych szczurach, które będzie mógł zdusić w swych ostrych pazurach. — Wyzwani zagaili wiec w mrocznym kanale; radzili długo, — wreszcie z nieklamany żalem orzekli, że niestety niema nawet mowy, by można było z walki zdrowe unieść głowy. Dumny kot śmiał się: „Co tam! i tak was powoli kochane me stworzonka zjem nawet bez soli; jesteście pulchne, tłuste więc mi smakujecie; zjem was niedługo wszystkie chcecie czy nie chcecie. — By dać dowód, że słowo w wiatr nie jest rzucone, wpadł na wiec, porwał myszkę; zjadł ją wraz z ogonem. — Zebrany przerażenie odebrało mowę, stali jakby z kamienia; kot miał zęby zdrowe; brzuch mu pęczniał, — krwią zlany i zmęczeni potem zażerał się, — był przecież najprawdziwszym kotem. Brzuch pęczniał coraz bardziej; ofiar ubywało, — Kot żarł z łakomstwa tylko; jeść mu się nie chciało. — A kiedy pięćdziesiątą mysz wpuścił do brzusza, padł na ziemię, zamiauczał i... wyzionął ducha. Jaro.

Srebrny ekran.

Kino Palace. Droga do raju.

Film ten dobitnie nas przekonał, że ciągle jeszcze za czasów na wygaszanie katarycznych zdań o filmie dźwiękowym. Zdawało nam się, że do operetki w całości mówionej i śpiewanej, nie nas już nie przekona, że jest to ślepy tor, w jaki zabrnął film dźwiękowy, na swoje nieszczęście, a nasze utrapienie. A jednak... Taką operetkę jak „Droga do Raju” zawsze chętnie będziemy oglądać i słuchać. Jest ona w całości mówiona i śpiewana (we Francji wyświetlana bez jednego napisu!) ale tak przytem grana, że nie ma ani jednego niezrozumiałego momentu. Reżyserko (produkcja „Ufy”, reżyser W. Thiele), opracowana najstaranniej do najdrobniejszych szczegółów. Pomysł rozwiązania tańcem problemu ruchu, udał się reżyserowi doskonale.

Treść lekka i wesoła, piosenki bardzo melodyjne, a aktorzy pierwszorzędni. Przełamała i śliczna Lilian Hervey jest świetna i w grze i w śpiewie i w tańcu. Olga Czechowa miała zbyt małą rolę, by móc zabłysnąć. A ponad wszystkich wybijają się „Ci trzej ze stacji benzynowej” (niemiecki tytuł filmu) zgrani są tak, jakby od lat razem występowali, a przecież to stosunkowo młodzi aktorzy. Warci, by zanotować ich nazwiska, są to Fritsch, Karlweis i Rühman. — Film wyświetlony jest u nas w wersji francuskiej.

A. H.

Obrazki z Sekcji Trzeciej.

GARBUSEK.

Kornel Duczyński! — woła protokolant sędziego aresztanckiego dra Rutki, a już rosy dozorca więzienny wprowadza na salę właściciela tego nazwiska. 17-letni Kornel, mały i waty garbusek — nie wygląda nawet na tak strasznego rzezimieszka, jak go opisuje doniesienie policyjne.

Sędzia odbiera od oskarżonego generalja. Okazuje się, że prócz lichego, potarganego ubrania i garbu, oskarżony nic nie posiada. Ani dokumentów osobistych, ani pieniędzy, ani mieszkania.

Sędzia: Czy oskarżony był już karany.

Oskarżony: Zdaje mi się, że tak.

Sędzia: Duczyński oskarżony jest o kradzież wagi na szkodę przekupki Michaliny Łagodzkiej, przy placu Węglarskim. — Czy oskarżony przyznaje się do winy?

Osk.: Nieprawda, panie radco — żadnej wagi nawet na oczy nie widziałem. Na placu Węglarskim nawet nie byłem. Pracuję teraz jako cukiernik w fabryce cukierniczej przy ulicy Gliniańskiej. Tam na tej ulicy pan radca nawet mieszka. Ja pana radcę widzę codziennie.

Sędzia: Poszkodowana Łagodzka poznała Duczyńskiego w kilka dni po kradzieży i sama dała go nawet na Rynku przyaresztować. Policja ponadto pisze, że oskarżony ciągle się po placach targowych włóczy i tylko z kradzieży utrzymuje...

Oskarżony: Za rękę przy kradzieży mnie nie złapała przecież ta przekupka. Na policji mówiła, że ten złodziej, co się koło jej straganu kręcił, był także garbaty. Gdyby była zamiast mnie innego garbatego zobaczyła, byłaby go tak samo dała aresztować. Na moje nieszczęście urodziłem się taki kaleka i teraz jeszcze przez to tutaj siedzę niewinnie.

Sędzia: Zaprosimy Łagodzka z Grzybowie. Niech nam opowie dokładnie, jak wygląda kradzież wagi i dlaczego akurat na Duczyńskiego, jako na złodzieja pokazała. Do tego czasu Duczyński posiedzi tu w areszcie.

Oskarżony: Panie radco — stracić gotów jestem posadę w cukierni.

Nie pomagają wszelkie perswazje garbuska. Sędzia wydaje polecenie odprowadzenia go z powrotem do celi. Za kilka dni odbędzie się w tej samej sali spotkanie garbatego Kornelka z okradzioną przekupką.

Przez tych kilka dni przekupki nasze nie będą miały przyjemności oglądać wałęsającego się obok ich straganów Duczyńskiego, którego widok na same rano przynosił im garbate szczęście...

Rofi.

Mownica publiczna.

APEL DO MAGISTRATU.

Mieszkańcy drogi Wuleckiej zwracają się z gorącym apelem do Magistratu o wglądnięcie w skandaliczne stosunki, które panują w tej zupełnie zapomnianej I-szej dzielnicy. Mianowicie brak należytego oświetlenia, gdyż dwie lampy naftowe na całej drodze Wuleckiej nie mogą być brane w rachubę, odczuwają tamtejsi liczni mieszkańcy ogromnie. Z nastaniem wieczoru brnąć muszą w ciemnościach po błocie, a nadto pleć żeńska jest bardzo często narażona na zaczepki rozmaitych indywiduów oraz żołnierzy, stacjonowanych na tejże ulicy, tak dalece, że bez opieki nie może żadna kobieta wyjść sama z domu. Ponieważ w koszarach 6 plk., znajduje się elektryczność — więc przy dobrej woli Magistratu możnaby oświetlić tę ulicę przez co uzyskałby Magistrat wdzięczność i uznanie mieszkańców.

Mieszkańcy drogi Wuleckiej.

Program radjokoncertów.

PONIEDZIAŁEK, 17 LISTOPADA 1930.

Lwów: 11.58 Sygnał czasu z Obserw. Astr. 12.05 Koncert z płyt gramof. (Utwory na życzenie).

15.50 Lekcja języka francuskiego.
16.15 Program dla dzieci z Warszawy.
16.45 Koncert z płyt gramofonowych.
17.00 Pogawędka ze starszą młodzieżą.
17.15 „Polemiki i kłótnie rzymskich literatów” (z Warszawy).
17.45 Muzyka lekka z „Gastronomji” w Warszawie.
18.45 Rozmaitości.
19.10 Skrzynka pocztowa rolnicza.
19.25 Koncert z płyt gramofonowych.
19.35 Kwadrans dla artystów plastyków.
19.50 Dalszy ciąg rozmaitości.
20.00 Literatura, Teatr, życie kulturalne (Ida Wieniewska).
20.15 Omówienie koncertu międzynarod.
20.30 Koncert międzynarodowy (z Pragi).
22.00 Felj. z Warszawy pt. „Dyliżansem przez Polskę”.
22.15 Koncert z płyt gramofonowych.
22.25 Lwowska Gazeta Radjowa.
22.50 Komunikaty (z Warszawy).
23.00 Muzyka taneczna (z Warszawy).

WTOREK, 18 LISTOPADA 1930.

Lwów: 11.58 Sygnał czasu z Obserw. Astr. 12.05 Muzyka z płyt gram. (Muzyka symf.) 15.50 Rozwój ruchu zawodowego pracowników umysłowych w Polsce (z Warszawy). 16.15 Koncert z płyt gramofonowych. 17.15 „Cztery tysiące lat temu (z Krakowa) 17.45 Koncert popołudniowy z Warszawy: Muzyka lotewska: 1) a) J. Witthol: Uwertura dramatyczna, b) E. Darzin: Wale melancholijny, c) J. Medin: Polka z opery „Sproditis”; 2) Pieśni — odśpiewa p. Burkiewicz-Arrau; 3) J. Witthol: Utwory fortepianowe; 4) a) A. Abel: Marzenie, b) A. Jurian: Taniec żebraków. —

18.45 Rozmaitości.
19.10 Gielda rolnicza (z Warszawy).
19.25 Koncert z płyt gramofonowych.
19.35 „Czeigodna świątynia” (Katedra Ormiańska we Lwowie).
19.50 Transmisja opery z Warszawy.
Po operze komunikaty z Warszawy, poczem Lwowska Gazeta Radjowa.

KRONIKA RADJOWA.

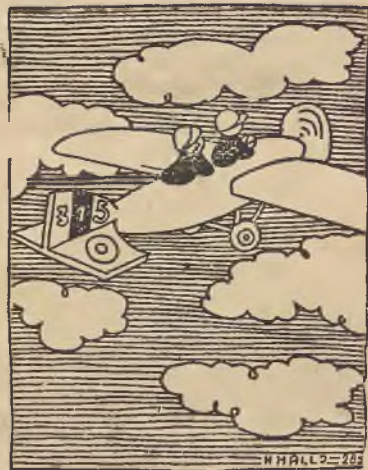
(o) Sprawdźnian kultury. Powszechnie znana jest maksyma, że stopień kultury danego

narodu mierzy się ilością mydła, który naród ten używa. Maksyma ta w czasach nowszych uległa modernizacji — sprawdzianem kultury jest dzisiaj już nie mydło, lecz... aparat radjowy. Kraj o najwyższym odsetku abonentów jest uważany za stojący na najwyższym stopniu kultury. I słusznie. Bo radjo jest nietylko najtańszą rozrywką na świecie, ale i najpopularniejszym rozsądkiem dóbr kulturalnych.

Kacik humorystyczny.



Nowy gość hotelowy: — No, tak dokładnie nie należało spełniać mego życzenia i budzić mnie z śniadaniem w łóżku!



— Wkrótce będziemy w domu, bo chmury wydają mi się bardzo znajome!

W CZASIE POBORU.

Lekarz wojskowy: — Miałem wrażenie, że poborowy symuluje chorobę, ale z przyjemnością stwierdzam, że jest naprawdę ciężko chory.

W SADZIE

Sędzia: — Może pan zgłosić przeciw wyrokowi odwołanie albo też zrezygnować z niego.

Oskarżony: — A zatem rezygnuję z wyroku.

ZAMACH SAMOBÓJCZY.

— Na miłość Boga, co pan robi?

— Wieszam się!

— W takim razie musi pan założyć sznur na szyję, a nie na brzuch!

— Próbowałem już, ale nie mogłem odychać.

Naczelny redaktor:
BRONISŁAW LASKOWNICKI.

Odpowiedzialny redaktor:
JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ

CENNIK OGŁOSZENI:

1 wiersz milimetrowy (szer. 75 mm) na pierwszej stronie	zł. 1.20
1 " " " 75 " w tekście	0.80
1 " " " 37 " za tekstem	0.20
Ogłoszenie drobne za słowo	0.10
" " matrymonialne, korespondencje prywatne — słowa	0.20
" " dla poszukujących pracy — słowa	0.05

Ogłoszenie drobne w dzień powszedni najmniej 100
w niedzielę najmniej 150

Pierwsze słowo i słowa podkreślone liczy się podwójnie. Ceny ogłoszeń w numerze z datą
niedzielną o 50 procent wyższe. Za miejsca zastrzeżone dolicza się 25 procent. Drobne ogłoszenia
przyjmujemy tylko za gotówkę.

Sąd powiatowy zamiejski O. IV. we Lwowie
dnia 7. października 1930. E. 5349/27.

Edykt licytacyjny. Dnia 21. stycznia 1931
o godz. 9-tej przedpołudniem odbędzie się w wy-
żym wymienionym Sądzie w biurze Nr. IV. licytacja
realności whl. 239—379 gm. Krzywczycze. Wartość
szacunkowa wraz z przynależnościami 186993.50 zł.
Najniższa oferta 93496.75 zł. — Poniżej najniższej
oferty sprzedaż nie nastąpi. Warunki licytacyjne
i inne dokumenta przejrzeć można w podpisanym
Sądzie. — F. 392. 5841

NA RATY! 5848 ZA GOTÓWKĘ!
GARNITURY SALONOWE, OTOMANY, KANAPKI,
FOTELE, TAPCZANY, materace i wkłady do łóżek,
oraz MEBLE wszelkiego rodzaju poleca **najtaniej**

Magazyn Mebli STEIL i Ska
Lwów, Kaźmierzowska 28. Telef. 64-13.

Sąd powiatowy zamiejski O. IV. we Lwowie,
dnia 17. października 1930. E. 4369/29.

Edykt licytacyjny. Dnia 4. lutego 1931 r.
o godz. 10-tej przedpoł. odbędzie się w wymienio-
nym Sądzie w biurze Nr. IV. licytacja realności
połowy i 7/56 części whl. 377 — 1/2 i 7/56 whl. 378 —
1/4 i 7/56 części whl. 436. gm. Zniesienie. Wartość
szacunkowa wraz z przynależnościami 11219.60 zł.
Najniższa oferta 7479.80 zł. Poniżej najniższej oferty
sprzedaż nie nastąpi. Warunki licytacyjne i inne,
dokumenta przejrzeć można w podpisanym Sąd-
zie. — F. 392. 5843

E. II. 5493/29.

Edykt licytacyjny. Dnia 19. listopada
1930 o godz. 8-mej rano na miejscu przy ul. Mur-
arskiej 44. sprzeda się przez publiczną licytację
1 maszynę drukarską nożną.

Sprzedaż rozpocznie się w pół godziny po
czasie wyżej oznaczonym. W międzyczasie można
obejrzeć przedmiot wymieniony na sprzedaż.

Sąd grodzki miejski we Lwowie.

5866

Lwów, dnia 6. listopada 1930

100%

zadowolenia klienta jest naszą dewizą. — Jest to
prawda, którą powinna się stać dla każdego wzoro-
wego przedsiębiorstwa. Obecny kryzys gospo-
darczy wymaga radykalnej zniżki cen artykułów
codziennego użytku, chcemy pozyskać dalszych
klientów i dać możliwość każdemu obywatelowi
zaopatrzyć się w zimowe towary.

Dlatego obniżamy ceny o 40%.

Nasze szczerze dążenie dostarczenia dobrego
towaru po taniej cenie przekona P. T. Odbiorców,
że zasługujemy na całkowite zaufanie i poparcie.
Celem przekonania o dobroci towaru wysyłamy
reklamowo z pierwszorzędných wyrobów

TYLKO ZA 12 — ZŁOTYCH

jeden Pullover (swetr) męski lub damski w najnowszych deseniach,
1 szal jedwabny modny w odpowiednim gat., 3 pary skarpetek gru-
bnych zimowych moonych, 3 chustki do nosa białe z kantami, 1 kra-
wat jedwabny modny, 1 ręcznik wafelowy z frezami. Porto 2 — zł.
płaci odbiorca lub

TYLKO ZA 36 — ZŁOTYCH

3 mtr. bostonu wełnianego na eleganckie ubranie męskie lub kostjum
damski, 1 koszula trykotowa męska lub damska, 1 kaleson trykot.
męskie lub reformy damskie, 1 szal jedwabny w najnowszych dese-
niach, 3 pary skarpetek zimowych, 1 pullover męski lub damski w naj-
nowszych deseniach, 3 chustki białe do nosa z kantami, 1 ręcznik
wafelowy z frezami, 1 krawat jedwabny. Porto 3 — zł. — płaci odbiorca.

Towary wymienione wysyłamy każdemu za załączką pocztową
po otrzymaniu listownego zamówienia. Płaci się przy odbiorze. Ku-
pujący nie nie ryzykuje, jeżeli się towar nie podoba przyjmujemy go
z powrotem i pieniądze zwracamy. Zamówienia prosimy adresować:

Firma: „PRODUKCYJA KRAJOWA“

Łódź 6, skrzynka pocztowa nr. 394.

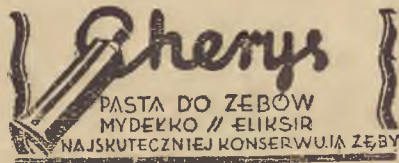
UWAGA: Na żądanie P. T. Odbiorców wysyłamy reklamowo
2 i pół mtr. „Welu“ towar puszysty i miękki w kolorach ciemnych
na eleganckie palto męskie lub damskie TYLKO ZA 22 zł. 50 gr.
Porto 2.50 zł. płaci odbiorca. Otrzymujemy mnóstwo podziękowań.
Podziękowania są nam cenniejsze, gdy otrzymujemy je zupełnie sa-
morutnie. Niżej przysyłamy jedno z ostatnich podziękowań:

Bania Kotowska, 6. listopada 1930.

P. T. Produkcja Krajowa, Łódź. Niniejszym zawiadamiam, że
przesyłkę otrzymałem. Z towarów przysyłanych mi od Szan. Firmy
jestem zadowolony. Śię podziękowanie i będę polecał mym znajomym.
Z poważaniem Rudolf Bieniasiewicz.

Sąd powiatowy zamiejski O. IV. we Lwowie.
dnia 17. października 1930. E. 2485/29.

Edykt licytacyjny. Dnia 31. grudnia 1930 r.
o godz. 10-tej przedpołudniem odbędzie się w wy-
mienionym biurze Nr. IV. licytacja realności whl.
347 gm. Zniesienie. — Wartość szacunkowa wraz
z przynależnościami 18047 zł. — Najniższa oferta
9024 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie na-
stąpi. Warunki licytacyjne i inne dokumenta przej-
rzeć można w podpisanym Sądzie. F. 392. 5842



ROZMAITE

WYPOŻYCZALNIA Stan. Malinowski, Lwów, ul. Batorego 28. Odbieramy wy-
bór ostatnich nowości. — Lekture szkolne. Bogaty
dział dla młodzieży. Abona-
ment 2 złote. 45367

PSA foxterriera trójkolo-
rowego, odprowadzić za
wynagrodzeniem Nabelaka
nr. 20, tel. 45-07. 46030

W BANKACH Zastawni-
czych zastawione kosztow-
ności wykupuje, dopłacam
najwyższą wartość, stare
złoty kupuję. Zakład zegar-
mistrzowski Anstreichera —
Kazimierzowska 5, naprze-
ciw Szpitalnej. 46194

DZIECKO do darowania,
ul. Tkacka 36. 46178:

POSZUKUJE się współni-
ka do wprowadzenia bozo-
konkurencyjnego artykułu
zakręconego. Wkład 200
zł., dochód mieś. 1,000 do
2,000. Listy pod „Nr. 656“
Adm. Wiek. 46180:

ALEKSANDER HRYCEK
w Ameryce, poszukuje sio-
stry Anny, która przed
wojną wyszła zamaż za
lwowskiego fryzjera. Zgło-
szenia listowne Ilo Galar
Verbauti p. Jurcanti, Bu-
kowina, Rumunia. 45810

SMACZNE, zdrowe tylko
na masła obłady. Pota-
ckiego 30, parter lewy. —
46064

WSZYSTKICH, którzyby
wiedzieli o miejscu zamie-
skania Stefani Marji
Skibka, córki Eukasza i
Katarzyny Zychów, lat 38,
ostatnio zamieszkałej w
1915 r. w Krakowie, przy
ul. Siemiradzkiego 21, —
uprasza się o poinformo-
wanie Konsystorza Wileń-
skiego Ewang. Reformowa-
nego Wilno, Zawalna 11. —
5379:

**WAŻNE DLA ABONEN-
TÓW!** Czytelnia Nowocze-
sna, ul. Sykstuska 16, obni-
żyła warunki abonamentu
i poleca wszystkie ostatnie
nowości. 46228:

STROJENIE i naprawę
fortepianów przyjmuje —
Smutni, Chmielowskiego 6
Telefon 15—98. 46230

OBIADY domowe, smacz-
ne, tanie wydaje. Lwów-
skich Dzieci 7, parter pra-
wy. 46233:

Wolne posady

POSZUKUJE pomocnika
szewskiego. Sw. Anny 1. 9;
46185:

10 ZŁ. DZIENNIE. — Po-
ważne przedsiębiorstwo
Przemysłu Krajowego po-
szukuje Pań i Panów do
lekkiej piśmiennej pracy
domowej. Gdynia Port —
skrytka poczt. 4. 5742

NATYCHMIAST przyjmie
człowieka do spacerowania
z chórem. Łąckiego nr. 8,
parter, M. Bauer. 46219:

SOLIDNA poważna firma
Wielkopolska, — poszukuje
natychmiast osoby każdego
stanu, z dobrą garderobą,
w wieku nie niż lat 23,
do lekkiego podróżowania.
Zgłoszenia tylko osobiste,
z wykazami osobistymi w
poniedziałek, wtorek, od
10—12 i od 15—17, Sykstus-
ka 52, 2 p., na lewo. 46203

CHCESZ otrzymać posadę?
Musisz ukończyć kursy fa-
chowe, korespondencyjne
im. profesora Sekulowicza,
Warszawa, Żorawia 42. —
Kursy wycieczki listowne
buchalterji, rachunkowości
kupieckiej, korespondencji
handlowej, stenografji, na-
uki handlu, prawa, kalli-
grafji, pisania na maszynie,
toważnowatwa, ang-
ielskiego, francuskiego,
niemieckiego, pisowni, gra-
matyki polskiej oraz eko-
nomji. Po ukończeniu świa-
dectwo. Żadajcie prospekt-
tów. 5615

1 LOKOMOTYWA, siła 15
par koni, 7 maszyn, becz-
ki i transmisie garbarskie
pompa, okazyjnie do sprze-
dania. Wiadomość: Lwów,
Zamarstynów, Graniczna 6
Markus Finkel. 46176

SŁUŻĄCA do wszystkiego,
umiejąca gotować, zosła-
nie zaraz przyjeżdż. Ulica
Szeptyckich 15, III. piętro
na prawo. 46198:

SKLEP spożywczy Ucha-
ckiego, Na Bajkach 9, po-
szukuje praktykanta z do-
brej rodziny, zamieszkałe-
go we Lwowie. 45634:

POTRZEBNA młoda mam-
ka po odbytu porodzie w
ostatnich dniach. Zgłośić
się Jabłonowskich 42 n go-
spodarza. 46231

POTRZEBNA dziewczynka
do pracowni sukien z utr-
maniem. Kalcza 16, II. p.
Kamienica w ogrodzie. —
46234:

DZIEWCZĘTA do pracy —
potrzebna. Zgłoszenia Boc-
kowskiego 10. 46236:

KUCHARKA do wszystkiego
z dobruimi poleceniami
potrzebna. Weiler, Legio-
nów 33. 46237:

KUCHARZ i podkuchenna
zostaną przyjęci. Piłsud-
skiego 11 A, Mleczarnia
Dworska. 46238

DZIEWCZĘTA do malowa-
nia ozdób choinkowych po-
trzebne. Chmielowskiego
11 a. 46241:

ZGUBY

ZBUBIONO brązowe złoto
łańcuchową. Znalazca
oddaje łaskawie za wy-
nagrodzeniem Sykstuska 43 A
Kossowicz. 46216:

WŁODZIMIERZ Czajkow-
ski, Zbaraż, — uniważnia
zgubioną książeczkę wojs-
kową r. 1906 PKU Tarno-
pol. 5859:

UNIEWAŻNIAM książeczkę
wojskową na nazwisko
Leon Mężyński, — wydaną
przez PKU. Kalusz, rocz-
nik 1893. 5855

ZGUBIONO nową praw-
kąwiczko skórzaną z weł-
ną. Zwrot za wynagrodze-
niem, Marja Bilecka ul.
Gródecka 131. III. schody.
46162:

UNIEWAŻNIAM książkę
wojskową wydaną przez
P. K. U. Krzemieniec, le-
gitymację szoferską i pa-
szport zagraniczny Mine-
czyk Antoni, Radziwiłów,
46183

Posad poszukują

POSZUKUJE jakiegokol-
wiek pracy. Mam kurs kasjer-
ski, praktykę handlową.
Oferty pod „Młody“ Adm.
Wiek. 45937

WYSŁUŻONY podof. zawo-
dowy, poszukuje jakiegol-
wiek pracy w charakterze
magazyniera; posiada li-
cencję szoferską. Listy do
Adm. Wiek. Nowego pod
„Podof. wysłużony“. 45922

DOCHODZĄCA, poszukuje
posługi przedpołudniem.
Listy pod „Józia“ Adm.
Wiek. 46068

SŁUŻĄCY LOKAJ poszu-
kuje posady, może objąć
posady woźnego. Listy do
Adm. Wiek. Nowego pod
„Woźny“. 46032

POSZUKUJE posady woź-
nego, inkasenta, gońca lub
portiera, w razie potrzeby
złóżę kaucję 400 zł. Listy
pod „Woźny“ do Adm.
Wiek. 46214:

INTEL, panienska poszuki-
je sycia po domach, szy-
je ładnie i niedrogo. Ła-
skawe zgłoszenia do Adm.
Wiek. pod „Stacha“. 46205

KUCHARKA, rel. mojż.,
z kilkuletnimi świade-
ctwami, poszukuje posady.
Łaskawe zgłoszenia: Ko-
pernika 12, Kupferschmidt
46201:

CHŁOPIEC z kursem szo-
ferskim, poszukuje prak-
tyki jako pomocnik. Listy,
pod „Enika“ Adm. Wiek.
46191:

PANIENKA z intel. rodzi-
ny, znająca dobrze gospo-
darkę domową, kuchnię —
oraz roboty ręczne, obej-
nie posadę za skromne
wynagrodzenie. — Halina
Kostomirska, powiat Sokal.
p. Tartaków, wieś Łaszki.
5840:

KUCHARKA, długoletnie
świadełwa, łagodna, ucz-
ciwa, poszukuje pracy. —
Listy pod „Sabina“ Adm.
Wiek. 46168:

WDOWA, bardzo pracowita,
poszukuje jakiegokol-
wiek zajęcia. Listy Adm.
Wiek. pod „Wdowa“. —
46169:

PANNA spokojna, intel.,
z szcziel. szuka posady
do dzieci. Listy pod A. D.
Adm. Wiek. 46174:

Kupno-Sprzedaż

ZARZĄD LASU DZIEWIE-
TNIKI, P. WYBRANÓW-
KA, ma do sprzedania 100
sztuk orzechów włoskich
5-letnich po cenie 4 zł. za
sztukę. 5858

LUSTRO duże, komodę an-
teyczną, dwa stoliki maho-
niowe, stół, obrazy, tani
sprzedam. Wiadomość: Pił-
sudskiego 19, sklep tytoni-
wy P. Hausera. 46235:

LOKALE

WPROST od gospodarza — do wynajęcia sklep frontowy za miesięcznym czynszem. Lwowski Dzieci 10. 46049:

SLONECZNY, jasny, duży elegancki pokój umeblowany, wynajmę, może być z kuchnią. Fortepian w domu. Lenartowicza 1. 10. II. p. 46072:

80 ZŁP. utrzymanie, pokój wspólny, u samotnej pani w śródmieściu, dla solidnej pani. Listy pod „Samotność” Adm. Wiek. 46052:

SLICZNE 4 pokoje z komfortem na „Filipówce” — (gł. Torosiewicz) za zł. 300 i trzymiesięczną kaucją. Wiadomość u portiera Banku Krajowego — Kościuszki 11. 46161:

STANCJA do wynajęcia dla bezdzietnych za rogałką Łyczakowską — dom Deszczulki. 46165:

POKÓJ umeblowany, kulturaln. Zamojskiego 1. I. p., drzwi 8 (popoł.). 46185:

CZTERY pokoje, pokój słuźbowy, dwa przedpokoje, system kurytarzowy — nowoczesny komfort, za czynszem miesięcznym. — Zgłoszenia: Dr. Morceki — Długosza 12, tel. 57-99. — godz. 3-4. 46187:

LOKAL na spokojny zakład przemysłowy, poszukiwany. Listy pod „Mechanizm” Adm. Wiek. 46189:

3 POKOJE, kuchnia, komfort, oraz umeblowane pokoje zaraz do wynajęcia Henninga 8 A, I. piętro. 46190:

POKÓJ elegancki, łazienka dla pań lub panów, tanio Pl. Bilezowskiego 9, II. p. 46204:

POKÓJ przechodni, umeblowany, wynajmę zaraz dwóm paniom (studentki, urzędniczki). Św. Piotra 15, II. p., ganek lewy. 46206:

POSZUKUJĘ pokój kawalerski z łazienką, z osobnym wejściem w śródmieściu. Listy pod „Prokurent” do Adm. Wiek. 46200:

MIESZKANIE 4 pokojowe, słoneczne z komfortem za czynszem miesięcznym 100 zł. od pokoju do wynajęcia od 1. grudnia. Wiadomość: Issakowicza nr. 12, od 11-12 g. 46166:

POKÓJ, kuchnia i dwa pokoje z kuchnią, ciepłe, słoneczne, przystanek tramwajowy, za rocznym czynszem do wynajęcia. Zgłoszenia ul. Listopada 1. 75. parter. 46181:

POKÓJ umeblowany, frontowy, wejście klatka schodowa, wynajmę solidnej osobie. Ogł. od 11-5 — Kleinowska 3, I. piętro na prawo. 46184:

POKÓJ słoneczny do wynajęcia dla panów lub studentów przy nrzędniczej rodzinie. Unji Laborackiej 2, parter. 46222:

POSZUKUJĘ pokoju kawalerskiego z klatki schodowej, możliwie z przedpokoju, komfortowego między Listopada a Iona Sa pieha. Listy pod „Lotnik” Adm. Wiek. 46226:

POKÓJ z klatki, umeblowany, do wynajęcia. Ulica Boczna Dekerta 8, II. p. 46217:

OKAZICIEL tego ogłoszenia otrzymuje w „Hofelu City” Lwów, Sykustka 4, 20 proc. opustu od normalnej ceny pokoju. 46220:

Dla samochodów sportowych, luksusowych i motocykli

MATERIAŁ
PĘDNY

BENZOLINA

zapewnia oszczędność. Zawiera BENZOL, dzięki czemu silnik nie stuka i znosi wysoką kompresję.

STACJA BENZYNOWA, ul. Sapiehy — róg ulicy Szaszkiewicza.

„GAZOLINA” S. A.

5703

TRZY pokoje, przedpokój, kuchnia, komfort, — dam jako procent, za wypożyczenie mi na hipotekę 1.200 dolarów. Listy pod „Wiadomości realności” do Adm. Wiek. 46096:

ŁADNY, niekrepujący pokój, łazienka, telefon 92-36 Sakramentek 30, I. piętro. 46203:

LEKARZ — A. Jungfer (vis a vis Kopytkowego). DENTYSTA. Ord. w chor. zębów i jamy ustnej. Ceny przystępne. Warunki dogodne. Uwaga! Na Błonie 2. 5685

3 POKOJE z kuchnią, łazienką, czynsz miesięczny, wprost od gospodarza do wynajęcia zaraz. Ul. Grochowska 55. Wiadomość — Kancelarja Aleksandra Lewickiego pl. Marjański 10. 46102:

DWU-osobowy komfortowy pokój ewent. utrzymanie — zamożniejszym wynajmę. Łazarza 8/11. 46133:

FROTTERKI i ODKURZACZE elektr. wszystkich systemów przyjmuje do naprawy „Progress”, Lwów, Kopernika 5, tel. 92-28. 46170

ROZMAITE

ZEGARKI naprawia precyzyjnie — pod kierownictwem szwajcarzina Guterman, Sykustka 14. 46158

FUTRA męskie, damskie, przyjmuje i robi po domach. Pożakowski, Podzamcze 9. 45899

AKUSZERKA Lutkowska, przyjmuje panie. Asnyka 9, drzwi 2, parter. 44865

AKUSZERKA SEKOŁA — przyjmuje panie. Gródecka nr. 49, I. p. 45372

FABRYKA napoi bezalkoholowych i przetworów owocowych ze stałymi odbiorcami przyjmie spółnika z 2-3 tys. dolarów i z współpracą. Zgłoszenia do Wiek. „Bez konkurencji”. 46010

KASETY na srebro, futerały na przyrządy kościelne, leżarskie, muzyczne — miernicze, optyczne, radio we, wykonuje introligator Kuczbalski, Lwów, ulica Ormiańska 27. 46043

AKUSZERKA Wagnerowa przyjmuje panie na czas słabości. Sobieskiego 34 — parter. 44307

FORTEPIANY stroje tanio. Wojnarowicz, Rzeźbiarska 5, oficyna, I. p., drzwi 32. 45914

AKUSZERKA przyjmuje panie. Wałowa 27. Zadzwoń — dozorczyń wskaże. 44306

AKUSZERKA Deuschman, przyjmie panie na czas słabości. Józefa 3, parter — dozorczyń wskaże. 45679

NAPRAWIA, strzyże, czyści dywany perskie, smyrnackie, kilimy i fabryczne, prędko solidnie, tanio. Borkowska, plac Bernardyński 12. 46199:

WYTWÓRNIA Gorsetów, — Janowska 26, wykonuje gorsety, biodrówki, biustonosze po cenach konkurencyjnych. 46181

KRAWIEC MĘSKI naprawia, czyści i prasuje ubrania od 2 zł. — oraz przyjmuje wszelką odzież do przerabiania i nicowania po bardzo niskich cenach. Zimorowicza nr. 18. 46221

TOREBKI gobelinowe wykonuje fachowo, jedynie Barasz, Lwów, pl. Bernardyński 2. 46195:

CZYTAŁNIA z ręk. 12-4. Wiśniewska, Lwów, Stryjska nr. 46. 46177:

NAUKA

DYPLOMOWANA nauczycielka wyucza łatwą metodą francuskiego, niemieckiego, dziela konwersacji, pomaga w nauce szkolnej, oraz przygotowuje do matury z tych języków. — Długosza 37, II. p. 46132

ECOLE FRANCAISE, Batorego 34. Od 20. listopada nowe kursy języków: angielskiego, francuskiego, — niemieckiego, włoskiego. — Opłata wynosi 10 zł. mies. 46139

ECOLE FRANCAISE, Batorego 34. Kompletnie wyuczenie buchalterji w 4-ach miesiącach. 46140

UCZE MODNIARSTWA. Wiadomość: K. spr. Boczakowskiego 33 I. p. 46093

AKADEMICZKA poszukuje korepetycji z zakresu szkół średnich. Listy pod „Technika” do Adm. Wiek. 46059

50 LEKCJI 20 zł., wyucza pisanie na maszynach systemem 10-palcowym (kurs siedmio tygodniowy) oraz przyjmie przepisywanie. Romańska Zyblikiewicza 5 45291

RODOWITA francuska ucząca lekcji z zbiorów kursy. Waska 8, II. piętro (początek Łyczakowskiej) 46021

AADDEMIK, matematyk — poszukuje lekcji z zakresu szkół średnich, najchętniej w okolicy Politechniki. — Listy pod „Rutynowian” Adm. Wiek. 46173

TECHNIK, biegły korepetytor, poszukuje lekcji — ewent. przygotowanie do matury. Łaskawe listy do Adm. Wiek. Nowego pod A. Z. 46215:

PRZYGOTUJĘ do matury z języka polskiego. — Za wynik ręczę. Listy Adm. Wiek. pod „Profesor”. 46063

Łóżeczka, dywany, chodniki, garnitury, kapy, firanki, poleca najtaniej Kazimierz Skibiński Lwów, KOPERNIKA 4. Telef. 51-10. 46224

NIEMIECKIEGO, wyucza szybko, gruntownie, mistrz germanistyki, konwersacja, korespondencja, — przygotowanie do matury. Listy pod „Germanista” Adm. Wiek. 46218

ŻĄDAJCIE bezpłatnych — ilustrowanych prospektów. Nowoczesna szkoła samochodowa Inż. S. Pragłowskiego, Lwów, Zielona 7. 46211

PROFESOR przygotowuje do matury. Specjalność — matematyka. Listy Adm. Wiek. pod „K”. 46082:

KURS wszelkich tańców rozpoczynamy 17. listopada po zniesionych cenach. Ćwiczenia tańców odbywają się co czwartek od 6. Wpisy od 5-8, Rutowskiego 22, II. p., Loeffler — przez ganek. 45935

ENGLISH lessons perfectly. Apply to Administration sub „Lincoln”. 46179:

Kupno-Sprzedaz

KORONKI blokowe, filotowe, pointace po najniższych cenach. Wytwórnia Firanki i Robót ręcznych Wank, plac Marjański 1. 5. I. piętro. 5568

FUTRO nowe luksusowe (sealbisam) tanio sprzedam. Piekarska 12, lewy parter, od 3-6 popoł. 46147

SKLEP galanterijny zaraz do sprzedania. Zielona 15. 45875

FORTEPIAN Bösendorfera krótki, czarny, krzyżowy, okazynie sprzeda Hanak, Piłsudskiego 21, tel. 35-45; Wiek. pod „Nr. 24”. 45916

PIANINA nowe KRAJOWE i ZAGRANICZNE od zł. 2.200 — na dogodnie spłaty. Nowacki i Ska. Ulica Piłsudskiego 17. 5880

BIURA z 3 szufladami i nasadą, lakierowane, okazynie tanio sprzedaje — Włazienie, Kazimierzowska nr. 24, tel. 28-44. — Dział pracy. 45735

PALTO zimowe i blam kangurowy do sprzedania. Wiadomość: Kościuszki 6, II. p. drzwi wprost między 11 a 1-szą. 9267

TOKARNIE pociagowa — nowszy system, motory elektryczne 3-5 konny, — tanio sprzedam. Telef. 55-34; 45985

WOZEK dziecienny zagrany prawie nowy okazynie do sprzedania. Wiadomość z grzeszności w sklepie p. Koniewicza Batorego 12. 9269

Łóżeczka, dywany, chodniki, garnitury, kapy, firanki, poleca najtaniej Kazimierz Skibiński Lwów, KOPERNIKA 4. Telef. 51-10. 46224

NIEMIECKIEGO, wyucza szybko, gruntownie, mistrz germanistyki, konwersacja, korespondencja, — przygotowanie do matury. Listy pod „Germanista” Adm. Wiek. 46218

SYPIALNIA i JADALNIA modne, sprzedam stolarnia Partyki, Zamknięta 1. 10, Zamarstynów, bocz. Ogrodniczej. 45794

MOTOR Diesla Ansborg Nornberg, dwa cylindrowy 70-80 HP. stojący, okazynie sprzedam. — Młyn Kalinów pow. Sambor. 45896

MOTOCYKIEL z doczepką, prawie nowy, okazynie sprzedam. Musakowski Gródecka 41. 45992

WALCE mlyskie 500X220 i 350X200 po remoncie, tanio do sprzedania. Słusarnia, Kołataja 5. 45801

PARCELA słoneczna, woda, gaz, elektryka, kanał, przystanek tramwajowy. — Listy pod „100 sążni” do Adm. Wiek. 46011

MATERJE MEBLOWE, — kapy Brokatowe, narzuty, Kiezas — Margulies, ul. Sykustka 18. 5427

RAJTUŻKI, pończoszki, rekawiczki dziecięce, welniany po cenach najniższych — Piepes, Boinów 7. 45576

PALME wachlarzowa — sprzedam. Listopada 1. 93, I. p. 45696

PLASZCZ zimowy popielaty, wataowany, z czarnym futrem, okazynie do sprzedania. Tarnowskiego 103 — parter. 45990

OKAZYJNA sprzedaż ratatna parceli przed rogałką Zieloną. Obertyńska 8, m. 6. 45698

KAMIENICE 3 piętrowa w centrum, sprzedam bez pośrednictwa. Listy Adm. Wiek. pod „Nr. 24”. 45916

SPRZEDAM okazynie — piękna para koni powozowych, gnade walachy — ośmioletnie, ośmiolate miary, kurtynowane. Lewko, Łyczakowska 89. 46118:

KANAPA stołowa w dobrym stanie okazynie do sprzedania. — Wiadomość: firma Szezerba, plac Akademicki 1. 9268

SPRZEDAM tanio kożuch rosyjski, czarny, kryty sukmem. Arciszewskich — domy miejskie, schody 1, m. 7, godz. 14-16. 45150:

WOZEK dziecienny i kufer francuski, podróżny — do sprzedania. Ul. Rzeźbiarska 1 A, Korkes. 46034:

CZARNE pianino sprzedam za 1.600 zł. na sześć rat. Listy Adm. Wiek. pod „Sześć rat”. 46171

KAMIENICZKĘ nową — wkład 3.000 dol., kupię bez pośrednictwa. Zgłoszenia: „Realność” Lwów, Kilińskiego 1 „Ruch”. 46172

KUPIE Bibliotekę (szafę) z książkami względnie same książki. Listy Adm. Wiek. pod „Biblioteka”. 46175:

SCHODY dwu piętrowe w bardzo dobrym stanie, do sprzedania. Zgłoszenia ul. Długosza 12, właściciel realności. 46188

GOŁĘBIE: dominikany, — listonoszy belgijskie, kapucyny, grymki 40 sztuk — tylko razem, sprzeda właścicielka, Janowska nr. 72. 46209

INDYKÓW mamutów dwuletnich, gnado rozpiętość 5 samców indor, kogutów Brahma 10 sztuk, liliutów kogutów 8 sztuk — sprzeda właścicielka, ulica Janowska 72. 46210:

HARLEY — DAVIDSON 18 H. P., dwu osobowa przyczepka, światło, nowy typ, okazynie sprzedam. Feuerstein, pl. Solskich 21; 46192

SYPIALNIA jasionowa — okazynie zaraz do sprzedania. Wiadomość: Piłkowskie 48, parter na lewo. 46046:

FORTEPIAN Schmied — uczeń Bösendorfera, czarny krótki, piękny ton, sprzedam. Kampiana 15, parter (dozorca wskaże). 46076

FUTRO męskie tchórze kolnierzy wydra — tanio sprzedam, ul. Słowackiego 18, I. piętro na prawo, ogł. od 1-2 i od 5-6. 46027

KSIĄŻKI powieściowe kupuje i sprzedaje najtaniej Księgarnia Kiosk, pl. Krakowski naprzeciw nr. 5 45767

SPRZEDAM kamieniczkę dwu piętrową, skłoca Żan darmerji, mieszkanie trzy pokojowe komfort wolne. Listy pod „Siedem tysięcy” Adm. Wiek. 46007

BRZYTY z gwarancją

po zł. 8, 10, 12, 15, 18 — poleca LEONARD WANKE, Lwów, Krakowska 16. Tel. 46-18. Specjalny zakład szlifowania brzytwy i nielowania. 5744

IWONICZ, pensjonat nowy, 23 pokoje komfortowo urządzone, — biblioteka 1.000 dzieł, elektryka, wodociąg, kanalizacja, 4.000 metrów ogrodu, 4 fronty zamieni za kamienicę we Lwowie wartości 16.000 dolarów lub sprzedam wkład 3 do 9.000 dolarów. — Jaremeze, willa 7 ubikacji druga 4 ubikacji 5.500 metrów ogrodu ulica Goreckiego sprzedam 3.000 dolarów. — Brzuchowice, willa mrowana, 6 pokoje, 2 kuchnie, budynek gospodarczy 3 ubikacji, ogród, zamienię za parcelę we Lwowie. — Okolica Starego Sambora, folwark 500 morgów z budynkami zamienię za kamienicę we Lwowie Skomorowski — Chorańczyna 27. 46026

Centrala Pończoch PFAU, Rynek 19 najtaniej - bo wchód przez sień

KOMUNIKAT.

**Płyty gramofonowe po niższej cenie,
BO TYLKO 4 ZŁ. ZA SZTUKĘ**

5747

otrzymać może każdy tylko we firmie „UNIWERSAL“ Lwów, Jagiellońska 20. — Najnowsze przeboje, najbogatszy repertuar (3000 szt. najrozmaitszych nowości na składzie) — Płyty angielskie oryginalne „Columbia“ po 6 zł. za sztukę. — Ostatni przebieg sezonu po niskich cenach. — **Oryginalne eufony walizkowe „Columbia“ pierwszorzędnej jakości** na specjalnie dogodnych warunkach — dostarcza firma

„UNIWERSAL“ **LWÓW**
Jagiellońska 20. Telefon 74-80.

PERFUMY i WODY KOŁOŃSKIE

krajowe i zagraniczne na wagę
po najniższych cenach — poleca

5616

Drogerja A. STAUBERA
Lwów, Kopernika 14, naprzeciw kina Kopernik



3 LAMPOWY ODBIÓRNIK
Natawis RD

ODBIERA WSZYSTKIE WAŻNIEJSZE STACJE
EUROPEJSKIE NA GŁOŚNIK

A KOSZTUJE TYLKO

140

ZŁOTYCH //

KOMPLET Z LAMPAMI, BATERIĄ 120v.

AKUMULATOREM, GŁOŚNIKIEM

I MATERIAŁEM ANTENOWYM **320zł.**

ZAKŁADY RADJOTECHNICZNE NATAWIS

WARSZAWA, NIECAŁA 7

KRAKÓW, STAROWISŁNA 17 — ŁÓDŹ, DZIĘCKOWSKA 152

NERWOWI, NEURASTENICY

cierpiący na drażliwość, słabość woli, brak energii, melancholję, przesyt życia, bezsenność, ból głowy, wrażliwość nerwów, śledziennicę, nerwowe zaburzenia serca i żołądka, otrzymają bezpłatnie broszurę Dr. Weisego. Słabość nerwów. **Dr. GEBHARD i Ska, Gdańsk, oddz. 92.** 5528

LOKALE

POKÓJ umeblowany do wynajęcia dla solidnego pana. Wązka 8, boczna Łyczakowa, drzwi nr. 7, II. p. 45827

MIESZKANIE trzy pokoje, pełny komfort, zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Łasna 7, u dozorczy. 46081

POKÓJ, kuchnia, łyża — dwa pokoje kuchnia — do wynajęcia. Boczna Kulparowska. Lenartowicza 1. 7. Koza. 46097

TRZY pokoje, kuchnia, — komfort na Filipówce, gór na Torosiewicz, do wynajęcia. Wiadomość: Wolność nr. 3, parter prawy. 46110

4 POKOJE, kuchnia, komfort, okolica górny Łyczaków, willa, zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia: Adwokat Lubliner, Czarneckiego 8, godz. 16-19. 45697

NAUCZYCIELCE za udzielenie lekcji niemieckiego i fortepianu, dam ładny pokój, okolica Listopada. Listy pod „Nauczycielka 453.40“ do Adm. Wieku. 46104

ŁADNIE umeblowany pokój dla dojeżdżających po nów w śródmieściu. Listy pod „Ładny pokój“ Adm: Wieku. 46035

DO wynajęcia 3 pokoje — kuchnia, łazienka, słońce; Pawła 2. 46087

POKÓJ i kuchnia do wynajęcia. Jajówlec 6. 46037

POKÓJ z balkonem, umeblowany tylko solidnie mu panu do wynajęcia — przy ul. Kadeckiej 8 A — willa. 46039

POKÓJ frontowy umeblowany z utrzymaniem lub bez poważnemu panu na stanowisku do wynajęcia. Gliniańska 21, parter prawy. 5873

POKÓJ w śródmieściu potrzebny na przyjazd do Lwowa, płatny dziennie. — Zgłoszenia listownie Jadwiga Lubieniecka, Jakóba Strzemię 11 a. 5854

DWA, trzy, cztery pokoje. Komfort. Blisko śródmieścia. Półroczny czynsz gotówka. Trzy pokoje komfortowe okolica Zielonej, miesięczny czynsz 250. Nieumeblowane pokoje kawalerskie komfortowe, 70 złotych do wynajęcia. Centralna Agencja, Kopernika 14. 46225

POSZUKUJE pokoju umeblowanego z łazienki tylko od gospodarza. Zgłoszenia: Admin. „Zamożny“ 46227

ŁADNY pokój do wynajęcia. Modrzewskiej 11 a, II. p., lewo. 46232

POSZUKIWANY komfortowy pokój, osobne wejście blisko Zamarynowa. Blum, Ormiańska 31. 46239

KLATKA schodowa, elegancki niekrepujący pokój dojeżdżającemu. Płota 9, dozorca wskaze. 46240

Z KLATKI schodowej pokój umeblowany lub dwa zaraz do wynajęcia. Gródka 51, II. piętro, m. 15 45888

POKÓJ umeblowany, słoneczny, balkonowy, komfort, niekrepujący wejście z przedpokoju, wynajmę solidnemu panu. Ulica Kopernika 30, I. piętro — drzwi 2. 46004

TRZY pokoje, kuchnia, — blisko śródmieścia, poszukuje. Czynsz dwuletni lub pożyczka ewent. kupię część. Tel. 55-34. 45986

POKÓJ z utrzymaniem do wynajęcia. Król. Jadwigi nr. 22, parter drugie drzwi na prawo. 45999

POKÓJ umeblowany, dwu osobowy balkonowy ewent. utrzymanie. Piaskowa 21, I. p. 45933

2 POKOJE kawalerskie do wynajęcia od zaraz. Lwów Jajówlec 1. 287. 45894

POKÓJ z utrzymaniem osobny lub wspólny. Gola-ba cztery, drugie p. na lewo. 46023

WYNAJMĘ od zaraz sklep z trafiką, istniejący wszystkich piwa wraz z mieszkaniami 1 pokój, wolny plac za czynszem rocznym, Nowe Zboiska, główny trakt. Arabska, Dom gościnny. 45860

POKÓJ frontowy, bardzo czysty, ciepły od 1. grudnia, wynajmę. Chodkiewicz 7, I. p., na lewo, boczna Potockiego obok Techniki. 46220

3 POKOJE, kuchnia, łazienka do wynajęcia 160 zł miesięcznie. Białohorska 100, 5 minut do tramwaju „5“ przed Lewandówka. 45961

DWA pokoje umeblowane, z użyciem kuchni, z komfortem, od 1-go grudnia do wynajęcia. Ul. Janowska 52, II. p., Willman. 45991

Specjalista chorób skór., wener. i kosmetyk
Dr. Henryk Spund-Fischer

u. długoletni lekarz (asyst.) klinik dermatolog, w BERLINIE, PRADZE i WIEDNIU — II. p., drugie wejście Sobieskiego 1.2
Poczekalnie separatkowe. Telefon 51-68. 46229

Specjalista chorób skór., wener. i kosmetyk
b. Sek. Państw. **Dr. A. NADEL** ord. od 12-6
Szpitala powoz. **pl. Halicki 7**, tel. 31-30. Lampa kwarc. Diather. 5693

Specjal. chorób skór. i wener. **Dr. GOLDSTEIN**
b. elew. klin. wied. i berl. ord. od 10-12 i 2-5, w niedziel. święta od 9-1 Kraszewskiego 3. Tel. 31-42. 44308

SPECJALISTA AKUSZER **Dr. Jan Kilar**
GINEKOLOG-OPERATOR
ordynuje przez cały dzień. 45337
Lwów, UL. LEONA SAPIEHY 89. Telef. 51-62.

Skórne, wener., seksualne (niemoc płciowa) i kosmet. leczy od 8 1/2-11 i 14-18, niedziel. i św. 10-11

Dr. E. Durdełło — b. lek. klin. zagr. —
Sykstuska 22, III. p.
Winda do dyspozycji. 5569 Telef. 38-90.

Specjalista chorób dróg moczowych i wener. **Dr. I. Löwenheck** Trybunańska 4
(obok Rynku),
powrócił — telef. 48-11, ord. od 8-9 i 3-6. 5570

SPECJALISTA CHOROBY KOBIECYCH i AKUSZER
Dr. J. SCHWIEGER ulica Sobieskiego 1. 9,
telefon 31-90 — przyjmuje całodziennie. 5183

TRUSKAWIEC

ZAKŁAD ZDROJOWO-KĄPIELOWY
= i STACJA KLIMATYCZNA =

(WOJEWÓDZTWO LWOWSKIE)

SEZON ZIMOWY

Jak zwykle od 1. grudnia do 1. marca.

Znakomite warunki leczenia i wypoczynku. — W łazienkach, pijalni wód, w klubie, w restauracji zakładowej i wилach zakładowych centralne ogrzewanie. — Przy każdej łazience osobna łazienka. — Ceny kąpiel, mieszkań i w pensjonatach niższe. — Informacje żądać, mieszkanie zamawiać — tylko przez

ZARZĄD ZDROJOWY.

5860

WŁOSIEN NA MATERACE
poleca najtaniej **Józef Fränkel**
Mechan. Przędzalnia
Lwów, SZPITALNA 10. telef. Nr 86-38. 5496

Budziki od zł. 10 - Budzik York
zł. 12.80 z gwarancją 3-letnią. 5676
GUTTERMAN, ulica Sykstuska 14.

MEBLE różnego rodzaju najkorzystniej nabyć można u znanej firmy 5527
„**Doroteum**“ SAPIEHY 34. DOGODNE
Telef. 15-01. WARUNKI